Nr. 148 (z dod. por.). Dnia 31 maja. Środa. Dnia 19 (31) maja 1893 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.



**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.**

— W sobotę, d. 27-go maja, w Wysoce uroczysty dzień świętej koronacji Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza i Najjaśniejszej Pani Marji Teodorówny, w Soborze katedralnym prawosławnym Najprzewielebniejszy Flawjan arcybiskup chełmsko-warszawski, pontyfikalnie w asystencji duchowieństwa katedralnego odprawił świętą liturgję wraz z modłami dziękczynnemi. Na nabożeństwie obecni byli: J. E. Główny Naczelnik kraju jenerał-adjutant Gurko, konsulowie zagraniczni, wyżsi dostojnicy wojskowi i cywilni. Sobór był napełniony modlącymi się. Jednocześnie odprawione były uroczyste nabożeństwa we wszystkich innych cerkwiach prawosławnych Warszawy i w świątyniach innych wyznań. Przez ciąg trzech dni miasto było ozdobione flagami, a w poniedziałek z nastąpieniem zmroku ulice i wiele gmachów były iluminowane.

W poniedziałek też, jako w uroczystość rocznicy koronacji Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra III-go Aleksandrowicza i Najjaśniejszej Pani Marji Teodorówny, przed rozpoczęciem widowiska we wszystkich teatrach warszawskich wykonany był „Hymn Narodowy". W teatrach: Wielkim, Rozmaitości i Nowym „Hymn" wykonały orkiestry, w teatrze zaś Letnim artyści, artystki opery, chór i orkiestra.

— Jutrzejsza uroczystość Bożego Ciała, jak corocznie, obchodzona będzie przez dni osiem w kościołach tutejszych z wystawieniem N. Sakramentu, procesjami i wszelkiemi przynależnemi do tej jednej z najważniejszych uroczystości nabożeństwami.

Niezależnie od tego w dniu jutrzejszym wyjdą procesje na zewnątrz murów świątyń pańskich:

Pierwsza z kościoła archikatedralnego św. Jana do ołtarzy wznoszonych corocznie na Krakowskiem-Przedmieściu wyjdzie o godz. 11-ej przed południem. Tak nabożeństwo, jak i procesję celebrować będzie JE. ks. arcybiskup Popiel, w otoczeniu kanoników katedralnych i innych dostojników kościoła oraz bractw i cechów z chorągwiami i światłem.

Druga procesja wyjdzie o godz. 5-ej po południu z kościoła św. Aleksandra do ołtarzy wzniesionych w pobliskich tejże świątyni ulicach, z równą solennością.

Trzecia procesja rozpocznie się o godz. 6-ej po południu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie do ołtarzy po za obrębem świątyni położonych.

Czwarta procesja odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim), nie wychodząc po za obręb świątyni, a tylko do ołtarzy, urządzonych w korytarzach gmachu kościelnego.

Jak corocznie wszelkie nabożeństwa odprawiane po kościołach, rozpoczną się przed godziną 10-tą zrana, aby tak kapłani, jak i bractwa na najpierwszą procesję do katedry stawić się mogli.

W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu, uroczystość Bożego Ciała odprawiać się będzie również w ciągu całej oktawy, lecz bez odpustu, a jutro procesja odbędzie się wewnątrz świątyni.

W razie niepogody, niesprzyjającej tak stawianiu pod gołem niebem ołtarzy, jak i wogóle niedozwalającej wyjściu tak kapłanom, jak bractwom i cechom ze światłem, chorągwiami, obrazami itp. uroczystość odbędzie się wewnątrz wyżej wymienionych kościołów, z których procesje wyjść mają i cztery ewangelje odśpiewane zostaną przy znajdujących się tam ołtarzach i ze stosowną do uroczystości solennością.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, ksiądz Piętkowski jutro, od godziny 4-ej po południu przygotowywać będzie chłopców do pierwszego przyjęcia Komunji świętej, która udzielona im będzie w d. 16-ym czerwca.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W d. 28-ym b. m. w mieście włoskiem Palestro odbyło się uroczyste poświęcenie mauzoleum wzniesionego dla żołnierzy trzech armij, który w bitwach w d. 30 i 31-ym maja 1859-go r. złożyli na polach tutejszych swoje głowy do snu wiecznego.

Miasteczko przystroiło się we flagi włoskie, francuskie i austrjackie. Napływ ludności okolicznej ogromny, pociągi kolejowe przywiozły sporo gości z całego półwyspu. Obie izby parlamentu włoskiego przysłały swoich reprezentantów, podobnie jak król, rząd i armja. Francję reprezentował jen. Fabre, Austrję *attaché* wojskowy przy ambasadzie rzymskiej, pułkownik Pott. Gości tych, przybywających w towarzystwie jenerała Vucca i pułkownika Vulfre, burmistrz miasta przyjmował uroczyście na dworcu. O godzinie 10½ zrana osobnym pociągiem przybył książę Aosty, przedstawiciel osobisty króla. Na dworcu oczekiwały go władze municypalne, goście zagraniczni i tłumy ludu, entuzjastycznie witające młodą latorośl domu sabaudzkiego. Natychmiast utworzył się korowód, który wśród ciągłych owacyj dla księcia podążał ku nowej mogile dawnych zapaśników. Kapele wojskowe grały hymn włoski.

Akt poświęcenia odbył się nader poważnie i wzruszająco. Każdego z gości zagranicznych, reprezentujących urzędownie swoje państwo, witały hymny narodowe. Siedemdziesiąt sztandarów znaczyło miejsca, kędy ustawiły się deputacje stowarzyszeń weteranów i robotników. Gdy książę Aosty, jen. Fabre i pułkownik Pott wstąpili na przygotowaną dla nich estradę, zabrał pierwszy głos senator Cavallini, który w mowie swej opowiedział pamiętną, krwawą historję dni majowych z r. 1859-go. Po nim przemówił pułkownik Faccio, aby imieniem armji podziękować księciu, przedstawicielom obu mocarstw i rządowi włoskiemu za ich udział w tem uczczeniu kości poległych żołnierzy. Deputowany Cavallini wzniósł okrzyk na cześć państw, które niegdyś walczyły tu z sobą a dzisiaj wspólnie święcą pamięć zmarłych. Jenerał Fabre w przemówieniu francuskiem wyraził podziw dla trzech armij, które tutaj walczyły o palmę bohaterstwa. Uroczystość dzisiejsza—rzekł jen. Fabre—jest prawdziwie podniosłą, dowodzi bowiem nietylko, że umiemy cześć walecznych bojowników, lecz, że i uczucia braterstwa nie są nam obce. Akt ten dowodzi również, że Włochy umieją być wdzięczne Francji.

Pułkownik Pott zaczął po włosku a skończył po francusku. Podziękował on za uczczenie żołnierzy austrjackich, którzy walczyli w r. 1859-ym przeciw włoskim i francuskim. Ta bezinteresowna pamięć jest wielką zdobyczą cywilizacji. Mówca przypomniał godło: „Czyń, co jest twoim obowiązkiem, a przyjdzie, co ma przyjść." Spełnienie obowiązku jest najpiękniejszem dziełem człowieka. Książę Aosty

## Kobiety-rękodzielnicy.

### I. Fotografja.

Jakkolwiek fotografja należy właściwie do grupy rzemiosł artystycznych, niemniej przedstawia znaczne odrębności od innych zajęć tej grupy, uprawianych przez kobiety, i znajduje się na różnym stopniu rozwoju; ze względów tedy praktycznych pozwoliłam sobie wyosobnić ją i od niej też wskazówki rozpocząć, gdyż zawód fotografisty przedstawia daleko lepsze warunki powodzenia dla kobiet od wielu bardzo rękodzieł.

Dawniej używane klisze kolodjonowe wymagały rzeczywiście posługiwania się różnemi preparatami chemicznemi, co wyrobiło o fotografji pojęcie, iż jest rzemiosłem szkodliwem dla zdrowia, bo narażającem na zatrucie. W ogóle przekonanie takie było zawsze przesadzonem, obecnie jednak przy rozpowszechnieniu emulsji, t. j. klisz suchych, niebezpieczeństwo usunięto zupełnie, zwłaszcza, że i użycie chemikalij także bardzo ograniczono. Ponieważ zaś lokal musi być widny, suchy i obszerny, pracownicy korzystają z tych warunków zdrowotnych, mało przestrzeganych w innych warsztatach, gdzie dobro wyrobu ich nie wymaga.

Zatem fotografji nie można uważać za szkodliwsze dla zdrowia od innych zajęcie, przeciwnie, lżejsze od niektórych, bo dzień pracy jest krótszy, kończy się latem o godz. 5-ej, zimą o 4-ej, a nawet o 3-ej. Uciążliwą jest tylko konieczność pracy w niedziele i święta, oprócz najuroczystszych, pod tym względem jednak zapoczątkowywa się reforma w niektórych zakładach przez dokonywanie tylko nieodzownych zdjęć z zaniechaniem innych czynności. Zdjęcia zaś są konieczne, inaczej bowiem przyszłoby utracić liczną a mniej wybredną klijentelę.

Żaden dział pracy w fotografji nie potrzebuje również wysiłku muskularnego, to też z czasem gałąź ta stanowić może wyłączną kobiecą specjalność.

W zamian, szczególniej do retuszowania, konieczny jest wzrok dobry i znajomość rysunku. W tej ostatniej kryje się przyczyna przewagi retuszerów nad retuszerkami. Pierwsi bowiem często rekrutują się z pośród malarzy i rysowników, lub uczęszczają do szkoły rysunkowej, wówczas kiedy kobiety wyjątkowo tylko pracują nad nabyciem odpowiedniego przygotowania. Zresztą trochę silnej woli, energji, dużo gustu i zręczności, nieco sprytu: oto gotowy materjał na fotografistkę—pisze mi p. Nowaczyńska, a słowa jej posiadają powagę osoby kompetentnej, która nietylko przeszła sama tę drogę, lecz przeszła ją o tyle pomyślnie, iż po stosunkowo krótkiej pracy lat piętnastu mogła wycofać się z interesu ze zdobytym kapitałem, byt zabezpieczającym—fakt niesłychanie rzadki wśród kobiet.

Wynagrodzenie w tym zawodzie zależy od obranego działu pracy.

Najpopłatniejszem jest operatorstwo (pozowanie i zdejmowanie fotografji, dawniej zaś należało jeszcze do tego i przygotowanie kliszy), czyni mianowicie miesięcznie od 50 do 100, a nawet i 200 rs.; w wielu zakładach za50 oprócz pensji przyznawaną jest i tantjema.

Kopjowanie (przenoszenie ze szkła na papier) przynosi od 25 do 40 i 100 rs. miesięcznie.

Retuszowanie wynagradzane bywa miesięcznie lub od sztuki, w pierwszym wypadku czyni od 30 do 70 rs. miesięcznie, w drugim do 100.

Robota introligatorska wynosi od 20 do 40 rs. miesięcznie.

Od czasu zamknięcia zakładu p. Nowaczyńskiej, zatrudniającego same kobiety, firmy warszawskie dają kobietom tylko zajęcie w retuszerji i to za zmniejszonem wynagrodzeniem miesięcznem, bo już od 10 rs. zaczynając, do 30 i 45 rs. Przy pracy od sztuki różnicy niema i wysokość dochodu warunkuje wprawa; znane są fakty zarobków po 60 i 75 rs. miesięcznie zdolnych retuszerek.

Jako kopistki i operatorki, pracują kobiety w zakładach prowincjonalnych, najczęściej własnych, jakkolwiek znamy też zakłady, należące do mężczyzn, a zatrudniające same kobiety, np. w Łomży. Wynagrodzenie kobiet na prowincji waha się stosownie do uzdolnienia od 3-ch do 35 rs. miesięcznie, zawsze przeważnie dla retuszerek; w małych przedsiębiorstwach bowiem sam właściciel jest operatorem, w prowadzonych zaś na większą skalę posada także jest dość korzystną, aby do niej mężczyźni chętnie współzawodniczki swoje dopuszczali. Niechęć jest główną przyczyną, wstrzymującą rozwój pracy kobiet w tych korzystniejszych specjalnościach, przynajmniej do czasu, dopóki ilość i rozwój zakładów fotograficznych kobiecych nie da odpowiedniej po temu sposobności.

Wobec chętnego zaofiarowania pracy ze strony mężczyzn, właściciele nie mają powodu do wykształcania sobie współpracowniczek w tym kierunku, co więcej, nawet mają zasadę unikania tego, ze względu na opór i niezadowolenie, jakieby przyjmowanie kobiet wywołało wśród personelu męskiego. Oto powody trudności dla kobiet dostania się

odjechał zaraz po skończeniu uroczystości do Turynu.

Francuska izba deputowanych zajmuje się obecnie kwestjami wyborczemi. Odrzuciła ona wniosek zmniejszenia liczby deputowanych, wychodząc z tego punktu widzenia, że w takim razie podczas zebrania kongresu mógłby senat zyskać przewagę liczebną. Dziwić się wypada, że wniosek ów zyskał aż 219 głosów! Obecnie przystąpić ma izba do rozbioru wniosku częściowego odnawiania izby. W komisji, która go zaleca, oświadczył się za nim prezes ministrów Dupuy. Pomimo to trudno przypuścić, aby izba zdecydowała się na tę doniosłą reformę, która w razie przyjścia do skutku podałaby skuteczną broń opozycji monarchicznej do podniesienia zarzutu, że wybory nie są powszechne i nie stanowią przeto zbiorowego wyrazu woli kraju.

Wczoraj odbyły się wybory do skupczyny serbskiej. Z treściwej depeszy wiemy tylko, że radykaliści zwyciężyli. Wczoraj zresztą późnym wieczorem znano w Belgradzie zaledwie rezultat wyborów w samej stolicy państwa. Z dwudziestu miast większych depesze mogły przynieść dopiero późną nocą rezultat mozolnego skrutynium; głosy w gminach obliczone będą dopiero za dni kilka z powodu nader skomplikowanej maszynerji, uwzględniającej mniejszości i zastrzegającej dla nich pewną liczbę mandatów.

Postępowcy z obozu Garaszanina, któremu król Aleksander udzielił świeżo rangi pułkownika, liczyli na dziesięć mandatów: po dwa w okręgach pożarewackim i dunajowym, po jednemu w szabackim i kragujewackim, tudzież w miastach: Belgradzie, Kragujewaczu, Negotynie i Prokuplju. Dalsze cztery mandaty mogłaby otrzymać partja postępowa w miastach: Niszu, Lożnicy, Szabacu i Pożarewaczu, gdyby miejscowe mniejszości liberalne, które nie postawiły tam swoich kandydatów, głosowały na postępowców. Prawdopodobnie wszakże mniejszości te wstrzymają się od głosowania, lub oświadczą się za radykalistami, aby nie wzmacniać nienawistnej sobie partji postępowej.

*Br. Z.*

## Drugie przedstawienie trupy russkiej
### *w teatrze Wielkim.*

Artyści sceny moskiewskiej odegrali wczoraj komedję w 4-ch aktach A. M. Ostrowskiego p. t. „Swoi to się pogodzimy".

O sztuce tej, granej już na scenie Wielkiej przed kilku laty, przez goszczące wówczas towarzystwo dramatyczne również z Moskwy, było na tem miejscu podawane sprawozdanie.

Dziś więc ograniczamy się tylko na zaznaczeniu, że fabuła sztuki, zaczerpnięta z życia bogatej rodziny kupieckiej, nie odznacza się głębszą intrygą, ale za to charaktery osób, pogłębione i psychicznie wymotywowane, drgają prawdą i życiem.

Znakomity autor chłoszcze tu biczem nieubłaganej satyry chciwość nienasyconą ludzi owej sfery, niewdzięczność za doznane dobrodziejstwa, wreszcie zupełny brak sumienia i sobkostwo.

Wykonawcy wczorajsi oddali wszyscy bez wyjątku swoje role znakomicie.

W rolach głównych występowali panie: Karatygina, Nikulina i Sadowska; pp.: Podarin, Sadowski i Makszejew.

Role drugoplanowe wykonali: p. Turczaninowa i p. Wasiljew.

Sztukę i artystów wynagradzano hojnie oklaskami.

## Szkice hippiczne.

Znawcom sztuki nieobcy jest malarz wenecki Ziem, jako mistrz palety. Może kto jednak nie wiedział dotychczas, iż znakomity kolorysta włada zarówno dzielnie piórem, jak pędzlem. Oto urywki ze szkiców hippicznych, świeżo wydane przez Ziema po powrocie z podróży na Wschód.

Najstarsze legendy japońskie mówią o koniu, jako o najpiękniejszem stworzeniu na ziemi. Chiny mają swojego bronzowego, skrzydlatego rumaka. Dla greków Pegaz, również skrzydlaty, był symbolem lotnego genjuszu poetyckiego.

Kolumnady Ekbatany dźwigały czwórki, zaprzężone do rydwanów. Jedna z tych czwórek, zagrabiona królowi perskiemu, dostała się w ofierze macedończykowi Filipowi. Perseusz ozdobił nią łuk tryumfalny. Lukullus, zwycięzca Mitrydata, sprowadził ową czwórkę do Rzymu, gdzie pozostała aż do przybycia Brennusa. Ztąd poszła do Wenecji, gdzie później znalazła się na fasadzie św. Marka. Napoleon I-szy sprowadził ją do Paryża i umieścił na łuku Karuzeli. Ztąd wreszcie dostała się na bazylikę wenecką. Jest to, zdaniem znawców, najpiękniejsza rzeźba konia, pochodząca ze starożytnego świata.

Grecy, jako artyści, wspaniale pojmowali konia. Posłuchajcie tylko, z jaką swadą opiewa Homer bieguny Achillesa. Fidjasz roztoczył niezmierne bogactwo szczegółów ruchu konia na klasycznych swoich płaskorzeźbach. O koniu rzymskim za to sztuka wie niewiele. Marek Aureljusz na swoim koniu bronzowym i kilka statuetek w Watykanie—oto wszystko, co dał do studjów hippicznych koń bronzowy i marmurowy z epoki cezarów.

Odrodzenie nie rozumie konia. Rafael ze swojemi mułami, Giulio Romano ze swojemi plastycznemi reminiscencjami nie dorównywają fryzom Partenonu. Cellini dał kilka prób, Velasquez również, Van Dyck przeciął konia na dwoje ramą obrazu, Rubens malował rumaki, podbijające szaloną werwą, ale dekoracyjne i rysowane bez znajomości anatomji tego zwierzęcia. Później Van der Meulen, Wouverman, Salvator Rosa umieszczali na swoich malowidłach nie typy czyste, ale mieszańce najrozmaitszych ras i odmian. Więcej już szanowała konia Wenecja z Verocchio, Florencja, Paryż w posągu Henryka IV-go, Ludwika XIV-go, księcia Orleanu dłuta Marohettiego.

Z nowszych artystów Horacy Vernet i Ladurner powracają do typu klasycznego konia. Alc i Vernetowi zdarza się wpaść w styl teatralny. Barrye był znakomitym rzeźbiarzem i modelował nieporównane konie i tygrysy, ale do konia nie miał szczęścia. Jego rzeźby końskie, to przesada muskułów. Mêne znał konia, również jak Clesinger. Delacroix rozumiał doskonale, ile wdzięku ma czworonożny przyjaciel człowieka w oku, w chrapach, w wygięciu szyi. Barwy wprowadzają u niego często w zdumienie, a całość przekonywa i ujmuje.

Géricault, malując konie, czerpał natchnienie w typie czystym, tak dobrze zachowanym w rzeźbach greckich. Nie hołdował on ekscentrycznej perspektywie koncentrycznej Hogartha, Coopera, Landsira i kolorowanych sztychów, przedstawiających wyścigi w Epsom.

„Ilekroć widzę na obrazie konia malowanego, ilekroć malarz stawia mi przed oczyma te masy cielska perszerońskie, meklemburskie, półkrwi i t. p., przychodzi mi na pamięć nieporównana, malownicza scena, którą widziałem w Kairze w chwili, gdy tuż przede mną przesuwała się wielka karawana z Bagdadu, dążąca do Mekki.

Tłem cudnego tego obrazu, a raczej natury szczytnie obrazowej, była pustynia. Niebo i ziemia tonęły w oceanie różowego pyłu. Uderzenia w „tam-tam", wystrzały z broni palnej dawały znać o zbliżaniu się karawany 40,000 ludzi, niby armja ogromna, posuwało się w ruchliwej masie koni i wielbłądów. Jeźdźcy harcowali na czele pochodu, wyrzucali w górę lance i laski z Djerid.

Nagle stanęliśmy, jak wryci, zdjęci zachwytem. Wielbłąd, cały pokryty czaprakami, niósł dywan poświęcany. Wokoło szumiały sztandary, flagi, chorągwie. W jaskrawych blaskach południowego słońca błyszczało świetnie złoto i srebro napisów z Koranu. Oczy mrużyły się od barw i blasków.

Aż oto oczy nasze spoczęły na linjach, linjach czystych, linjach przepysznych zwierzęcia, niby wprost zdjętych z fresków Partenonu, na linjach konia arabskiego. Tuż za wielbłądem stawiał nogi, jak sarenka, koń biały, niby przeczysty marmur rzeźby starożytnej. Oko zwierzęcia błyszczało ogniem siły niezwykłej, nozdrza proste, płonące krwawo, drgały, wciągając powiewy wiatru w pustyni. Na koniu siedziała kobieta naga, odziana tylko przepysznym płaszczem z włosów. Koń był, jak z białego marmuru, kobieta, jak ze złota, z tego gorącej barwy złota, którem lśnią bożkowie indyjscy. Dwa najpiękniejsze twory natury: koń i kobieta rysowały się nam w przecudnej czystości linij w perspektywie, zamglonej obłokami różowawego pyłu, unoszącemi się nad karawaną. Była to Kéria, święta obłąkana tej karawany.

Widok ten—kończy Ziem—przypominam sobie zawsze i zawsze żałuję, że konie, które widzę na obrazach, nie są podobne nie już do fryzów Partenonu, ale choćby do tego rumaka białego, niosącego Kérię, świętą obłąkaną karawany, dążącej z Bagdadu do Mekki." (×)

# Wiadomości bieżące.

= *Russk. wied.* donoszą z Petersburga, iż komisja, złożona z miejscowych pomocników adwokatów przysięgłych, opracowała projekt przepisów o delegowaniu pomocników do obrony z urzędu w sprawach kryminalnych. Projekt składa się z 14 paragrafów, treścią zaś jego jest, co następuje: obrona w sprawach kryminalnych z urzędu stanowi obowiązek każdego pomocnika adwokata przysięgłego po dwuletniej praktyce; uchylenie się od takiej obrony pociąga za sobą usunięcie z korporacji; delegowanie do obrony

---

do zakładu, już nie w charakterze pracownicy, lecz nawet uczenicy, drogo płacącej za naukę.

Trudność ta znowu i wysokość opłaty zamyka drogę do konkurowania o zajęcie operatorstwa z nabytemi już kwalifikacjami. Ryzykować 100 lub 200 rubli, oraz rok czasu, bez widoków dostania miejsca, chyba dzięki jakiemu przypadkowemu zbiegowi okoliczności, niełatwo i ztąd fotografji uczą się jedynie kobiety, z celem założenia później zakładu na swoją rękę, nieposiadające zaś środków odpowiednich kwalifikują się tylko na retuszerki.

Zakładów kobiecych na prowincji już mamy sporo: w Zamościu, Lublinie, Chełmie, Suwałkach, Kielcach, Pułtusku i innych i w ogóle dobrze się im powodzi, przepełnienia jednak jeszcze nie ma i na tej drodze wiele kobiet znaleźć może dla siebie i rodziny dostatnie utrzymanie oraz zabezpieczenia przyszłości, pod warunkiem naturalnie odpowiedniego przygotowania i zajęcia się zawodem serjo i wytrwale. Nakład bowiem, ta achillesowa pięta przemysłu kobiecego, znacznie tu mniejszy.

Już w koszcie lokalu jest wielka różnica na prowincji. W Warszawie wynosi około tysiąca rubli, na prowincji tylko 300. Warszawa pociąga za sobą konieczność wykwintnej instalacji, zasobu akcesoryj, oraz wprowadzania ciągle nowych ulepszeń, celem wytrzymania natężonej konkurencji.

Na prowincji wystarczy kapitał od 1,000 do 3,000 rs., wówczas gdy dla Warszawy potroić go należy. Ceny maszyn są nader różnorodne, od amatorskich za 15 rs. do kilkuset, dobrą wszakże maszynkę można mieć już za 100 rs.

Wprawdzie fotografja, jak inne zawody, widziała wśród pionjerek odważne, które rozpoczynały nie z tysiącem, lecz pięciuset rs. i kredytem w składach maszyn i chemikalij, a nadewszystko wytrwałą pracę, energją i zapobiegliwością wyrabiały przyszłość dla swego zakładu; są to jednak rzeczy wyjątkowe, nie trzeba bowiem zapominać, że z każdym rokiem wzrasta przewaga wielkich kapitałów. To też zamiast rzucać się zbyt hazardownie, lepiej iść drogą jednoczenia usiłowań, zawiązywać spółki we dwie lub trzy osoby, do czego nadaje się doskonale konieczny podział pracy.

Bardzo korzystne także są wycieczki do miejsc kąpielowych, o ile naturalnie w danej miejscowości wcześniejsza konkurencja tego nie udaremni; wycieczkę taką podjąć już można z zasobem 300 do 500 rs., a znane są przykłady zarabiania w ciągu lata po rs. 1,000. W mniejszych miastach bez straty zakład może być na czas sezonu zamknięty. Szczególnie dogodną przedstawia się wycieczka taka po ukończeniu nauki, jako stadjum wprawy przed otworzeniem zakładu.

Nasuwa się pytanie, gdzie nauki tej szukać? W kraju, w zakładach fotograficznych wyłącznie, gdyż w szkołach rękodzielniczych wykładane są tylko: retuszerja, heljominjatury i kolorowanie fotografij. Pierwsza trwa 6 miesięcy i kosztuje rs. 30. Dwie drugie po 2 miesiące za rs. 10. Jeżeli jednak bez doskonałego wykwalifikowania trudno bardzo dostać miejsca retuszerki, to trudności te zwiększają się w dwójnasób dla kończących naukę w szkołach; naturalnie bowiem właściciele najpierw uwzględniają uczenice własne, potem z rekomendacją kolegów przybywające, a następnie dopiero uczenice szkół, któreby mogły rywalizować szczęśliwie jedynie wyższem wydoskonaleniem, o to zaś przy krótkim kursie trudno; ztąd też retuszerja coraz częściej figuruje tylko na planach szkół przemysłowych i poczytywaną jest przez nie za fach już wyzyskany i przepełniony. Istotnie słabo uzdolnionych, bez znajomości rysunku, mechanicznych retuszerek mnóstwo poszukuje bezowocnie zajęcia; gruntownie jednak wykształcone i wprawne, z kwalifikacją rysunkową, znajdą je niezawodnie, bo fachowo wykształconych pracowników na każdem polu u nas brak się uczuwać daje, pomimo legjonów poszukujących pracy. Korzystniej zatem i naukę retuszerji nabywać w zakładach, gdzie zazwyczaj wraz z praktyką trwa od 8-iu miesięcy do roku, za cenę rs. 50, już łącznie z retuszowaniem na szkle i na papierze; w interesie zaś łatwiejszego znalezienia miejsca nie powinny uczenice śpieszyć się z ukończeniem nauki i praktyki.

Co do heljominjatur, te stanowią tylko pomocniczą gałąź fotografji i nigdy za specjalny zawód obierane być nie powinny. Rzecz to mody najpierw, potem talentu, a skutkiem tego, jak również mozolnej pracy, jakiej wymagają i dość kosztownych a łatwo psujących się szkiełek, heljominjatury muszą być przedmiotem zbytkownym i drogim, od kilku do kilkunastu rubli za mały format, co nie pozwala na rozpowszechnienie ich zapotrzebowania, i ztąd tylko bardzo renomowanym firmom zapewnić mogą dostateczną klijentelę, zmniejszaną ciągle zastępem kobiet, które tego kunsztu nauczyły się dla rozrywki, lub dla zawodnych nadziei zysku, i zaopatrują w nie grono swoich znajomych, wytwarzając drobną, lecz liczbą poważną konkurencję zakładom specjalnym.

Wracając do kwestji nauki fotografji, szkoły istnieją w Berlinie, Stowarzyszenie *Lette-Verein* (Königgrätzer Strasse nr. 90) otworzyło bowiem szkołę fotografek, w której, oprócz rysunku, chemji, buchalterji, operatorstwa, kopjowania i retuszerji zwykłej, wykładaną jest retuszerja z pomocą płyt drukarskich.

odbywa się z list, które składane są corocznie w sądzie; wydatki, wypływające z wyjazdów na sesje, pokrywane będą z funduszu, zebranego przez adwokatów przysięgłych; od pokrycia tych kosztów nikt nie jest w prawie uchylać się dobrowolnie; na każdą sesję wyjazdową sąd wyznacza dwóch, w razach zaś nadzwyczajnych trzech pomocników adwokatów przysięgłych.

= *Wiestn. finansow* pomieszcza motywy opodatkowania biletów kredytowych za pomocą cła: Środek ten ma na widoku wyłącznie cele statystyczne. Dotkliwa kara za ukrywanie (25% sumy) wprowadzona została, aby groźba strat zapobiegła obchodzeniu prawa. Zresztą w uwzględnieniu rzeczywistej potrzeby zastosowano szereg ulg, jako to: przepuszczanie znacznych sum z przejezdnymi, wyłączenie rewizji osobistej, sekret deklaracji i t. d. Na handel oclenie rubli nie może wpłynąć ujemnie, ponieważ w obrotach handlowych rzadko przesyłane są znaki pieniężne; rubel, przechodząc przez granicę, zwykle traci znaczenie wymienne i staje się towarem, podatnym dla spekulacji, która przyjęła się jako systemat, szkodliwy dla interesów państwa.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż petersburska akademja nauk od r. 1894-go uzyska nowy etat. Zwyczajni członkowie akademji otrzymywać będą po 4,200 rs. rocznej pensji, nadzwyczajni po 3,000 rs.

= Dochodzi nas wiadomość z Petersburga, ze w czasie obrad nad zmniejszeniem formalności i ograniczeń przemysłu fabrycznego wobec istniejących przepisów sanitarno-policyjnych władze departamentu do spraw lekarskich stanowczo protestują przeciw odrzuceniu obowiązujących obecnie przepisów względem wylewania wód z odpadków fabrycznych do zbiorników wody czystej lub rzeczek, dostarczających wody do powszechnego użytku. Dla pogodzenia interesów fabrycznych z przepisami sanitarnemi zaproponowano kilka środków, a mianowicie jeden zastosowania elektryczności do oczyszczania wód z odpadków, drugi proponowany przez pewne kółko fabrykantów łódzkich, aby na sposób niemiecki urządzać przy fabrykach miasta filtry specjalne z węgla tłuczonego i piasku do przepuszczania wód fabrycznych przed ich spławem, wreszcie kopanie studzien, o ile nie wpływa to na zatrucie wód zaskórnych w okolicy. Powszechnie zgodzono się na warunek ochładzania wód przed ich spławem. Przepis ten dawno został zastosowany w Warszawie, w której, jak wiadomo, nie wolno wód gorących wlewać do kanałów, gdyż wpływa to szkodliwie na materjały budowlane. Normalny typ filtra uproszczonego oraz studni z filtrem ma być opracowany przez powołanych specjalistów.

= Z Petersburga donoszą *Warsz. Dniewn.*, że kancelarja kredytowa ministerjum finansów rozesłała okólnik do banków prywatnych, domów bankierskich i handlowych oraz innych instytucyj handlowych, wzywający je do składania co miesiąc kancelarji kredytowej, najpóźniej do d. 5 (st. st.) każdego miesiąca, we wskazanej do tego formie, wiadomości o rozmiarze obrotów każdej instytucji kredytowej w walorach i wekslach zagranicznych, dokonanych tak na własny rachunek, jak i na zlecenia. Nadto corocznie, najpóźniej do 15-go stycznia (st. st.) ma być przedstawione szczegółowe sprawozdanie o wszystkich podobnych operacjach. Cel powyższego rozporządzenia tłumaczy się potrzebą możliwie ścisłej kontroli takich obrotów. Dane za ubiegłe cztery pierwsze miesiące roku mają być dostawiane, o ile można, najwcześniej.

= W celu uniknięcia niedogodności, połączonych z odbieraniem pensyj emerytalnych z kas skarbowych, zamierzono, jak donoszą *Warsz. Dniewn.* z Petersburga, we wszystkich miastach gubernjalnych i stołecznych dokonywać wypłaty tych pensyj w kancelarjach policyjnych cyrkułowych, dla czego w oznaczonym dniu miesiąca do kancelaryj cyrkułowych przychodzić mają urzędnicy kasowi i uskuteczniać wypłaty.

= Począwszy od miesiąca września, jak pisze *Warsz. Dniewn.*, mają być wprowadzone perjodyczne zjazdy zarządzających izbami skarbowemi. Zjazdy odbywać się będą okręgami. Do każdego okręgu wejdzie po kilka gubernij.

= W *Gaz. polic.* czytamy: „Doniesiono, że sklep z towarami kolonjalnemi Lewka Waffel, w domu pod nr. 48-ym przy ul. Dzikiej, utrzymywany jest nader nieporządnie, co głównie pochodzi ztąd, iż w sklepie sprzedają naftę i że Waffel, pomimo kilkakrotnego pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej, nie przedsięwziął żadnych środków, celem doprowadzenia sklepu swojego do należytego porządku sanitarnego. Z uwagi na powyżej przytoczone okoliczności p. oberpolicmajster poczytuje za konieczne pozbawić Waffla prawa sprzedawania nafty i jej przetworów, i poleca komisarzowi cyrkułu bielańskiego niezwłocznie odebrać od Waffla wydane mu na rzeczoną sprzedaż pozwolenie i uprzedzić, że w razie pozostawienia sklepu w warunkach obecnych, ze względu na zdrowie ogółu, zostanie on zamknięty.”

= *Gaz. polic.* donosi co następuje: „Rada państwa na posiedzeniu departamentu ekonomji państwowej, rozważywszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o powiększeniu pensji kwaterunkowej starszym dozorcom rewirowym warszawskiej policji wykonawczej, uchwaliła: I. Sumę rs. 21,360, naznaczoną na zasadzie art. 2-go Najwyżej zatwierdzonej w d. 3-im czerwca 1892-go r. uchwały rady państwa o funduszach kwaterunkowych dla starszych dozorców rewirowych warszawskiej policji wykonawczej, powiększyć o 6,000 rs. na pensje kwaterunkowe po 120 rs. rocznie dla każdego z pięćdziesięciu starszych dozorców rewirowych, nominowanych na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego w powyżej rzeczonym dniu dodatkowego etatu policji. II. Wydatek na pensje kwaterunkowe dla przytoczonych dozorców (odd. 1) za czas od d. 1-go lipca 1892-go r. uskutecznić z funduszu, otrzymanego z podatku kwaterunkowego w Warszawie. Najjaśniejszy Pan rzeczoną uchwałę rady państwa w d. 29-ym marca 1893-go r. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał. O wyłuszczonym rozkazie Najwyższym, zakomunikowanym w reskrypcie J. E. Jenerał-Gubernatora warszawskiego z d. 8-go maja r. b. za nr. 5349, p. oberpolicmajster oznajmia policji dla wiadomości i stosownego postępowania.”

= W numerze dzisiejszym *Gaz. polic.* rozpoczęła druk przepisów, świeżo zatwierdzonych przez J. E. Głównego Naczelnika kraju, dotyczących nawigacji statków parowych po rzecze Wiśle oraz dozoru sanitarnego w czasie cholerycznym nad spławem rzekami położonemi w obrębie warszawskiego okręgu komunikacyj wodnych i lądowych.

= Władza wydała przedsiębiorcom zbierania pocisków na poligonach polecenie, aby do tej czynności nie używali robotników niepełnoletnich.

= Czynności podkomisji sanitarnej około obrania nowych punktów do składania nieczystości miejskich w tych dniach będą ukończone. Podkomisja zwiedza miejscowości, położone za rogatkami: ząbkowską, petersburską, grochowską i wolską.

= W ogrodzie Frascati przystąpiono do przygotowań wydzielonego przez właściciela terenu dla ustawienia pasieki muzeum pszczelniczego.

= Naczelnik wydziału mechanicznego kolei nadwiślańskiej, inżenier Łapczyński, powrócił do Warszawy, i wczoraj objął obowiązki służbowe.

= Dr. Władysław Janowski po obronie publicznej rozprawy na temat: „Przyczynek do kazuistyki marskości wątroby pod wpływem zastoju żółci” uzyskał stopień doktora medycyny i przez radę uniwersytetu warszawskiego został w stopniu tym zatwierdzony.

= Wczoraj dr. Baranowski wyjechał do Kutna, dokąd zaproszony został dla udzielenia porady ciężko choremu tamtejszemu rabinowi, Szai Trunkowi, wielkiego poważania wśród swych współwyznawców doznającemu.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: pomocnik naczelnika głównego zarządu wojenno-sądowego, profesor zwyczajny akademji wojenno-prawnej Łuzanow i gubernator łomżyński rz. r. st. Essen; dyrektor zaś gimnazjum lubelskiego rz. r. st. Sengalewicz wyjechał z powrotem do Lublina.

= Jeneralny superintendent kościołów ewangelicko-augsburskich w Królestwie Polskiem, Ewert, wyjechał do Nowego-Dworu.

## = Z literatury.

* Znakomita powieść Elizy Orzeszkowej „Cham”, w przekładzie russkim znanej literatki Anny Sacharowej, ukaże się wkrótce w drugiem wydaniu.

Pani Sacharowa dokonała również przekładu powieści tejże autorki „*Bene Nati*”.

Książka ta, ozdobiona świetnemi rysunkami Piotra Stachiewicza, według klisz oryginału, wyjdzie staraniem i kosztem czasopisma moskiewskiego *Posrednik*.

Wiadomo, że do redakcji tego dziennika należy głośny powieściopisarz russki, Lew Tołstoj.

„*Bene Nati*”, ozdobione temiż rysunkami Stachiewicza, wyszły na początku tego roku w przekładzie czeskim, w starannem bardzo wydaniu F. Simaczku w Pradze.

Przed kilku zaś dniami nakładem tejże firmy praskiej ukazała się jedna z dawniejszych powieści Elizy Orzeszkowej: „Mirtala”, drukowana w *Kłosach* i w książce oddzielnej z rysunkami Miłosza Kotarbińskiego.

Przekład obecny wyszedł z pod ręki znanej literatki czeskiej, p. Bożenny Kwapilowej.

* Ruchliwa drukarnia Stanisława Niemiery znowu puściła w świat dwa dziełka treści religijnej, ozdobione stosownemi rycinami, a mianowicie „Naukę o sakramencie pokuty”, opracowaną przez ks. Ignacego Jasińskiego, i „Różańcowe rozmyślania oraz modlitwy” zebrane przez O. Prokopa, kapucyna.

Ceny nizkie tych dziełek czynią je przystępnemi dla każdego.

* *Przyjaciel Zwierząt* za b. m. między innemi zamieszcza: „Płacz zwierząt” przez Natalję Bogowolską, „Zwierzęta wróżące” przez K. P., „Piscikultura w gub. radomskiej” i t. d.

* *Gazeta lubelska* rozpoczęła druk wyjątków z pamiętnika p. Stanisława Krzesińskiego, b. artysty i dyrektora trupy prowincjonalnej.

Pamiętniki sięgają r. 1827-go, a główną treścią ich—historja scen prowincjonalnych u nas, ich kierowników, oraz pojedynczych aktorów i aktorek, później wybitnych i głośnych.

## = Z teatru i muzyki.

* Sztuka Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca”, której szereg przedstawień przerwano z powodu żałoby p. Marczellówny, grana będzie w teatrze Rozmaitości pojutrze, t. j. w piątek, po raz 12-ty.

* Repertuar dramatyczny teatru Letniego zapowiada na nadchodzącą sobotę tragedję Fr. Szyllera „Zbój-

litografji, miedziorytnictwa, oraz wytrawianie na cynku i miedzi. System ten, od lat kilku używany w Paryżu, zatrudnia tam wiele kobiet z powodzeniem.

Zbytecznem jest dodawać, iż zapoznanie się z temi metodami tylko korzystnem być może dla przyszłych naszych fotografistek. Ponieważ wszakże każda szkoła musi być nieco teoretyczną, a warunki pracy za granicą są różne, ukończenie więc szkoły *Lette-Vereinu* nie może zastąpić pobytu w zakładzie miejscowym; to też korzystniej nie jechać do Berlina na cały rok szkolny i płacić 100 marek, lecz ukończywszy naukę na miejscu, pojechać dla obeznania się z ulepszeniami techniki zagranicznej na 3-miesięczny kurs specjalny tego przedmiotu za 40 marek. Kurs ten ma jeszcze tę dogodność, iż rozpoczęty być może w każdym czasie, gdy na kurs całkowity roczny, rozpoczynający się d. 10-go października, zapisywać się trzeba od d. 1 do 9-go października.

Aby jeszcze podkreślić znaczenie rysunku w fotografji, zaznaczam, iż w program wykładu w szkole *Lette-Verein* (godzin 12 tygodniowo) wchodzi rysunek z żywych i gipsowych modeli, rysowanie płaskich ornamentów i nauka perspektywy.

Wzmiankowałam już wyżej, że o naukę fotografji w zakładach u nas bardzo trudno. Dawniej przyjmowała uczenice p. Nowaczyńska i zakład jej, będący pierwszym zakładem kobiecym, założonym w Lublinie w r. 1873-im, w r. 1878-ym przeniesiony do Warszawy, stanowił rodzaj *alma mater*, która przygotowała pierwszy zastęp uczenic, p. Nowaczyńskiej więc należy się zasługa ciernistego zawsze torowania nowego zawodu dla naszych kobiet. Po za nią w innych zakładach drogą wielkiej protekcji otrzymać można było za rs. 100 lub 200 wstęp do zakładu na przyglądanie się raczej, niż systematyczną naukę, którą nikt się specjalnie nie zajmował.

Obecnie dopiero firma d. Kostka i Mulert zaczęła przyjmować uczenice na naukę fotografji we wszelkich jej specjalnościach, zapoznając również ze sposobem prowadzenia zakładu. Lekcje rysunku udzielane być nie mogą na miejscu, lecz od uczenic wymagane jest, aby uczęszczały na kursy rysunku dodatkowo w porze wieczornej, gdyż nauka w zakładzie zabierze 5 do 6-iu godzin dziennie przez czas ośmiu miesięcy, a w razie potrzeby i roku. Opłata bez względu na termin dłuższy lub krótszy wynosi rs. 200 w ratach. Kurs rozpocznie się od d. 1-go października i trwać będzie do czerwca, z dokończeniem po wakacjach, jeśli się to okaże potrzebnem. Ostateczne przyjęcie poprzedzi próba bezpłatna, dozwalająca kandydatce na uczenicę przekonać się, czy zawód odpowiada jej zdolnościom i zamiłowaniu.

W tych warunkach nauka fotografji nie może być zaliczoną do modnych nibyto rozrywek, lecz pragnącym się wykształcić gruntownie w obranym zawodzie poda możność poznania dokładnie fachu i wyrobienia w sobie przez ten rok nowicjatu: systematyczności i akuratnego spełniania przyjętego obowiązku.

Z powyższych danych wypływa, że:

1) heljominjatura powinna być uważana za rozrywkę lub zajęcie dodatkowe;

2) retuszerja, oparta na *znajomości rysunku*, zapewnia dochód kobietom przyzwoity: od 30 do 60-iu rs. miesięcznie, norma w wielu zawodach niedostępna;

3) fotografja w ogóle przedstawia się jako zawód przystępny, właściwy i korzystny dla kobiet, mogących obecnie choć kilkaset rubli włożyć w przedsiębiorstwo spółkowe, z czasem zaś dojść musi do objęcia wszystkich gałęzi zajęć przez kobiety na równi z mężczyznami.

*Kuczalska-Reinschmit.*

cy" po raz 107-my; będzie to pierwsze przedstawienie dramatu na tej scenie w b. sezonie letnim.

Rolę Szweitzera w „Zbójcach" powierzono świeżo p. Narkiewiczowi.

* Jesteśmy proszeni o zawiadomienie członków chóru Towarzystwa muzycznego, iż próba koncertu, wyznaczonego na d. 5-ty czerwca w Dolinie Szwajcarskiej, odbędzie się w d. 31-ym b. m. o godzinie 7-ej wieczorem, w cyrku, przerobionym na salę koncertową.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 413, Letnim 318, Rozmaitości 138 i Nowym 364; na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 531, na wystawie muzeum rzemieślniczego 45.

= Kolonje letnie.

Donosiliśmy już, że staraniem komitetu kolonij letnich odbędzie się w kościele św. Anny (pobernardyńskim) w piątek, d. 2-go czerwca, o godz. 9-ej rano uroczyste nabożeństwo, celem uproszenia Najwyższego o opiekę nad temi kilkunastoma gromadkami dzieci, które po całym kraju rozrzucone, odzyskać mają zdrowie i siły na świeżem powietrzu.

Mszę świętą odprawi i naukę wypowie ksiądz rektor Chełmicki.

Pożądane jest, aby na uroczystość tę przybyły jaknajliczniej wraz z rodzinami dzieci zapisane i poddawane już rewizji lekarskiej w biurze kolonij letnich.

Uczestniczenie w owej uroczystości wpłynie niezawodnie na zachowanie się na kolonjach dzieci nieraz niekarnych, niegrzecznych.

Publiczność czytająca dzienniki powinna wiadomość o nabożeństwie rozpowszechnić wśród ludności, niemającej sposobności dowiedzenia się o niem.

Osoby i instytucje, rozdające odzież dzieciom na wieś wysyłanym, powinny czynić to nie inaczej, jak za okazaniem przez proszącego karty pocztowej, zawierającej drukowane wezwanie do wyjazdu.

Na karcie tej ofiarodawca powinien zrobić wyraźną adnotację, aby nie mogła być użytą do ponownego żądania odzieży przez dziecko, wcale na wieś niejadące.

Zarząd Towarzystwa wioślarskiego przelał w dniu wczorajszym rs. 131 na ręce skarbnika kolonij letnich, jako czysty dochód wraz z naddatkami z balu, danego przez Towarzystwo.

Do zwiększenia tej sumy niemało się przyczyniła ofiarność zakładu braci Hoserów, który dostarczył bezpłatnie kwiatów do dekoracji sali, i zakładu A. Siedleckiego, który ofiarował bezinteresownie 40 butonierek.

= Kolonizacja argentyńska.

W dalszym ciągu wyjmujemy z korespondencji p. Elkina z kolonjiBallesteros w prowincji Santa-Fe, co następuje:

We wrześniu i październiku sieją tu kukurydzę, jarzyny i ricinus, w maju i czerwcu na zimę pszenicę i len; pola więc pokryte są roślinnością prawie przez rok cały, w grudniu bowiem i styczniu zbierają pszenicę i len, a w marcu i kwietniu kukurydzę.

Kartofle i jarzynę sieją dwa razy do roku—w październiku i styczniu.

Z pożytecznych roślin sieją lucernę, która daje co rok po kilka obfitych urodzajów; sprzęt w październiku i kwietniu.

Zima odznacza się porannemi mrozami w przeciągu 4-ch miesięcy: od połowy maja do połowy września.

Drzewa sadzą w czerwcu.

Deszcze padają czasami częściej, czasami rzadziej.

Niektóre jare posiewy, jak np. gryka, groch, proso i owies, w czasie najścia szarańczy padają zupełnie ofiarą tej plagi w niektórych prowincjach.

Przyczyną nieurodzaju jest wyłącznie szarańcza, głównie niebezpieczna dla zasiewów jarych i kukurydzy, lecz tę ostatnią w latach grasowania szarańczy sieją bez większego ryzyka.

Pszenica i len, zasiane we właściwym czasie i na dobrze obrobionym gruncie, nie obawiają się wcale szarańczy, gdyż dojrzewają daleko wcześniej przed jej ukazaniem się.

Przed kilkoma laty nie było w Argentynie wcale szarańczy; mówią, że i teraz wkrótce zniknie; o innych robactwach i owadach szkodliwych nie słychać.

Średni urodzaj pszenicy wynosi 100—110 pudów z hektara; kukurydza daje 150 pudów.

We wszystkich prowincjach, oprócz Entre-Rios, mało rzek, lasów i gór; ziemia stepowa równa, woda studzienna; miejscami są jeziora i stawy, które służą do pojenia bydła.

Przy kupnie ziemi koniecznie trzeba mieć na uwadze gatunek wody; w prowincji Santa-Fe woda najczęściej słona.

Zboże sprzedają i na miejscu i w portowych miastach; istnieją kantory eksportowe, między niemi i ajentura odeskiej firmy Dreifusa.

Cena zboża zawisłą jest od urodzaju i kursu; obecnie płacą za pud pszenicy około 70 kop., kukurydzy rs. 1 kop. 40.

= Wycieczka.

W dniu jutrzejszym grono amatorów cyklistów w liczbie około pięćdziesięciu osób udaje się do Jabłonny.

Udział w wycieczce biorą i panie.

= Rezultat wyścigów.

Zakończone na polu śnipiskiem w Wilnie gonitwy dały rezultat następujący:

Ogółem w przeciągu dwóch dni (21 i 23 b. m.) rozegrano 12 nagród na sumę niespełna 10,000 rs.

Najwięcej wygrał p. Stefan Niezabitowski, gdyż 3,808 rs., w tem trzy pierwsze nagrody i dwie drugie.

P. Jan Ursyn-Niemcewicz zdobył 3,182 rs., w tem 4 pierwsze nagrody i 3 drugie.

Hr. Ignacy Ledóchowski (mr. Nałęcz) wygrał rs. 1,242, jedną pierwszą nagrodę i jedną drugą.

Inni hodowcy wygrali mniejsze sumy, a mianowicie: Kamaryn 666 rs., Konst. Gnoiński 130 rs., Al. Karnicki 150 rs., Wolfschmidt 117½ rs., wreszcie Antoniowa hr. Tyszkiewiczowa i p. Butowicz po 83 rs.

Z liczby koni pojedyńczych wygrały:
„Iskra" rs. 3,105 (dwie pierwsze nagrody).
„Gillt" rs. 1,644 (pierwszą i drugą).
„Respektowa" rs. 1,206 (jedną pierwszą).
„Gwiazdka" rs. 736 (pierwszą i drugą).
„Publikacja" rs. 604 (pierwszą i drugą).
„Monarque" rs. 596 (dwie pierwsze).
„Bajka" rs. 521 (pierwszą i drugą).
„Berta" rs. 281 (jedną pierwszą).
„Moorga-Troyd" rs. 130 (dwie drugie).
„Virginie" rs. 150 (jedną pierwszą).

Inne konie wygrały mniej, niż po 100 rs.

Wreszcie nic nie wygrały w sezonie ubiegłym: „Tumry", „Bajka II", „Kiemlicz", „Boży dar" i kilka innych.

= „Wilcza wyspa."

Przed kilkoma laty jeden z obywateli praskich zamierzał „Wilczą wyspę", leżącą pomiędzy wałem praskim a Saską Kępą, zamienić na przybytek zabawy publicznej.

Zamiarowi stawały na przeszkodzie coroczne wylewy Wisły, siejące na wyspie zniszczenie.

Obecnie, gdy wyspa jest zabezpieczoną tamami, restaurator D. stara się o pozyskanie tej miejscowości i w tym celu złożył podanie do władzy.

Na „Wilczej wyspie" w razie pomyślnego rezultatu starań stanie ozdobny budynek restauracyjny, oraz będzie urządzony ogród.

= Na letnich mieszkaniach.

Z powodu nieustalonej jeszcze pogody i nieukończenia roku szkolnego, mała tylko stosunkowo liczba osób zjeżdża na letnie mieszkania—o lokale jednak w okolicach bliższych Warszawy bardzo już dziś trudno.

Szczególnie brak mieszkań mniejszych, najwięcej poszukiwanych, które zostały wynajęte z początkiem wiosny lub zamówione w r. z.

Ktoś z mieszkańców Warszawy, pragnący w tych czasach wynająć letnią siedzibę dla swojej rodziny, objechał wszystkie więcej znane punkty w okolicy kolei wiedeńskiej i nigdzie nic odpowiedniego nie odnalazł.

Mając więc do wyboru albo większe wille z wygórowaną do niemożności ceną, lub też klitki, nieodpowiadające najpierwszym warunkom sanitarnym, zdecydował się na wynajęcie mieszkania u kolonisty pod Pruszkowem, które, acz oddalone nieco od stacji i o niezbyt malowniczem położeniu, przynajmniej pod względem zdrowotnym przedstawia szczęśliwsze warunki.

Lecz i za tę skromną siedzibę kazano mu zapłacić bardzo słono, „bo odnajęcie letnikom mieszkania—jak się tłumaczy gospodarz—wprowadza nieład do całego gospodarstwa".

Nie ulega też wątpliwości, iż przy wzrastającem coraz zapotrzebowaniu mieszkań letnich okolice Warszawy ilościowo i jakościowo potrzebie tej nie czynią zadość.

= Czerwiec.

Przed rozpoczęciem się sezonu martwego, miesiąc czerwiec odznacza się wielką ruchliwością tak w życiu towarzyskiem, jak i ekonomicznem Warszawy.

Wyścigi, jarmark wełniany, obrady sprawozdawcze cukrowników i rolników, roczne posiedzenia kolei znajdują się i obecnie na porządku dziennym i obiecują niemało materjału budzącego większe zainteresowanie.

= Flota w nieporządku.

Zjednoczenie towarzystw żeglugowych na Wiśle nie wyszło na dobre podróżnym, porządek bowiem, panujący na statkach parowych pp.: Fajansów, Górnickich i t. p., pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Oto fakt jeden z wielu:

Pan K., pragnąc wysłać do Ciechocinka służącą i liczne pakunki, udał się na przystań statków parowych, gdzie otrzymał informację, iż pakunki można wysłać wprost do Ciechocinka, służąca zaś jechać może za ogłoszoną drukiem w taryfie opłatę rs. 1 kop. 35 w kajucie klasy drugiej.

Nazajutrz p. K. wysłał pakunki do Ciechocinka, otrzymał kwit sznurowy, służącą zaś odprowadził na statek i wykupił bilet do Płocka, gdyż p. kasjer oświadczył, iż na dalszą drogę bilety w Warszawie nie są sprzedawane.

W terminie przyjścia skutku do Ciechocinka. p. K. przyjeżdża najętę furmanką po służącę i zostaje ją siedzącą na kamieniu nad rzeką, pakunków zaś ani śladu.

Co się stało?

Oto wysadzono służącą na ląd pod Ciechocinkiem, pakunki zaś, wysłano, jak o tem świadczy kwit sznurowy, do tejże miejscowości, wysłano do następnego przystanku, gdyż Towarzystwa żeglugi nie mają w Ciechocinku magazynu, ba, nawet jakiej szopy na skład bagaży.

Pogoń za pakunkami i sprowadzenie ich na miejsce kosztowało kilka rubli.

Nie dosyć na tem.

Przy obliczeniu kosztów podróży okazało się, iż służącej kazano zapłacić za przejazd z Płocka do Włocławka 45 kop., z Włocławka do Ciechocinka 46 kop. w kajucie drugiej klasy, co razem z wniesioną poprzednio opłatą z Warszawy do Płocka, wynosi rs. 1 kop. 66, zamiast wymienionych w takscie na przystani warszawskiej rs. 1 kop. 35.

Czy więc na dobre wyszło podróżnym zjednoczenie towarzystw żeglugi parowej na Wiśle?

= Bez karku.

Budowla renesansowa bez architrawów i fryzu wygląda jak człowiek bez karku, albowiem wtedy gzems przedstawia się na podobieństwo głowy przylepionej do tułowia.

Zjawisko takie zawsze brzydkie jest.

Mimo to spekulacja warszawska zaczyna smakować w tej brzydocie, stawiając coraz to więcej domów bez fryzów i belkowania.

Ciekawych rzeczy odsyłamy na ulicę Karmelicką w pobliżu Leszna i Nowogrodzką przy Marszałkowskiej, a zobaczą tam ciekawe okazy owej ananasarni architektonicznej.

= Przy pracy.

Pracująca przy budowie kościoła przy ul. Dzielnej Henryka Malczewska wskutek własnej nieostrożności spadła z rusztowania.

Malczewska poniosła obrażenie głowy i lewej nogi powyżej kolana.

Po udzieleniu pomocy poszwankowaną odwieziono do mieszkania przy ul. Oboźnej pod № 2-im.

= Z nieostrożnej jazdy.

Wczorajszego dnia na ul. Marszałkowskiej obok domu pod № 105-ym, powożący wozem meblowym, Józef Dański, zamieszkały przy ul. Chmielnej pod № 82-im, wskutek szybkiej jazdy w punkcie niezwykle ruchliwym, najechał na 77-letnią staruszkę, Marjannę Padulecową, przez którą z całym impetem przeszły wszystkie cztery koła wozu.

Przejechana uległa silnemu obrażeniu całego ciała i połamaniu kilku żeber.

Poszwankowaną, po udzieleniu pomocy, niezwłocznie odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, wszelki jednak ratunek okazał się już niemożliwym, i Padulecowa wkrótce życie zakończyła.

Woźnicę przyaresztowano, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

Wieczorem znowu powożący Władysław Witkowski na ul. Bonifraterskiej, naprzeciw domu pod № 1-ym, najechał na 9-letniego chłopca, Abrahama Fiszmana, któremu obie nogi pokaleczył.

Chłopca odwieziono na kurację do domu rodzicielskiego. woźnicę zaś przytrzymano.

= Wypadek kolejowy.

Wczoraj, o g. 4-ej m. 40 po południu, na stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej, podczas przesuwania 12-tu wagonów towarowych z linji № 3 pod magazyn № 43, został przez woźniców zabierających towar popchnięty jeden z wagonów, stojących na linji przy magazynie № 44, po za słupek graniczny, wskutek czego wagon ten spotkał się z manewrującemi wagonami i spowodował wykolejenie dwóch z nich na zwrotnicy.

Wypadku z ludźmi nie było.

Tor nie uległ uszkodzeniu, tylko wagony są nieco nadwerężone.

+ Echa radomskie.

Na ogólnem zebraniu członków Towarzystwa dobroczynności powołano na r. b. jednomyślnie do rady gospodarczej p. Stefana Niepokojczyckiego, w miejsce zmarłego ś. p. ks. Tiakora; reszta członków zarządu instytucji pozostała bez zmiany.

Wysoka wieża kościoła farnego ma być podobno odrestaurowana.

Na budowę czatowni z wieżą dla straży ogniowej wyznaczono z funduszów miejskich rs. 20,000.

Przerwane roboty około wiercenia studni artezyjskiej, wskutek orzeczenia wydelegowanej z rozporządzenia p. gubernatora komisji, będą w dalszym ciągu prowadzone, lecz już pod kierunkiem p. M. Sunderlanda, reprezentanta przedsiębiorstwa Z. Woysława z Petersburga.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w teatrze letnim przedstawienie amatorskie, złożone z dwóch jednoaktówek: „Zaślubiny z przeszkodami” i „Wycieczka za granicę”.

W międzyaktach orkiestra amatorska odegra kilka nowych utworów.

Cel interesującego widowiska — zasilenie kasy straży ogniowej ochotniczej.

Nowomianowany dyrektor radomskiego oddziału Banku państwa, asesor kolegjalny J. A. Skworcow, w tych dniach objął urzędowanie.

+ Echa z Dąbrowy Górniczej.

Korespondent nasz pisze:

„Tydzień miniony śmiało nazwać możemy koncertowo-teatralnym, w czasie bowiem od d. 7-go do d. 14-go maja mieliśmy tu cztery widowiska.

I tak, w d. 7-ym maja, jak to czyniliśmy uprzednio wzmiankę, amatorowie nasi dali na cel dobroczynny widowisko teatralne, na które dano „Dom otwarty” Bałuckiego.

Świetnie odegrana przez amatorów komedja ta powtórzoną była w d. 14-ym maja wobec pełnego teatrzyku, również na cel dobroczynny.

I tym razem, jak poprzednio, prym trzymały panie i panny: Engl..., Hind..., Koźm..., Grab..., oraz panowie: Gag..., Gi..., Jack..., Hoff..., Lis..., oraz wszyscy udział w przedstawieniu przyjmujący.

W d. 10-ym maja fortepianistka panna Stanisława Sułkowska przy współudziale p. Feliksa Augiera, skrzypka, dali w sali resursowej koncert instrumentalny.

Wreszcie w d. 11-ym maja odbył się w teatrzyku tutejszym wieczór wokalno-dramatyczno-deklamacyjny, w którym brali udział: p. Wierzbicki, barytonista scen warszawskich; p. Cybulski, artysta dramatyczny i reżyser scen amatorskich, oraz „cudowna” 9-letnia (jak opiewał afisz) Sabinka Zielińska znana z występów na scenie warszawskiej; pani Ostrowska, artystka dramatyczna; oraz p. Zbrożek, artysta teatru lwowskiego.

Były więc monologi wypowiedziane przez pana Cybulskiego, deklamacja Sabinki Zielińskiej i p. Zbrożka, śpiewał p. Wierzbicki i odegrano „W gabinecie jego ekscelencji”.

Całość jednem słowem bardzo udatna.

Ku rozradowaniu koncertujących tu licznie artystów i artystek, narzekających na brak rezonansu w naszej sali resursowej, podajemy do wiadomości, iż na odbytem w d. 7-ym maja r. b. zebraniu członków resursy tutejszej uchwalono jeszcze w r. b. przystąpić do budowy gmachu resursowego z uwzględnieniem sali koncertowo-teatralnej.

Na budowę gmachu wspomnianego Towarzystwo francusko-włoskie i Huta Bankowa ofiarowały 12,000 rs., resztę kapitału daje kapitał zapasowy resursy oraz dobrowolne wkłady członków tejże.

Koszty budowy gmachu wynieść mają od 40,000 do 50,000 rs.

Budowa trwać będzie dwa lata.”

+ Echa łęczyckie.

Korespondent nasz z Łęczycy pisze:

„Łęczyca z każdym niemal rokiem zyskuje na upiększeniu i wygodach, ruch budowlany, aczkolwiek nie wielki, przynosi nam od czasu do czasu jakiś gmach publiczny lub prywatny.

W ostatnich trzech latach powiększono i rozszerzono gmach więzienny, i pobudowano przy nim trzypiętrową kamienicę murowaną dla służby więziennej; wyrestaurowano i przerobiono ratusz miejski; ze starego budynku, służącego dotąd za koszary dla wojsk, przerobiono ładny budynek na szkołę miejską trzechklasową, a znajdujący się przed gmachem opuszczony plac zamieniono na ogródek i oparkaniono tak, że młodzież ucząca się korzysta podczas pauz ze świeżego powietrza; obecnie zaś kasa miejska, rozporządzająca dość znacznemi funduszami, zakupiła najpiękniejszy dom murowany, w którym mają się mieścić biura zarządu powiatu i kasy powiatowej, mieszczące się dotąd w domu prywatnym zupełnie nieodpowiednim.

Park miejski, stanowiący jedyną miejscowość spacerową, w coraz piękniejszą przyobleka się szatę.

Straż ogniowa łęczycka, jedna z najstarszych straży ochotniczych (wyjąwszy kaliskiej), coraz więcej rozszerza swoją działalność; użyteczna ta ze wszech miar instytucja liczy obecnie 128 członków czynnych i 80 honorowych.

Narzędzia ogniowe przedstawiają wartość przeszło 3,000 rs. i mieszczą się w *ad hoc* zbudowanym budynku murowanym, przy którym w roku zeszłym ze składek dobrowolnych urządzono bardzo gustowny teatrzyk na przedstawienia amatorskie.

W r. 1892-im straż ogniowa miała dochodu 368 rs. 74½ kop., z których wydatkowała na kupno i reparację narzędzi 318 rs. 97½ kop.

Na odbytych w d. 8-ym maja wyborach, na naczelnika straży powołano p. Edwarda Przanowskiego, inżeniera powiatowego, piastującego tę godność bez przerwy od lat kilkunastu; na jego pomocnika wybrano p. Feliksa Korejwę, miejscowego obrońcę prywatnego; na członków rady pp: Balickiego, Zaleskiego, Skrzyńskiego, Jakobiego, Weroczego i Korejwę.

Istniejąca przy biurze powiatu kasa pożyczkowa wkładowa liczy 31 członków; do d. 1-go stycznia 1893-go r. posiadała kapitału 6,519 rs. 90 kop., z którego wydatkowano w przeciągu roku 3,703 rs. 62 kop. na wynagrodzenie kasjerowi, wydatki kancelaryjne i zwrot wkładów niektórym członkom.

Remanent kasy po d. 1-szy stycznia 1893-go r. wynosił 2,816 rs. 84 kop., z którego wydano pożyczek 2,291 rs. 33 kop., pozostało więc w kasie gotowizny 525 rs. 51 kop.

Uczestnicy kasy za r. 1892-gi otrzymali po 3% od zebranych oszczędności.

Na wyborach dokonanych w roku bieżącym wybrano prezesem kasy p. Jakobiego, na członków zarządu pp.: Mizgiera i Przanowskiego, na ich kandydatów pp.: Morawskiego i Kuszla, na kasjera p. Poradowskiego i na członków komisji rewizyjnej pp.: Chrempińskiego, Strzyżewskiego i Chreszczyka.

Zakładów dobroczynnych miasto liczy trzy: szpital św. Mikołaja z etatem na 30 łóżek, dom schronienia starców i ochronkę dla dzieci.

Zakłady te, oprócz stałych swych dość szczupłych funduszów, korzystają z dobroczynności publicznej.

Najgorliwszym dobroczyńcą szpitala miejscowego jest wieloletni jego opiekun, p. Władysław Boetticher, który rok rocznie przychodzi nietylko radą ale i pomocą osobistą, i w tym roku ofiarował dla szpitala przeszło 600 sztuk różnej potrzebnej bielizny.

Wkrótce w Ozorkowie przybędzie nam jeden zakład dobroczynny, a mianowicie dom schronienia dla starców i kalek; założycielką i fundatorką jest pani M. Schlosser, która daje plac i wzniesie wspomniany zakład swoim kosztem pod imieniem Henryka Schlossera.

Z zapisanej oprócz tego przez panią S. sumy 20,000 rs., odsetki mają być obracane na utrzymanie 20 chrześcjan.

Epidemja, jeżeli się pojawi, zastanie nasz przygotowanych na przyjście strasznego gościa.

Cały powiat podzielono na rewiry sanitarne; powiatowa komisja sanitarna nie zaniedbuje swoich obowiązków i baczy, by przedsięwzięte były wszystkie możliwe ostrożności.

Urodzaje tegoroczne przedstawiają się jak dotąd nieźle, choć ostatnie przymrozki niekorzystnie wpłynęły na rozwój pszenicy, w każdym razie nie można się spodziewać takiego urodzaju, jaki mieliśmy w roku zeszłym.”

+ Echa krasnostawskie.

Z kwesty wielkotygodniowej w Krasnymstawie, urządzonej w kościele tamtejszym, zebrano dla ubogich rs. 53 kop. 14.

Herbaciarnia, założona w tem mieście z ofiar publicznych, po sześciu miesiącach istnienia, została zamknięta w dniu 4-ym b. m.

W Krasnymstawie zaprowadzono komunikację telefoniczną pomiędzy gmachem pojezuickim a mieszkaniem dowódzcy pułku w domu Bulińskiego przy ul. Lubelskiej.

Wkrótce telefon przeprowadzony zostanie do głównych koszar, położonych w odległości wiorsty od miasta, na prawym brzegu Wieprza.

Skutkiem posuchy i chłodnych wiatrów ozimina w okolicy Krasnegostawu zaczyna rolników niepokoić.

+ Jubileusz.

Garstka katolików, zamieszkałych w Ekaterynburgu, obchodziła w d. 17-ym kwietnia półwiekowy jubileusz kapłański ks. Marjana Misińskiego, proboszcza olbrzymiej parafji zawialskiej, w gub. permskiej.

Sędziwy jubilat otrzymał przy tej sposobności skromny upominek od parafjan.

+ Jarmark radomski.

P. Józef Helbich pomieścił w *Gazecie radomskiej* artykuł, w którym przemawia goraco za urządzeniem jarmarków na inwentarz w Radomiu.

P. Helbich pragnąłby przedewszystkiem rozwinąć w tem mieście jarmark na konie ras szlachetniejszych na wielką skalę.

Projekt ten zwróci zapewne uwagę szerszych kół interesowanych.

Autor na uzasadnienie go przytacza, że hodowla koni rasowych rozwija się w gub. radomskiej coraz szybciej, a byłaby jeszcze pomyślniejszą, gdyby hodowcy mieli dobry rynek zbytu.

Istnieją wprawdzie jarmarki doroczne w Skaryszewie, ale brak tam odpowiednich stajen, dogodnej komunikacji, mieszkań i t. d.

Mimo to jarmarki skaryszewskie ściągają zawsze znaczną ilość kupców.

Dla czegóż więc miałoby inaczej być w Radomiu, gdzie możnaby jarmark urządzać w dogodnym budynku cyrkowym, w mieście posiadającem komunikację dogodną, znaczną ilość mieszkań i blizkiem granicy?

P. Helbich proponuje, aby jarmark w Radomiu urządzać na św. Jan, a więc w cztery miesięce po skaryszewskim.

O ile nam wiadomo, projekt ten doznał właściwego poparcia, tak, iż jarmark radomski już w r. b. przyjdzie do skutku.

+ Echa nieszawskie.

Korespondent nasz z Nieszawy pisze pod d. 18-ym maja:

„Długotrwałe wiatry i zimna znacznie opóźniły połów w Wiśle: jesiotrów, łososi i sumów w znaczniejszych partjach.

Dopiero od kilkunastu dni sprzyjająca pogoda dała możność obfitszego połowu ryb, z których w dniu dzisiejszym wysłano do Warszawy 33 p. jesiotrów i przeszło 300 p. ryb t. z. białych.

Wyrób kawioru wiślanego, jak i w roku ubiegłym, dokonywany jest w Ciechocinku i Nieszawie.

Handlarze trzody chlewnej skupują i wysyłają do Prus trzodę, której w ciągu ubiegłych trzech miesięcy wyekspedjowano z tutejszej stacji kolei 1,596 szt. tuczonych (słoninowych) w cenie od 35 rs. do 50 rs. za sztukę.

Oziminy, a w szczególności żyto znacznie się poprawiło dzięki ustalonej pogodzie i częstym deszczom.”

+ Parcelacja.

Przy pomocy banku włościańskiego sprzedane zostały włościanom znów dwa majątki w gub. piotrkowskiej.

Folwark Las Grabicki, w pow. piotrkowskim, należący do p. Janiny Manugiewiczowej, 228 morgów, nabyli włościanie za rs. 8,434.

Bank udzielił pożyczkę na zapłacenie całej ceny kupna, a więc 8,434.

Dobra Rakowice, w pow. sieradzkim, należące do p. Przemysława Szarzyńskiego, 439 morgów, włościanie nabyli za rs. 30,180.

Bank włościański udzielił na ten cel pożyczkę w sumie rs. 26,550.

+ Piorun.

Zewsząd donoszą już o pożarach, wywołanych przez uderzenie pioruna.

W osadzie Łaszczów, w powiecie tomaszowskim, gubernji lubelskiej, z tejże przyczyny zgorzało 17 osad włościańskich.

Straty w nieruchomościach ubezpieczonych obliczają na rs. 3,030, zaś w ruchomościach nieubezpieczonych na rs. 2,000.

## Dzień feralny.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

*Łódź,* d. 30-go maja 1893-go r.

Wczorajszy poniedziałek w kronice łódzkiej należy odnotować, jako prawdziwie dzień feralny, obfitował bowiem w masę smutnych a zarazem sensacyjnych wypadków.

Oprócz Wilczyńskiej, której sprawa nie przestała zajmować umysłów łodzian, mieliśmy tajemniczy wypadek: zabójstwo czy samobójstwo, dwa rzeczywiste samobójstwa, dwie nagłe śmierci, prawie że morderstwo i wiele, wiele innych pomniejszych wadliwych przejawów temperamentu ludzkiego...

Największą sensację wywołał tajemniczy wypadek, którego ofiarą padła młoda, 26-letnia, urodziwa kobieta, Chaja z Berkholców Kaftalowa.

Śledztwo energicznie prowadzi sędzia p. Rybarski.

Dokonane badanie zwłok, jak to już telegraficznie donieśliśmy, stwierdziło śmierć z powieszenia.

Rodzina denatki, jako to: ojciec, wymieniony już brat, siostra Łaja oraz służąca Ruchla Beker, którzy stanowili bezpośrednie otoczenie zmarłej—została uwięziona.

Stary Berkholc utrzymuje się z kapitału, którym obraca wśród ludzi, potrzebujących kredytu.

Wieść o aresztowaniu ściągnęła przed jego mieszkanie w domu p. Sudry przy ul. Ogrodowej liczny tłum ciekawych, którzy do późna w noc oczekiwali rezultatu powtórnego badania zwłok zmarłej...

W pobliżu powyższej dzielnicy, a mianowicie na rogu ul. Widzewskiej i Średniej, rozegrał się inny dramat.

Starzec 57-letni, ślusarz z zawodu, Jan Brausz, uprzykrzywszy sobie życie, podczas którego doświadczał wielu chwil niedoli, powiesił się na sznurze, przymocowanym do belki w obórce, należącej do p. Ryszaka.

Ofiarą nałogu stała się 40-letnia kobieta, żona robotnika, Karolina Kotajowa, zamieszkała w domu p. Sindermanna przy ulicy Głównej.

Upijała się ona stale od lat kilku, tracąc mienie męża, aż doprowadzona do nędzy, gdy już nie miała za co kupić kieliszka wódki, zamknęła się w izbie i na haku wyzionęła ducha; osierociła pięcioro dzieci.

Niespodziewana śmierć zaskoczyła tutaj w dniu wczorajszym włościanina Tomasza Zamolskiego, przybyłego ze wsi Podlesie pod Łaskiem na wesele syna swojego, Józefa.

Powróciwszy z kościoła, uczuł mdłości, które go tak osłabiły, że musiał szukać wypoczynku.

W stodole Chudakowskiego przy ulicy Widzewskiej zamknął oczy na wieki.

Tragicznie także zakończył życie Henryk Wende, zamieszkały w domu pod nr. 823-im przy ulicy Wólczańskiej.

Rozgniewany przez jednego z domowników, uniósł się i padł bez duszy, tknięty paraliżem serca.

Powyższą wiązankę fatalnych zdarzeń dnia wczorajszego zamyka bójka, która wynikła pomiędzy jednym z rzeźników w jatkach na Nowym Rynku a robotnikiem ze Starego Miasta.

Uniesiony rzeźnik rzucił się z wściekłością na swojego przeciwnika, przewrócił go i dopóty kopał w brzuch nogami, aż pozbawił przytomności.

Nieszczęśliwego zapaśnika odniesiono do szpitala, grozi mu wszakże utrata życia lada chwila...

* * *

Historja niemowląt w mieszkaniu Wilczyńskiej na Starem Mieście wywołała wśród pewnego grona członków tutejszego Towarzystwa dobroczynności inicjatywę do założenia w Łodzi przytułku dla podrzutków.

Dzisiaj właśnie kilku członków wymienionego Towarzystwa obradowało nad sporządzeniem projektu dobroczynnej instytucji.

Projekt postanowiono opracować w jaknajprędszym czasie i przedstawić go zarządowi Towarzystwa na jednem z najbliższych posiedzeń miesięcznych.

Przytułek dla podrzutków obliczony zostanie na kilkaset dzieci.

Z prawdziwą przyjemnością śpieszymy zaznaczyć szlachetne usiłowania kilku ludzi dobrej woli, których inicjatywa—oby znalazła poparcie!..

Roboty około przebudowania wiaduktu kolejowego nad ulicą Widzewską zostały w tych dniach rozpoczęte.

Ulicę Widzewską na długości, jaką zajmuje tunel, zamknięto dla przejazdu.

W Helenowie popisują się dwaj panowie Rode.

Jeden z nich, Adolf Rode, jest, jak opiewa afisz, „znakomitym iluzjonistą", drugi zaś Jerzy Rode „sławnym" prestidigitatorem.

Według brzmienia afisza, p. Jerzy Rode jest nadto „członkiem honorowym... fakirów indyjskich w Bombay'u, który dawał z wielkiem powodzeniem wieczory naukowe w teatrze... egipskim." (!)

*R.*

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 1-go czerwca, w urzędzie powiatowym brzezińskim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej brzezińskiej z opłat targowych, jarmarcznych i kopytkowych od rs. 180 kop. 50 rocznie; wadjum wymagane w sumie rs. 19.

— D. 1-go czerwca, w urzędzie powiatowym hrubieszowskim, odbędzie się licytacja na urządzenie nowych chodników drewnianych i mostków na niektórych ulicach w m. Hrubieszowie od rs. 1745 kop. 97; wadjum wymagane jest w sumie rs. 175.

— D. 2-go czerwca rozpoczną się egzaminy wstępne do klasy drugiej w gimnazjum męskiem sandomierskiem.

— W d. 2, 3, 5, 6, 7, 8 i 9-ym czerwca, w tutejszym instytucie głuchoniemych i ociemniałych, odbywać się będą egzaminy w oddziale głuchoniemych z przedmiotów: religji, języka polskiego, arytmetyki, wymawiania i poznawania z ust we wszystkich klasach; historji powszechnej i geografji w klasach: IV, V i VI-ej; fizyki i mineralogji w klasie VI-ej żeńskiej.

— Wylosowane d. 13-go maja 4-procentowe obligacje kolei mikołajewskiej spłacane będą od d. 1-go sierpnia w głównej kasie Towarzystwa kolei rosyjskich. Wypłata dokonywana będzie biletami kredytowemi po średnim kursie na Londyn *à vue.*

— Wypłatę dywidendy od akcyj Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich w stosunku 8% za r. z. rozpoczęło biuro E. Raua przy alei Ujazdowskiej pod № 6-ym i dokonywa codziennie w godz. od 10-ej zrana do 1-ej po południu.

— D. 2-go czerwca, o godz. 2-ej po południu, w gmachu teatrów rządowych, odbędzie się egzamin kandydatów i kandydatek do szkoły baletowej.

— D. 2-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla warszawskiej straży ogniowej 168 sztuk lin do wycierania kominów od rs. 9 za linę; wadjum wymagane jest w sumie rs. 152.

— D. 2-go czerwca otwarta zostanie w Petersburgu wszechrosyjska wystawa hygieniczna.

— D. 2-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— D. 2-go czerwca, o godzinie 1-ej po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Hożej pod № 70-ym, odbędzie się posiedzenie miesięczne pań protektorek Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi.

— D. 2-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie ogólne członków Towarzystwa ratowania tonących.

— D. 3-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa, odbędzie się próba chóru żeńskiego „Lutni".

## RUCH SŁUŻBOWY.

Z zezwolenia ministra sprawiedliwości otrzymali urlop na czas feryj sądowych dla wyjazdu za granicę członkowie warszawskiej izby sądowej: Szczygielski i baron von der Ropp; urlop zaś miesięczny również na wyjazd za granicę z d. 20-ym maja sędzia gminny 1-go okręgu powiatu lubelskiego, Ligowski.

Rozkazem ministra dóbr państwa z d. 30-go kwietnia mianowany rewizorem-instruktorem na gubernje: radomską, lubelską, kielecką i siedlecką radzca dworu, Szemigonow, zajmujący dotąd posadę starszego rewizora leśnego tychże gubernij.

Mianowany młodszym rewizorem leśnym gubernji kijowskiej i podolskiej dotąd p. o. młodszego rewizora leśnego gubernij: radomskiej, lubelskiej, kieleckiej i siedleckiej, radzca honorowy Ponomarenko.

P. o. leśniczego II-ej kategorji w powiecie szydłowieckim, gub. kieleckiej, sekr. kol. Kruglikow, mianowany p. o. leśniczego II-ej kategorji leśnictwa zwolenieckiego, gub. radomskiej.

Na miejsce sekr. kol. Kruglikowa naznaczony młodszy taksator leśny, sekr. kol. Waniejew.

Mianowany taksatorem leśnym przy zarządzie dóbr państwa w gubernjach: kieleckiej, radomskiej, lubelskiej i siedleckiej pomocnik leśniczego pozostający do szczególnych poruczeń przy zarządzie dóbr państwa w tychże gubernjach, sekr. gub. van der Flit.

(*Praw. wiestn.* nr. 102 z d. 25-go maja.)

Skutkiem decyzji ministra sprawiedliwości z d. 7-go b. m. udzielony został dwumiesięczny urlop na wyjazd za granicę prezesowi kaliskiego sądu okręgowego, baronowi Derszau.

Skutkiem decyzji ministra oświaty z d. 23-go kwietnia delegowani zostali w celach naukowych do różnych gubernij cesarstwa i za granicę na czas feryj uniwersyteckich profesorowie uniwersytetu warszawskiego: Lubowicz i Biechow, a nadto prof. warsz. uniw. Amalickij na czas od d. 5-go czerwca do 15-go września.

Delegowany za granicę w celach naukowych na czas od d. 1-go czerwca do 1-go sierpnia dyrektor warszawskiego instytutu weterynaryjnego, Czułowskij, na czas zaś od d. 1-go czerwca do końca wakacyj uniwersyteckich prof. uniw. warsz. Bielajew.

Delegowani za granicę w celach naukowych na czas wakacyj uniwersyteckich profesorowie uniw. warsz.: Okolski, Wostokow i Ziłow, tudzież laborant tegoż uniwersytetu, Biernacki. Na czas wakacyj letnich i dalsze 10 dni delegowani również za granicę profesorowie uniw. warsz.: Grot i Wierzbowski; na czas wakacyj i dalsze 15 dni profesor tegoż uniwersytetu, Cwetajew, a na czas od d. 15-go maja do 1-go września profesorowie tegoż uniwersytetu: Tauber i Struwe.

(*Praw. wiestn.* nr. 103 z d. 26-go maja.)

## ZMIANY W DUCHOWIEŃSTWIE.

W djecezji kujawsko kaliskiej zaszły następujące zmiany w duchowieństwie:

przeniesieni administratorzy parafij:

ks. Antoni Grochowski z Kalinowa na proboszcza do Tuszyna z pozostawieniem na stanowisku prefekta gimnazjum w Piotrkowie, ks. Antoni Kozłowski z Broniszewa do Wierzchów, ks. Teofil Strończyński z Witowa do Pajęczna, ks. Kazimierz Sulikowski z Rudnik do Wyszyny, ks. Franciszek Kubacki z Wyszyny do Konopiak, ks. Jan Szafrański z Dębia do Witowa;

mianowani administratorzy parafij:

ks. Marjan Fulman, profesor seminarjum włocławskiego i wikarjusz par. Mierzyce, w Spicymierzu; ks. Ignacy Chartliński, wik. par. Raciążek, w Ostrowitem; ks. Wojciech Gniazdowski, wik. par. Kowal, w Dąbiu; ks. Izydor Kowalski, wik. par. Częstochowa, w Żurawiu;

przeniesieni wikarjusze parafij:

ks. Kajetan Krajewski z Sieradza do Dankowa, ks. Marjan Hoffmann z Dankowa do Sieradza, ks. Edward Żołnowski z Turku do Sulejowa, ks. Mieczysław Kozakowski z Uniejowa do Wieńca, ks. Konstanty Jurgilas z Lubienia do Turku, ks. Franciszek Domiński z Wolborza do Srocka, ks. Stanisław Pruski ze Srocka do Wolborza, ks. Aleksander Żórawski z Kraszewic do Lutomierska, ks. Andrzej Witulski z Lutomierska do Kraszewic, ks. Teodor Stankowski z Chełmic do Szadka;

mianowani wikarjusze parafij:

ks. Tomasz Sobiepanek w Brudzewie z delegacją do Morzysława, ks. Leon Jarosiński w Poczesnej z delegacją do Konopisk, ks. Piotr Czapla w Lubieni, ks. Michał Ciesielski w Kowalu, ks. Stanisław Cichoradzki w Piotrkowie nieszawskim z delegacją do Kościelnej Wsi, ks. Antoni Ostrowski w Chełmie;

powrócili do klasztorów:

do klasztoru księży reformatów w Kaliszu administratorzy parafij: ks. Paschalis Koskowski z Młodojewa, ks. Teodor Naruszewicz z Białej;

do klasztoru księży bernardynów w Kole administratorzy parafij: ks. January Walkowski z Kowali-Pańskich, ks. Pончjan Pniewski z Grochów.

W djecezji płockiej zaszły następujące zmiany w duchowieństwie:

ks. Ludwik Wilkoński, wikarjusz przy kościele katedralnym, mianowany kapelanem przy szpitalu św. Trójcy;

przeniesieni wikarjusze parafij:

ks. Józef Gromka z Poręby do Rzekunia, ks. Józef Karpiński z Rzekunia do Poręby, ks. Adolf Goździewski z Gąsewa do Przasnysza, ks. Franciszek Grefkowicz z Przasnysza do Gąsewa, ks. Stanisław Jakubik z Myszyńca do Bieżunia.

(*Warsz. dniewn.*)

## ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 29-ym b. m.: „Przez dzień wczorajszy bawił tu książę biskup wrocławski, kardynał Kopp, i zwiedzał katedrę i jej zabytki. Książę biskup wizytował kardynała Dunajewskiego.—Ministerjum oświaty zatwierdziło umowę z gminą Krakowa oraz plany budowy gmachu dla szkoły realnej. Budowa rozpocząć być ma jeszcze w r. b. na gruntach, nabytych od p. Wiktora Barabasza, dyrektora Towarzystwa muzycznego. — Kolonję artystyczną tutejszą powiększył na czas jakiś Czesław Jankowski, znany ilustrator, stale mieszkający w Paryżu. — Zjazd do kopalń w Wieliczce odbędzie się w d. 2-im lipca r. b.—Towarzystwo kolonij wakacyjnych, na którego czele stoi p. Edward Wojnarowicz, walczy z brakiem funduszów na wysłanie dzieci podczas wakacyj do Siedlca i Rudawy, gdzie od lat kilku stale przebywały. Znaczna stosunkowo ofiarność publiczna krakowian ma tę charakterystyczną stronę, iż brak jej ciągłości, wytrwałości raczej. Hasło filantropijne czy humanitarne rozgrzewa na razie umysły, dopomaga do spełnienia podjętego zadania raz, najwyżej drugi, lecz gdy co rok regularnie kołatać trzeba o ofiary, czuć się daje zobojętnienie, znudzenie i wynikający z nich brak funduszów.

✕ **Zdobycze morza.** Ocean rzadko oddaje, co raz pochłonął, ale niekiedy zwraca ludziom swoje łupy. Norweski okręt „Elsa Andersen", który przed kilku tygodniami zawinął do portu Galveston w Texas, przyholował za sobą kadłub statku, niepojętym sposobem wyrzucony przez morze na powierzchnię wody. Statek ten conajmniej przez lat 50 leżał na dnie morza. W d. 17-ym marca r. b. silna burza zaczęła miotać „Elsą Andersen" na pełnym oceanie. Wichura nader silna trzymała przez noc całą osadę w niepokoju, aż, gdy zawitał ranek, ujrzano nieopodal jakiś kadłub statku, pływający na wód powierzchni. Majtkowie norwescy popłynęli na szalupie ku kadłubowi i tu przekonali się, iż mają do czynienia ze szczątkami brygu angielskiego, który zatonął, a obecnie przez ocean na powierzchnię wyrzucony został. Maszty, a nawet pokład drewniany zgniły zupełnie, ale sam kadłub, wyrobiony z drzewa dębowego, ostał się przed niszczącym żywiołem. Cały statek pokryty był muszlami, porosty zaś morskie szczelnie wypełniły otwór w dnie, który prawdopodobnie był powodem zatonięcia statku. W kajucie, zajmowanej zwykle przez kapitana, znaleziono kilka skrzynek żelaznych. Odbito je, nie można jednak było dowiedzieć się niczego z papierów, gdyż woda, przedostająca się do skrzynek przez szpary, zrobiła z dokumentów rodzaj masy papierowej. Znaleziono tylko worek skórzany, a w nim pewną ilość złotych gwinei z r. 1803-go, przedstawiających obecnie wartość 5000 dolarów. Po wypompowaniu wody z kadłuba statku, znaleziono na dnie trzy szkielety: dwa męskie, jeden kobiecy. Jeden ze szkieletów męskich miał okręcony około pasa sznur szczerozłoty, z wiszącym na nim krucyfiksem srebrnym.

✕ **Posada prefekta** w Messynie nie przynosi widocznie szczęścia. Donoszą świeżo z Neapolu, iż niejaki Pacini, mianowany w d. 24-ym z. m. prefektem Messyny, znaleziony został już w d. 27-ym t. m. w mieszkaniu swojem bez życia. Zabiła go apopleksja. Fakt sam nie zawierałby w sobie nic nadzwyczajnego, gdyby nie okoliczność, iż w ostatnich kilku latach sześciu poprzedników Paciniego umarło w kilka dni po objęciu posady. Tak np. niejaki Valerio urzędował zaledwie sześć dni, Lorenzo trzy tygodnie, a Serpori trzy dni. Prefekt Morio nie urzędował nawet wcale, gdyż tknięty paraliżem oddał Bogu ducha w dniu swojej nominacji.

✕ **Głód w Algierze.** Od kilku miesięcy Francja niepokojona jest wieścią, iż w Algierze katuje mieszkańców klęska głodowa. Pomimo wszystkich środków, przedsięwziętych przez rząd francuski, aby choć w części ulżyć doli nieszczęśliwych, głód nie ustępuje, a prawdopodobnie przez miesiąc jeszcze, a nawet dwa miesiące dawać się będzie arabom we znaki, dopóki nowe zbiory nie zapełnią opróżnionych śpichlerzy. Klęska dotknęła szczególniej dwa departamenty algierskie: Oran i Algier, zwłaszcza zaś okolice dolin Chélif i Orleansville. Sprawozdanie delegata urzędowego, Cambona, świeżo ogłoszone drukiem, w okropnych barwach kreśli sceny z miejscowości głodem dotkniętych. W wioskach przed domami siedzą po całych dniach setki wychudłych starców, kobiet i dzieci, pilnujących troskliwie wora sucharów i prosa, przysłanego przez komitet ratunkowy. Nieszczęśliwi spożywają z tych skromnych zapasów tylko tyle, ile potrzeba koniecznie do utrzymania życia, niewiadomo bowiem, co jutro przyniesie. Doprowadzeni głodem do zupełnej apatji, mieszkańcy Algie-

ru, tak ruchliwi zazwyczaj i czynni, zakładają ręce i z rozpaczliwym stoicyzmem wyznawców Mahometa zdają się oczekiwać wypadków, jakie podoba się na nich sprowadzić nieuniknionemu Przeznaczeniu. Najstraszliwsza nędza panuje w Djendel. Znalazł tam delegat urzędowy 300 rodzin, najnieszczęśliwszych z nieszczęśliwych. Odzienie zaledwie trzyma się na nich w łachmanach, a na pół nagie matki daremnie tulą do piersi wyschłe, jak szczapki, dzieci. Okolica Djendel liczy 26,000 mieszkańców. Pomimo iż rząd francuski wydaje im codzień racje żywności, dotychczas 5000 tych biedaków umarło z wycieńczenia i tyfusu głodowego. Ministerjum rolnictwa zapowiedziało na koniec b. m. początek robót publicznych, które dadzą pracę 9000 mieszkańcom. Niestety, widoki na przyszłość nie są obiecujące. Zaledwie ukończono zasiewy kosztem rządu, już sygnalizują z Algieru ukazanie się chmur szarańczy, która może znów przygotuje głód na długie lata. Szarańcza jest głównym powodem i obecnego głodu.

## BAŃKI MYDLANE.

Uznanie—to dziwna roślina: kwitnie najczęściej na grobach.

*

W teatrze.

Zbliża się piąty akt tragedji. Woźny biegnie w antrakcie do garderoby.

— Panie Iks! proszą pana do telefonu!

Iks staje przy aparacie.

— Jestem.

— ...

— Aha! dobrze! Mam przyjść na kolację? A prędko?

— ...

— Dobrze. Umrę tylko i... zaraz przyjdę...

*

Gorzki argument.

Oj, ten Amor! Figlarz mały!
Nie daruje on nikomu:
I na królów wchodzi trony
I w nędzarza bywa domu.
Wciąż się włóczy chłopię boskie,
Czy to w nocy, czy to we dnie.
Raz wszedł w serce dramaturga,
Co komedje pisze przednie.
Wie dramaturg, że z Amorem
Święty Boże nie pomoże
Idzie tedy do swej donny
I oświadcza się, nieboże.
A gdy skończył już wyznanie
I wynurzył prośby swoje,
„Nie, mój panie—rzecze donna—
Wyjść za ciebie ja się boję.
Pan w ostatniej swej komedji
Rozwód w takiej stawiasz cenie,
Że niebawem może chciałbyś
Sam w rozwodu żyć Edenie..."
„Pani!—woła nasz dramaturg—
Pani moja ukochana!
Zlitujże się! Toć ta właśnie
Sztuka była... wygwizdana!..."

— Zarząd Schronienia dla nauczycielek pośpiesza wyrazić najgorętsze podziękowanie JW. p. Karolowi Diettrichowi z Żyrardowa za hojną ofiarę dla Schronienia złożoną na ręce przełożonej, sz. p. Józefy Kamockiej, a mianowicie: towarów białych w wartości rs. 300 i 100 rs. gotówką.

P. o. prezydującej w zarządzie
*Marja Woroniecka.*
Dyrektor
*ks. Chełmicki*

**Na kolonje letnie.**

W szesnastą rocznicę śmierci ś. p. Macieja Ławrynowicza, E. G. rs. 3.—Emilja Lerowska rs. 4.—J. G. i F. K. rs. 25.—Niewiadoma osoba rs. 6 kop. 50. — Posłaniec № 312 tytułem kary rs. 2.—P. Dąbrowski rs. 3.

**Na wpisy dla uczniów.**

Konopczyńska rs. 1.

**Dla biura nędzy wyjątkowej.**

J. rs. 2.

**Dla najbiedniejszych.**

Do zwróconego mi przez służącą Michalinę rubla, jako część zwrotu przypadającej mi należności, dokładam drugiego z przeznaczeniem na cel dobroczynny; razem rs. 2.

*Stała prenumeratorka.*

## Nekrologja.

† W dniu 2 czerwca, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci

**ś. p Tadeusza Wróblewskiego,**

odprawione będzie w Aleksandrowie pogranicznym, o godzinie **8-ej i pół** zrana, nabożeństwo w miejscowym kościele, na które zaprasza się krewnych, kolegów, znajomych i przyjaciół. —2270—

† W dniu 1-ym czerwca, we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

**ś. p. Konstancji z Pietraszkiewiczów**

**Ryczyńskiej,**

odprawione będzie nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim, na które córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. 2198

† W pierwszą rocznicę śmierci

**ś. p. Tadeusza Wróblewskiego,**

urz. dr. ż. w.-w., tj. w sobotę dnia 3-go czerwca, odprawione będzie nabożeństwo, o godzinie **9 i pół** zrana w kościele powązkowskim, na które pozostała żona z dziećmi zapraszają życzliwych pamięci zmarłego. —2272—

† W dniu 3-im czerwca r. b., to jest w sobotę, jako w bolesną rocznicę śmierci

**ś. p. Emanuela Wolff,**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2271—

## NADESŁANE.

**M. Mankiewicz,**
powrócił z zagranicy.

## Z Petersburga.

*Russk. wied.* zamieszczają bliższe szczegóły ministerjum sprawiedliwości o projekcie prawa o lichwie.

„W Europie zachodniej—piszą *Russk. wied.*—oddawna już trwa przekonanie, że państwo nie może zezwolić na eksploatację, podtrzymywaną i bronioną przez prawo, i że koniecznem jest położyć kres działalności lichwiarzy. Pod wpływem tej myśli w wielu krajach przed 10—20 laty wydane były prawa, ścigające lichwę w drodze sądowej. W tem nowem prawodawstwie daje się zauważyć jedna cecha charakterystyczna w porównaniu z prawodawstwem z końca wieków średnich i początku nowych. Kiedy dawniej uważano za lichwę wszelkie pobieranie procentów po nad pewną normę, dzisiejsze prawodawstwo podciąga pod pojęcie lichwy inne jeszcze, mniej formalne cechy. Tak np. według prawa austrjackiego z d. 24-go maja 1881-go r., jako cechy lichwy są uważane: 1) świadoma eksploatacja potrzeby, słabości, niedoświadczenia lub podniecenia duchowego osoby zaciągającej pożyczkę i 2) wymaganie zysków majątkowych, które z powodu swej nadmiernej wysokości mogą wywołać lub przyśpieszyć ruinę dłużnika. Prawo niemieckie z d. 24-go maja 1880-go r. widzi cechy lichwy: 1) w eksploatowaniu potrzeby, lekkomyślności lub niedoświadczenia danej osoby i 2) w wymaganiu zysków materjalnych, przewyższających zwykły procent, a mianowicie, jeżeli stoją w uderzającej niezgodzie z okazaną przez wierzyciela usługą. W prawie węgierskiem z d. 27-go kwietnia 1883-go r., sporządzonem na wzór austrjackiego, pojęcie lichwy zostało nieco rozszerzone: tutaj wchodzą obok operacyj, prowadzących do pogorszenia gospodarstwa i ruiny majątku, te wszystkie, gdzie zysk majątkowy wierzyciela nie odpowiada oddanej rzeczywiście usłudze; przytem w prawie węgierskiem jest umówienie, że w razie umówionego procentu 8% rocznie dług nie może być w żadnym razie uważany za lichwiarski.

„Stosownie do projektu, opracowanego przez ministerjum sprawiedliwości, wydawanie pożyczek na procent do 12% rocznie nie może być karane, jako lichwa (analogicznie, jak w prawie węgierskiem); karanemi są dopiero pożyczki po nad 12% przy dwóch okolicznościach: 1) jeżeli wierzyciel wie, że operacja jest rujnująca dla dłużnika i 2) jeżeli wysoka norma procentu była ukryta pod formą opłaty za przechowanie lub w inny sposób. Jak widać z powyższego, prawo usiłuje połączyć w pojęciu lichwy zarówno wysokość normy procentów, jak i charakter rujnujący pożyczki, a robi to, „aby ustanowić objektywniejsze cechy w celu usunięcia nadmiernej przypadkowości sądowej, stanowiącej poważne niebezpieczeństwa dla zasady swobody umów cywilnych na podstawie prawa 1879-go r." (patrz motywy projektu). Ale w tym właśnie punkcie znajduje się słaba strona projektu. Jeżeli jeszcze możliwem jest ustanowienie normy prawnej procentów, kiedy warunki pożyczki mają charakter stały i jednostajny (np. w kasach pożyczkowych na zastaw nieruchomości, gdzie premjum na ryzyko sprowadza się do zera), to nie można zupełnie mówić o tych obrotach, gdzie tranzakcje odbywają się w najróżnorodniejszych warunkach ekonomicznych i zawierają w sobie najrozmaitszy stopień ryzyka (tymczasem właśnie ów stopień ryzyka wpływa głównie na wysokość procentów).

„Ułowienie jakichkolwiek rysów typowych w tym chaosie faktów konkretnych obrotu kredytowego jest zupełnie niemożliwem dla prawodawcy, przeto wszelka norma procentu, na jakiej się zatrzyma, będzie dowolną. Jeżeli takie normowanie na Węgrzech nie ma wpływu szkodliwego, to tylko dlatego, że tam ustanowiono normę niezmiernie niską (8%), w której granicach istotnie nie bardzo mogą się pomieścić wypadki eksploatacji lichwiarskiej. W Rosji komisja, zajmująca się opracowaniem ustawy kryminalnej, a pomiędzy innemi i projektu prawa o lichwie (art. 526-ty kod. krym.) przyjęła pierwotnie jako normę 15%, przyczem pobieranie 15% nie mogło być w żadnym razie karanem. Następny projekt podniósł normę do 20%, ostatecznie zaś obniżono ją do 12%. W istocie niebezpieczeństwo dla społeczeństwa zawiera się nie w wysokim procencie, jako takim, lecz w tej eksploatacji, która pociąga za sobą zrujnowanie dłużników, stopień zaś tej eksploatacji i ruiny materjalnej ofiar lichwy zależy od wielu okoliczności, nie zaś wyłącznie od wysokiego procentu. Rzeczywiście, jeżeli będziemy uważali jako lichwę operacje na wysoki procent, to wobec widocznego zysku dłużnika trudno uważać pożyczkę za lichwiarską; przeciwnie pożyczka na 12—15% może być rujnującą dla dłużnika, jeżeli zawartą została na lat kilka, a w obrocie nie przynosi wcale lub zbyt niskie procenty.

„Przytoczone powyżej wywody skłaniają do myśli, że wprowadzenie do pojęcia lichwy pewnego *minimum* dozwolonego procentu, którego określenie staje się dowolne, może tylko zaszkodzić pożytecznemu wpływowi prawa na stosunki życiowe. Daleko zgodniejsze z celem byłoby ustanowienie w duchu prawa niemieckiego i austrjackiego następujących cech lichwy: 1) eksploatowanie potrzeby, niedoświadczenia lub lekkomyślności dłużników; 2) istnienia zysków materjalnych wierzyciela, które w zestawieniu z przedmiotem zobowiązania są tak wysokie, że mogą pociągnąć za sobą lub przyśpieszyć ruinę dłużnika. Jeżeli tylko możliwe jest dowiedzenie tych cech w operacji kredytowej, wierzyciel winien, niezależnie od wysokości pobieranych procentów, podlegać karze kryminalnej, jako szkodliwy członek społeczeństwa, rozszerzający naokoło siebie demoralizację i zniszczenie. Przytoczone cechy są dość objektywnemi, aby w każdym wypadku można było ściśle określić, czy dana operacja ma charakter lichwiarski, czy go nie ma. Piętnastoletnie doświadczenie w Europie zachodniej świadczy, że prawo tak pojęte nie napotkało żadnych trudności w życiu i z pożytkiem mogło być zastosowane w praktyce. Osobom, które uważają powyższe cechy, jako niedostatecznie określone, można przytoczyć inne normy kryminalne, nie mające w sobie żadnego elementu objektywnego, np. normę, ustanawiającą karę za obelgę słowną. Sąd zmuszony jest za każdym razem roztrząsać fakt w jego życiowem otoczeniu i wnosić ztąd, czy w danym wypadku jest obelga czy jej niema."

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

***Petersburg*** 31-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)— W przyszłym tygodniu na zebraniu ogólnem rady państwa roztrząsane będą: projekt nowego statutu zakładów leczniczych cywilnych, projekt zmian w ustawie o wykonywaniu decyzyj ostatecznych instytucyj sądowych, projekt prawa o odpowiedzialności właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych za kalectwo i śmierć robotników, projekt zmian w ustawie o handlu trunkami.

### ANKIETA PRZEMYSŁOWA.

***Wiedeń*** 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ankieta przemysłowa postanowiła przesłuchać delegatów robotniczych wszystkich narodowości. Za tłumaczów służyć będą posłowie: Adamek, Barwiński, Kljun i Sokołowski.

### MOWA HR. HERBERTA.

***Berlin*** 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Schoenhausen donoszą: Hrabia Herbert Bismark oświadczył w swojej mowie wyborczej, że armja niemiecka potrzebuje wzmocnienia, ubolewał wszakże nad tem, że w łonie rządu panuje niepewność co do tego, w jakim kierunku wzmocnienie to nastąpić powinno. Mówca utrzymywał, że traktaty handlowe pogorszyły dochody państwa. Ludność rolnicza nie powinna w żadnym razie głosować na kandydatów wolnomyślnych, ponieważ reprezentują oni wyłącznie interesy kapitalizmu.

### BANKRUCTWO.

***Bamberg*** 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Katastrofa domu bankierskiego Hesseleina okazuje się daleko groźniejszą, niż przypuszczano. Pasywa przewyższają aktywa o pięć miljonów marek.

## „BANCA ROMANA."

**Rzym** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Proces przeciw osobom, oskarżonym o sprzeniewierzenia, popełnione w „Banca Romana", rozpocznie się w końcu czerwca i potrwa długo.

## ZERWANIE STOSUNKÓW.

**Nowy Jork** 30-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — Dzienniki donoszą, jakoby rząd chiński zakomunikował tutejszemu, iż zrywa wszelkie stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonemi, a wszyscy poddani tutejsi wydaleni będą z Chin. Cały handel ulegnie również zawieszeniu, jeżeli ustawa, wydana przeciw kulisom chińskim, wejdzie w wykonanie.

**Londyn** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Sekretarz stanu, Gresham, zaprzecza wiadomości dziennika *Sun*, jakoby rząd chiński groził zerwaniem stosunków w razie wydalenia kulisów (robotników) chińskich, nie zaciągniętych do rejestrów.

## ROUVIER.

**Paryż** 31-go maja. *(Tel pryw. Kur. War.)*— Rouvier zostać ma prezesem komisji budżetowej. Chodzi o danie mu satysfakcji za sprawę panamską.

## WYBORY DO SKUPCZYNY.

**Belgrad** 31-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Radykaliści zdobyli sobie ogromną większość w skupczynie. Obok nich wybrano wielu postępowców. (W ostatniej skupczynie zasiadało ich tylko dwóch; *przyp. red.*)

## WYSTAWA W CHICAGO.

**Chicago** 30-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Sąd orzekł, że wystawa musi być zamykana w niedzielę.

**Chicago** 30-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Komisarz portugalski na wystawie tutejszej, Almeida, nagle dostał obłędu.

**Berlin** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W tutejszych sferach przemysłowych panuje wielkie rozgoryczenie z powodu nieporozumień o sposób rozdzielenia nagród na wystawie w Chicago. Głęboko ubolewają obecnie nad tem, że nie urządzono wystawy w Berlinie.

## CHOLERA.

**Berlin** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wypadek zmarcia woźnego bankowego w Hamburgu na cholerę (zaszły d. 26-go b. m.; *przyp. red.*) nie pociągnie za sobą specjalnych zarządzeń ze strony władzy, ponieważ uważają go za odosobniony.

**Zagrzeb** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Redaktorów *Obzoru*: Politea i Dorotkę wypuszczono na wolność po złożeniu przyrzeczenia, że nie opuszczą kraju.

**Berlin** 31-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Schorlemer-Alst otrzymuje liczne deklaracje przystąpienia do jego programu i podziękowania za odezwę wyborczą, wydaną w interesie sfer rolniczych.

**Berlin** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Organ welfów zaprzecza wiadomości, jakoby książę Kumberlandji oświadczył się w charakterze księcia rzeszy niemieckiej za reformą wojskową.

**Hamburg** 31-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Zbiegły urzędnik bankowy Ciechanowski, który sprzeniewierzył 100,000 rs. w banku wileńskim, został już aresztowany i władzom russkim wydany.

**Paryż** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Skutkiem wczorajszego wotum izby przeszło sześćdziesięciu deputowanych nie będzie ubiegało się o mandat poselski. Szczególnie ubolewają nad ciężką stratą, jaką ponosi izba przez niedopuszczenie do niej w przyszłości Kazimierza Périera i Leona Saya, którzy są członkami rad zawiadowczych banków i kolei.

**Londyn** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Korespondent rzymski w *Daily Chronicle* donosi, że Leon XIII-ty przygotowywa encyklikę w sprawie rozbrojenia. Korespondent potwierdza, że skutkiem wizyty cesarza Wilhelma w Rzymie stosunki Watykanu z Niemcami uległy polepszeniu.

**Londyn** 31-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Teatr w Sheffieldzie spłonął po przedstawieniu.

**Konstantynopol** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—Doniesieniom kilku dzienników francuskich o wrzekomem zachorowaniu sułtana półurzędownie tu zaprzeczono.

**Berlin** 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 213 75 (wczoraj 213.90)
Ruble na dostawę 214 00 (wczoraj 214.—)

# Z SĄDÓW.

### Sprawy spółkowe.

W podanej onegdaj wiadomości o umowach spółkowych, w spisie komandytarjuszów spółki, której firmowymi przedstawicielami są pp.: Ławicki i Leski, opuszczone były nazwiska pp.: J. G. Blocha, Gustawa Blocha, Zygmunta Łubieńskiego i Juljana Zórawskiego.

*

Adam Freisler i Konrad Unruh zawarli na lat pięć od d. 1-go stycznia b. r. spółkę firmową p. f. A. Freisler i Unruh, mającą za przedmiot prowadzenie handlu suknem, kortami, oraz wyrobami wełnianemi; zyski i straty należeć będą w $^2/_3$ do F., w $^1/_3$ do U.; zarząd należy do F., który, jako przedstawiciel firmy, podpisywać będzie i wszelkie zobowiązania oraz weksle, opatrując je stemplem firmy.

*

Kupiec 2-ej gildji Abram Szwarcman i berdyczowski mieszczanin Sana Bielenkin od d. 20-go stycznia b. r. do d. 13-go lipca 1894-go r. zamierzyli prowadzić handel wyrobami jubilerskiemi, wniósłszy do spółki: S. w towarze i urządzeniu sklepowem 3000 rs., B. w gotowiźnie 2,000 rs.; zarządzać interesami i podpisywać zobowiązania będą obadwaj spólnicy.

*

„Kantor techniczny Włodarkiewicza i Siekluckiego" w ciągu lat pięciu od d. 13-go stycznia b. r. stanowi własność spółki firmowej, jaką zawarli inżenierowie Eustachy Włodarkiewicz i Jan Sieklucki; wniosek każdego ze spólników—7,000 rs., zarząd należy do obu i obadwaj firmę podpisywać będą.

*

Sukcesorowie Franciszka Lipchardta, umówiwszy się na zasadzie 815 art. kod. cyw. o zawieszenie działu na lat pięć, która to umowa może być ponawianą aż do dojścia do pełnoletności Ernesta Lipchardta, będą prowadzili pod firmą spadkodawcy „Franciszek Lipchardt" przedsiębiorstwo ajenturowe i dyskontowe z kapitałem zakładowym 39,010 rs. 38 kop.; zarządzającym przedsiębiorstwem oraz przedstawicielem firmy jest Fryderyk Wilhelm Otton v. Lipchardt; w razie nieobecności tegoż w Warszawie zastępującą jego miejsce będzie matka jego, Julja.

*

Od d. 22-go maja r. z. do 1-go kwietnia 1900-go r. skład materjałów aptecznych (Krakowskie-Przedmieście, nr 17) i fabryka środków opatrunkowych (Praga, ulica Brzeska, nr. 16) stanowią własność spółki firmowej „Urbanowicz i Różyccy", do której weszli Józef Urbanowicz tudzież Wacław i Władysław br. Różyccy. Zakładowy kapitał spółki, która jest firmową, stanowią skład i fabryka, oszacowane ogółem na sumę 40,480 rs. 46 kop., z czego 13,240 rs. 23 kop. stanowią wkład U., a wkład każdego z braci R. wynosi 13,620 rs. 11½ kop.; zarząd należy do wszystkich spólników; zobowiązania wszelkie powinny być podpisywane w ten sposób, iż pod stemplem firmy powinna być podpisana cała firma przez Józefa Urbanowicza i powtórnie podpisana przez jednego z braci R.

*

Z kapitałem zakładowym 21,000 rs. kupcy Dawid Brutzkus i Salomon v. Zelman Gordon zawiązali na lat trzy od d. 28-go stycznia r. b. spółkę p. f.: „Dom handlowy Salomon L. Gordon i D. Brutzkus", mającą za przedmiot prowadzenie handlu papieru; zobowiązania i weksle podpisywać będą obaj spólnicy.

*

Wel Mickun, Abel Merejne i Ewel Libo p. f. Mickun, Merejne i Libo do d. 13-go stycznia 1896-go r., z kapitałem 6,000 rs., zamierzyli prowadzić handel wyrobami kaflowo-garncarskiemi; spółka jest firmową; zobowiązania podpisywane będą przez Mickuna i jednego z pozostałych spólników.

*

Kupiec i właściciel domu handlowego p. f. „H. Somya" Karol Somya, kupiec Marek Bramsohn i obywatel Wilhelm Landau na czas do d. 12-go stycznia r. 1899-go zawiązali spółkę p. f. „Centralny kantor sprzedaży gazowych lamp żarowych dr. Auera—H. Somya, M. B[illegible]sohn i Landau"; zarząd spółki należy do S. i B., [illegible]eksle i zobowiązania winne być opatrzone podpisami wszystkich spólników; kapitał, w miarę potrzeby, wniosą S. w stosunku 50%, B.—30%, L.—20%.

*

Fabryka tytuniowa pod nr. 1727-ym w Warszawie w ciągu lat pięciu od d. 28-go stycznia r. b. prowadzoną będzie przez Jakuba Landaua i Moszka Rubina Tenenbauma, którzy w tym celu zawarli spółkę firmową p. f. Landau i Tenenbaum z wkładami po 5,000 rs. każdy; weksle i zobowiązania podpisywać będą obadwaj spólnicy, lub jeden z nich na mocy plenipotencji udzielonej mu przez drugiego spólnika i po uprzedniem rozesłaniu o tem cyrkularzów.

*

Fabryka grzebieni niklowych p. f. Folman i Muler oraz fabryka lamp i wyrobów metalowych (Gęsia, nr. 15) do d. 13-go lipca 1898-go r. stanowić będą własność spółki, do której weszli: Mordka Zer Folman, Mowsza Muler, Abel Bug i Benejan Rusiecki. Spółka co do fabryki grzebieni istnieje już od r. 1890-go.

*

Właściciele folwarku Helenówek (powiat błoński), fabryki farb i lakierów tamże znajdującej się i składu tych wyrobów w Warszawie, Wincenty Karpiński i Władysław i Zofja małżonkowie Leppertowie zawiązali spółkę firmową p. f. W. Karpiński i W. Leppert na przeciąg czasu od d. 1-go stycznia 1893-go r. do 1-go stycznia 1913-go r. Majątek spółki powyższej (folwark, fabryka i skład) przedstawia wartość 45,000 rs. i w połowie stanowi własność K., w drugiej połowie małżonków L.—Władysław L. z mocy plenipotencji działać będzie za żonę we wszelkich interesach spółki; zobowiązania mocen podpisywać tak K. jak L.

*

Handel win i trunków zagranicznych dawniej M. W. Hanna (Żelazna Brama, nr. 6) prowadzić będą w ciągu lat trzech od d. 13-go stycznia r. b. kupcowa Bajla Zilberstein i kupiec Aron Lewinkopf—Kanarek p. f. „B. Zilberstein i S-ka, dawniej M. W. Hanna", zarząd powierzony został K.; te tylko zobowiązania i weksle będą obciążały firmę, które podpiszą obaj spólnicy; wkład Z. w towarze i należnościach 15,000 rs., K. w gotowiźnie 4,000 rs.

*

Umową prywatną spółka p. f. Sz. Glücksberg z d. 17-ym stycznia 1893-go r. rozwiązaną została, skutkiem wystąpienia Sanela Lote; skład materjałów piśmiennych i wszelkie aktywy przeszły na własność Szejwy Bruchy Glücksberg, która przyjęła na swoją odpowiedzialność i wszelkie pasywy.

*

Rozwiązane zostały spółki: „Chmielińska i Górska", skutkiem wystąpienia ze spółki p. Górskiej, „Rubinstein i Szereszowski", skutkiem wystąpienia Szereszowskiego. Pierwsza spółka miała za przedmiot fabrykę kwiatów sztucznych, druga—wyrób mebli giętych.

### Ojcobójstwo.

W dniu wczorajszym izba sądowa tutejsza w pierwszym departamencie karnym, pod prezydencją członka izby p. Lentza, roztrząsała głośną sprawę o ojcobójstwo, o które oskarżony był Władysław Marceli Gotschalk, syn właściciela dóbr Sieczków, w powiecie stopnickim, oraz włościanie: Stanisław Mojczak, Mateusz Sieruga i Zofja Kozbielówna.

Morderstwa dokonano w d. 28-ym maja r. z.

Nie powtarzając tu wszystkich szczegółów sprawy, znanych już zresztą czytelnikom naszym z pierwotnego sprawozdania z Kielc, zaznaczamy, iż Władysław Gotschalk, ojciec, zabity został wystrzałem z fuzji, a chociaż Gotschalk syn znajdował się w tej chwili w kuchni, głos ogółu jego wskazał jako sprawcę morderstwa.

Śledztwo wytoczone przekonało, że wystrzał dany był przez Stanisława Mojczaka, fornala, namówionego do tego przez wyrodnego syna, który poprzednio już usiłował bezskutecznie otruć ojca arszenikiem, wsypanym do mleka.

Udziału w morderstwie Sierugi i Kozbielówny nie udowodniono.

Sąd okręgowy kielecki, który sprawę tę w I-ej instancji sądził, wydał wyrok skazujący ojcobójcę na 20 lat ciężkich robót, bez możności zaliczenia do kategorji poprawiających się, Mojczaka zaś na 12 lat takichże robót. Tomasz Sieruga i Zofja Kozbielówna, w zarzucie niedoniesienia o zabójstwie, od odpowiedzialności uwolnieni.

Wskutek skarg apelacyjnych Gotschalka i Mojczaka, sprawa w drodze apelacji przeszła do drugiej instancji.

Izba sądowa w dniu wczorajszym wyrok powyższy zatwierdziła i pozostawiła obie apelacje bez skutku.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Fut., prenumeratorce.* — 1) O ile wykazuje tabela urzędowa, ani jedna z nadesłanych seryj 2-ej emisji loterji dobroczynnej z koła losowego nie wyszła. 2) *Con amore*=z zamiłowaniem; flirt pochodzi od wyrazu angielskiego *flirtation* (wym. flirteszn), oznacza: umizgi, nadskakiwanie, kokietowanie; *Veni, vidi, vici*=przybyłem, widziałem, zwyciężyłem! Jest to zdanie Juljusza Cezara, jednego z największych wodzów i polityków starożytnej Romy, który, powracając z wyprawy wschodniej, temi trzema tylko słowami określił w liście, pisanym do stolicy, zwycięską swoją działalność. 3) Męki Tantala=podanie mitologiczne starożytnej Hellady, według którego Tantal, syn Zeusa, czy Tmolosa i Plutony, za zdradzanie

tajemnic bogów został przez nich skazany na męki głodowe, chociaż otaczały go i najsmaczniejsze owoce i woda kryniczna. Według innych, Tantal na męki te został za to skazany, iż syna swojego, Pelopsa, zabił, a sporządziwszy z ciała jego pieczeń, podał ją bogom na stół. 4) Tytany, trzeci ród bogów, dzieci Uranosa i Gei, podburzeni przez matkę, wiedli długi bój przeciw ojcu i Zeusowi, w końcu zostali pokonani i wtrąceni do Tartaru. Dla dokładniejszego obznajomienia się z mytami świata starożytnego, radzimy sz. pani zaopatrzyć się w „Podręcznik mitologiczny" Petiscusa, cena rs. 2.

— *Lubowniczce Szopena.* — Konserwatorjum i Instytut muzyczny jest jedną i tą samą instytucją naukową, w której młodzież płci obojga pobiera wykształcenie muzyczne. Zapis rozpoczyna się d. 1-go września i trwa dni 10. Kwalifikacja: początkowa znajomość muzyki i świadectwo z ukończenia przynajmniej szkoły elementarnej. W klasie przygotowawczej opłata za grę fortepianową od uczennic wynosi na pół roku rs. 20, w klasach wyższych rs. 40.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Leszno.* — Metoda Ollendorfa.

— *Panu Edwardowi.* — Egzamin na ochotnika 2-go rzędu może pan złożyć w każdem gimnazjum, progimnazjum lub w szkole realnej, nie potrzeba więc udawać się do innego miasta, formalność tę z łatwością można przeprowadzić w Warszawie. Z ulgi na kolejach korzystać pan nie może.

— *Panu J. D. z ul. Wspólnej.*— Prosimy o nadesłanie wyraźnej odbitki, z zakomunikowanego bowiem opisu o wartości numizmatycznej posiadanego medalu nic orzec nie możemy.

— *Wdowie po doktorze.*— Z uwagi, iż w okólniku do zarządów kolejowych o ulgach dla młodzieży szkolnej przy przejezdzie na wakacje i święta niema mowy o oddzielnych miastach, lecz w ogóle o wszystkich okręgach naukowych, należy przeto wnosić, iż rozporządzenie to dotyczy i uczniów, kształcących się w Rydze i Mitawie.

— *Ciekawej w Kowlu.*— *World's fair*=jarmark wszechświatowy, przenośnie wystawa powszechna; *Building*=gmach, wielki budynek. *Gun boat at the world's fair*=okręt wojenny na wystawie wszechświatowej.

— *Potrzebnickiemu.* — Tabele losowań wszelkich zagranicznych pożyczek znajdzie sz. pan w redakcji *Gazety losowań*, Krak.-Przedm., 53.

— *Panu Mieczysławowi Gr.*— 1) W sprawie otrzymania pozwolenia należy zwrócić się do urzędu lekarskiego, Krak.-Przedm., 1. 2) Potrzebnych informacyj co do służby u topografów może udzielić tylko władza wojskowa. 3) Trudna to rzecz poradzić młodemu człowiekowi, do czego się ma wziąć, ażeby zapewnić sobie byt w przyszłości. Według nas, niechaj weźmie się do tego, do czego czuje najwięcej zamiłowania i co najlepiej odpowiada jego charakterowi, usposobieniu i zdolnościom.

— *Panu Kob.* — Upoważnienie na samem wezwaniu marki nie ponosi, upoważnienie w oddzielnym dokumencie opłaca markę stemplową za 80 kop.

— *Panu St. M.*—Myśl bardzo dobra. Należy zaopatrzyć się w tanie wydawnictwo, świeżo właśnie zapowiedziane przez Gebethnera, jednoaktówek dla teatrów amatorskich. Wskazówek chętnie udzieli Kazimierz Zalewski, Nowy Świat, róg Książęcej.

— *Panu Stan.* — Dyrektorem technicznym zakładów Huta Bankowa jest inżenier górniczy, p. Teodor Peraudin, zaś dyrektorem administracyjnym Karol baron Hartingh. Wicedyrektorem tych zakładów był inżenier p. Gouvy, lecz ten przed dwoma tygodniami wyjechał do Francji, gdzie na granicy Hiszpanji otrzymał posadę dyrektora zakładów górniczych; dotąd posada po nim niezajęta.

— *Panu M. hub.*—Co się tyczy czynszów dzierżawnych oraz terminu dzierżaw Towarzystwa francusko-włoskiego kopalń węgla kamiennego, oraz Towarzystwa bezimiennego Huta Bankowa, to pierwsze dzierżawi grunty na lat 99 bez zmiany czynszu dzierżawnego; Towarzystwo zaś Huta Bankowa dzierżawi przez lat 36, za kapitał 6 miljonów franków, z tem, iż wszelkie budowle oraz maszyny, wzniesione i ustawione przez toż Towarzystwo w ciągu trwania dzierżawy, pozostają własnością wydzierżawiającego. Żadnych zmian w opłatach czynszu dzierżawnego nie było i wedle umów być nie może.

— *Szydłowiance.* — Prawo obowiązujące nie czyni różnicy w określeniu terminu pełnoletności mężczyzn i kobiet i dla obu płci w tym celu datę ukończenia lat 21 przepisuje. Osoby pełnoletnie bez potrzeby zezwolenia rodziców mogą załatwiać wszystkie swoje sprawy majątkowe, tudzież wstąpić w związek małżeński. Przy ogłoszeniu zapowiedzi złożyć trzeba wypisy urzędowe z metryk obojga narzeczonych. O nazwisku proboszcza parafji na prowincji przekonać się można z rubryceli, wiadomość więc tę łatwo znajdzie pani w miejscowym konsystorzu.

— *Panu J. Baumwolowi w Warszawie.* — Wspominanego przez pana postanowienia senatu *Kurjer* nie drukował, a przynajmniej nie jest nam ono znanem.

— *Panu X. Y. Z.* — Na mocy art. 999 kod. Nap. poddany Królestwa, znajdujący się za granicą, sporządzić tam może testament bądź prywatnie przez akt własnoręczny, bądź przez akt urzędowy, wedle form obowiązujących w miejscu sporządzenia tegoż aktu. Prócz powyższego przepisu w art. 707-ym ust. post. cyw. mieści się rozporządzenie ogólne, nadające aktom i umowom, sporządzonym za granicą, moc prawną, stosownie do przepisów obowiązujących w tem państwie, w którem dany akt sporządzono. Z powyższych zasad wypływa zupełna ważność i moc w Królestwie Polskiem testamentu, sporządzonego rejentalnie we Wrocławiu, byleby przytem zachowano formalności i przepisy prawa pruskiego.

## GIEŁDA.

*Warszawa,* **31-go maja.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 214.—, 214.25 i 214.50, co się równa kursom $46.72\frac{1}{2}$, $46.67\frac{1}{2}$ i $46.62\frac{1}{2}$ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. $9.49\frac{1}{2}$ z odbiorem natychmiastowym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $46.87\frac{1}{2}$ (odpowiadającym 213.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy niewielkim pokupie waluty obniżyło tę cenę do 46.80 (t. j. 213.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. i $2\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.85, w końcu czerwca r. b. po 46.85, 46.80 i $46.77\frac{1}{2}$, a dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca czerwca po 46.90.

**Waluty obce w** średnim **ruchu.** Krótkim **Berlinem** obracano po $46.87\frac{1}{2}$, 46.85, $46.82\frac{1}{2}$ i 46.80, przeważnie jednak po kursach 46.85 i $46.82\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki brano po 9.51. Za **Paryż** krótki osiągano 37.95 i 37.92. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

**Z** końcem **giełdy** żądano: za Berlin krótki 46.95, za Londyn krótki $9.53\frac{1}{2}$, za Paryż krótki 38.10 i za Wiedeń krótki 77.60, przy chęci płacenia 46.80 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 4% w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

**W papierach obroty** średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne **żądano** po 98.50 i 98.40, stosownie do wielkości odcinków, poszukiwano zaś drobnych odcinków po 98.20, i otrzymano kilkanaście tysięcy rubli po tymże kursie. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.25 III-ej emisji. Pożyczek premjowych I-ej em. z r. 1864-go zabrano kilka po 245.50, kilka premjówek II-ej em. z r. 1866-go po 223, które ofiarwano po 224.—, oraz kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich po 194.—. **Pożyczki wewnętrzne** 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.75 i po 95.35 trzy następne serje, a nabyto kilkanaście tys. dalszych seryj po 95.15 i 95.20. Pożyczki wewnętrzne $4\frac{1}{2}$% z roku 1893-go zbywać chciano po 99.75.

**Listy zastawne ziemskie 5%** starano się umieścić po 100.60 i po 98.75 $4\frac{1}{2}$% listy zastawne ziemskie, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli 5% listów I i II-ej s. po 100.45 i 100.50, kilkanaście tys. rubli młodszych seryj po 100.25, oraz kilkanaście tys. $4\frac{1}{2}$% listów po 98.50. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano pierwsze cztery serje po 102.50, a dwie ostatnie serje po 102.15.

Zapłacono za kilkanaście akcyj Starachowickich po 118.50, bez kuponu dywidendowego, przy chęci otrzymania po 119.—, oraz kilka akcyj Tow. zakładów Zawiercie po 408.—.

**W żądaniu kupony celne po rs. 1.54,** marki w gotówce po 47.$\frac{1}{4}$ kop., franki po $38\frac{1}{2}$ kop. i po $78\frac{1}{4}$ kop. guldeny.

**Godzina 12-ta.** Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

*W. O.*

**Okowita.** Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do rs. $11.18^2$ *netto.* Wiadro 78% rs. $8.87\frac{1}{2}$ do rs. 8.90—2%. Dowozy i zapasy b. słabe. Usposobienie mocne. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.12.**

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 30-ym maja. — Pszenicy wystawiono na sprzedaż w dniu dzisiejszym 300 korcy, z ilości tej 200 korcy nadeszło koleją. Usposobienie nie wyraźne, za wyborową płacono 6.20, za białą 6.10, pstrą obrotów nie dokonywano. Dla żyta tendencja słabsza, dowóz wynosił 600 korcy, wyborowe nabywano po rs. 4.55, za średnie 4.35, ordynaryjne bez ruchu. Owsa ofiarowano 300 korcy i sprzedawano po 2.85 do 3.35 stosownie do dobroci ziarna. Za pud siana płacono 60—65 kop., za pud słomy 25—28 kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 30-go maja 1893 r.

| | wyszło: | | przyszło: | | pozostaje: | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Żyta | — | wag. | — | wag. | 10 | wagonów |
| Owsa | 3 | „ | 1 | „ | 26 | „ |
| Mąki żytniej | — | „ | — | „ | — | „ |
| Mąki pszennej | — | „ | — | „ | 3 | „ |
| Kaszy jaglanej | 10 | „ | 27 | „ | 197 | „ |
| Kaszy gryczanej | 2 | „ | — | „ | 10 | „ |
| Ryżu | — | „ | 2 | „ | 5 | „ |
| Pszenicy | — | „ | — | „ | 12 | „ |
| Jęczmienia | — | „ | — | „ | 19 | „ |
| Grochu | — | „ | 1 | „ | 5 | „ |
| Gryki | — | „ | — | „ | 12 | „ |
| Cebuli | — | „ | — | „ | — | „ |
| Fasoli | — | „ | — | „ | — | „ |
| Łoju | — | „ | — | „ | 8 | „ |
| Makuchów | — | „ | — | „ | 1 | „ |
| Kukurydzy | — | „ | — | „ | — | „ |
| Mąki kartoflanej | — | „ | — | „ | — | „ |
| Cukru | — | „ | — | „ | — | „ |
| Rodzenków | — | „ | — | „ | 6 | „ |
| Żelaza | — | „ | — | „ | — | „ |
| Tranu | — | „ | — | „ | — | „ |
| Razem | 15 | wag. | 31 | wag. | 314 | wagonów |

**Ceny płacone** w dniu 30-ym maja 1893 r.

| | od | | do | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica | od | — | do | — | kop. za pud. |
| Żyto | od | 77 | do | 81 | „ „ |
| Owies | od | 84 | do | 96 | „ „ |
| Jęczmień | od | 64 | do | 76 | „ „ |
| Gryka | od | 86 | do | 92 | „ „ |
| Kasza jaglana | od | 95 | do | 110 | „ „ |
| Kasza gryczana | od | 132 | do | 140 | „ „ |

Usposobienie słabe.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 30-ym maja r. b. Ruch na targu zbożowym w dniu dzisiejszym mało był ożywiony, dowóz dość znaczny, usposobienie spokojne. Nadeszło dziś ogółem 25 wagonów, z których najwięcej, bo aż 20 wagonów kaszy jaglanej, 1 wagon żyta i 4 owsa. Żyto spokojnie, za wyborowe płacono po 80 do 81 kop., za średnie po 78 do 79 kop. i za ordynaryjne po 75 do 77 ko9. Owies chętnym cieszył się pokupem, za wyborowy osiągano po 93—96 kop., za średni po 88 do 92 kop. i za ordynaryjny po 85 do 87 kop. Gryka stosownie do gatunku osiągała po 88 do 92 kop. Jęczmień pastewny kupowano po 66 do 70 kop. Kasza jaglana słabo, żądania wynoszą 102 do 113 kop. stosownie do gatunku.

**Wełna.** *Poznań* 25-go maja.—W handlu wełną daje się już odczuwać zbliżająca się pora jarmarczna, obroty bowiem zmniejszają się coraz bardziej. W ciągu ostatnich dwóch tygodni sprzedano tylko kilka nieznacznych partyj wełny na materje, po cenach niezmienionych; kilkaset centnarów wełny naturalnego mycia zostało zakupionych po 45 m. do 48 mar. stosownie do gatunku. Obrztom kontraktowym brak ożywienia; w ogóle zakontraktowana ilość towaru w r. b. jest znacznie mniejsza, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

**Wełna.** Z *Wrocławia* donoszą, że w roku bieżącym zupełnie nie ma ożywienia, które zwykle ujawnia się w porze przedjarmarbznej. Kontrakty pomiędzy producentami i handlującymi nie dochodzą do skutku. Objaw to zwykły, gdy ogólne położenie rynków wełnianych nie zachęca do zakupów spekulacyjnych. Kontrakty są zawierane dla tego, że producenci w roku bieżącym załatwiają wyższe żądania niż w roku zeszłym. W nielicznie dotąd uskutecznionych obrotach kontraktowych, osiągnięto ceny zeszłoroczne, a tylko w wyjątkowych wypadkach cokolwiek wyższe.

**Z handlu zbożowego w Cesarstwie.** Ostatnie deszcze, które spadły prawie w całej Rosji, poprawiły znacznie stan ozimin w państwie. Handel zbożem natomiast nie przybiera większych rozmiarów, z powodu wielkiej powściągliwości handlarzy. Największym odbytem cieszy się owies, przy ciągłej zwyżkowej tendencji cen. Na rynkach portowych, dzięki pomyślnym wiadomościom z zagranicy, ruch handlowy ożywia się znacznie, a ceny idą w górę. W gubernjach środkowych czarnoziemnych, pszenica i żyto nie mają żadnego odbytu. Owies poszukiwany w wielkich ilościach, zarówno na potrzeby miejscowe, jako też na wywóz do Moskwy; otręby skutkiem braku paszy ogromnie podniosły się w cenie. W Petersburgu owies, żyto i mąka żytnia mają odbyt znaczny. Wywozowcy, wobec podniesienia cen zboża w Niemczech, zaczynają nabywać żyto i owies w dość wielkich ilościach. W portach baltyckich usposobienie mocne.

**Cukier.** Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 20-go maja r. b., na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 13-go maja do d. 20-go maja r. b. *Z kampanji 1892/93 r.:* w dniu 7-ym maja r. b.: 2,400 pudów na stacji Hajsyn na maj po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,200 pudów na stacji Hajsyn na maj-czerwiec po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,000 pudów na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 7,000 pudów na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 9,000 pudów na stacji Hajsyn na maj po rs. 5.11, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów cukru zagranicznego na stacji Zmierzynka na maj po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów cukru zagranicznego na stacji Tyraspol na maj po rs. 5.30, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 15-ym t. m. 16,200 pudów na stacji Bałta na czerwiec po rs. 5.16, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 16-ym t. m. 4,800 pudów na stacji Proskurów na maj po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 5,400 pudów na stacji Zmierzynka na maj po rs. 5.11, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacji Kijów na maj-czerwiec po rs. $5.23\frac{1}{2}$, z zadatkiem 30 kop.; w dniu 18-ym t. m. 10,200 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. $5.12\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,300 pudów na stacji Oratów na maj po rs. 5.11, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 19-ym t. m. 6,600 pudów na stacji Bałta na maj po rs. 5.16, z zapłatą przy odbiorze towaru; 2,400 pudów na stacji Oratów na czerwiec po rs. 5.20, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; 6,000 pudów na stacji Woroncówka na maj-czerwiec po rs. 5.20, z zapłatą przy odbiorze towaru; cukru zagranicznego: 600 pudów z odbiorem w Kijowie na maj po rs. 5.23, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów na stacji Kiszyniew na maj po rs. 5.33, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów na stacji Połock na maj po rs. 5.59, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów z odbiorem na komorze libawskiej na maj po rs. $5.60\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 3,000 pudów na stacji Ryga na maj po rs. $5.60\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 1,800 pudów na stacji Ryga na maj po rs. $5.60\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów na stacji Kijów na maj po rs. 5.23, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów na stacji Odesa na maj po rs. 5.30, z zapłatą przy odbiorze towaru; 600 pudów na stacji Libawa na maj po rs. $5.60\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru. *Z kampanji 1893/94 r.:* w dniu 8-ym maja r. b. 3,600 pudów z odbiorem w Niżnym Nowgorodzie na wrzesień po rs. 4.95, z zadatkiem 30 kop.; 5,400 pudów na stacjach Kalinówka i Winnica na październik-grudzień po rs. $4.27\frac{1}{2}$, z zadatkiem $27\frac{1}{2}$ kop. płatnym w dwóch terminach; 7,200 pudów z odbiorem w Moskwie na maj-czerwiec po rs. 5.05, z zapłatą przy odbiorze townru; w dniu 9-ym t. m. 7,200 pudów na stacji Olszanka na październik-styczeń po rs. $4.27\frac{1}{2}$, z zadatkiem 25 kop. płatnym w dwóch terminach; 10,000 pudów na stacji Zmierzynka na październik-styczeń po rs. 4.25, z zadatkiem 20 kop.; 3,600 pudów z odbiorem w Moskwie na maj-czerwiec po rs. 5, z zadatkiem 25 kop. w różnych terminach; 3,600 pudów z odbiorem w Moskwie na maj-czerwiec po rs. 5, z zadatkiem 25 kop. w różnych terminach; w dniu 10-ym t. m. 6,000 pudów z odbiorem w Moskwie na styczeń-maj po rs. 4.90, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,000 pudów na styczeń-maj z odbiorem w Moskwie po rs. 4.90; 13,200 pudów na stacji Krzyżopol na wrzesień-grudzień po rs. 4.21, z zapłatą przy odbiorze towaru; 4,400 pudów na stacji Olszanka na październik-listopad po rs. 4.24, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 13-ym t. m. 50,000 pudów na stacji Wożba z odbiorem w pierwszych miesiącach po rs. 4.20, z zadatkiem rs. 1; w dniu 16-ym t. m. 20,400 pudów na stacji Białocerkiew na kwiecień-maj po rs. $4.42\frac{1}{2}$, z zadatkiem $42\frac{1}{2}$ kop.; w dniu 17-ym t. m. 10,200 pudów na stacji Pohrebyszcze z odbiorem w pierwszych miesiącach po rs. 4.25, z 6-miesięcznym terminem zapłaty połowy należności. *Świadectw wywozowych* sprzedano: w dniu 16-ym maja na 30,000 pudów na grudzień po rs. 1.05; w dniu 17-ym t. m. na 20,000 pudów na grudzień po rs. $1.12\frac{1}{2}$, z zadatkiem 15 kop.; w dniu 19-ym t. m. na 20,000 pudów na grudzień po rs. $1.12\frac{1}{2}$, z zadatkiem 15 kop. *Ceny rafinady w Kijowie* pozostały bez zmiany.

**Oleje i makuchy.** Dobre usposobienie dla **olejów** trwa w dalszym ciągu i według wszelkiego prawdopodobieństwa już się nie zmieni, w przeciwnym bowiem razie z nastaniem pory cieplejszej usposobienie to powinno było osłabnąć, gdy ono przeciwnie, wbrew niektórym przypuszczeniom, uległo wzmocnieniu. Olej **rzepakowy**, w porze tak opóźnionej, gdy zazwyczaj wszelki popyt na produkt ten ustaje, cieszy się bardzo dobrem usposobieniem przy cenie wyższej, a transporty tu zakupione, przeważnie wychodzą do Rosji; płacą za pud od rs. 4.50 do rs. 4.75, łącznie z beczką, co zależnem jest wyłącznie od marki. Olej **lniany** również od 10 kop. do 15 kop. na pudzie droższy; o innych zaś olejach, znajdujących obecnie mały u nas popyt, wiadomości nie posiadamy. Nie podlega jednak wątpliwości, iż i one muszą być drogie, a nawet droższe od dwóch poprzednio wymienionych gatunków, w przeciwnym bowiem razie sprowadzanoby je dla domieszania do innych olejów. Usposobienie dla **makuchów** wzmocnione, w skutek zwiększonego popytu za granicą.

**Cukier.** Ogromne partje cukru idą obecnie z kraju południowo-zachodniego przez Odesę, Rostów do Carycyna, Tomska i Syberji. W tych dniach wysłano przeszło 200,000 pudów rafinady, prócz tego do wysyłki przygotowano około 500,000 pudów cukru w głowach. Mączki wysłano dotąd 100,000 pudów, a pozostaje jeszcze 50,000 do 60,000 pudów.

**Okowita** (sprawozdanie tygodniowe). W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia, przy słabych dowozach i niezmienionych cenach, tendencja dla okowity nieznacznie osłabła; jest to jednak objaw li tylko chwilowy i wkrótce tendencja musi się wzmocnić, a ceny bez kwestji pójdą w górę, tem więcej, iż w Królestwie wogóle daje się czuć brak okowity. Przypuszczenie nasze co do zwyżki cen opieramy jeszcze na następującej okoliczności. Przed ostatnią zwyżką akcyzy spekulanci zakupili znaczne partje okowity, aby korzystać z tańszej akcyzy, to jest $9\frac{1}{4}$ kop. od stopnia, kiedy obecnie akcyza wynosi 10 kop. Operacja ta dała spekulantom przeszło 60 kop. zysku na wiadrze 80% na samej akcyzie, i część tych zapasów, wprawdzie nieznaczna, jest jeszcze do dziś w ręku spekulantów. Dla dystylatora wygodniej jest kupować okowitę wprost z gorzelni, t. j. z nieopłaconą akcyzą, gdyż w tym wypadku dystylator, korzystając na zasadzie kwitów kaucyjnych z kredytu u akcyzy, opłaca tylko wartość samego towaru, a akcyzę wnosi dopiero wtedy, gdy sam wysyła spirytus ze swego składu. Natomiast, kupując od spekulanta stary towar, dystylator jest zmuszony wyłożyć zaraz jakieś 7,000 do 8,000 rs. więcej, to jest wartość akcyzy. Wobec takiego stanu rzeczy spekulanci posiadacze okowity, dla zachęcenia dystylatorów do kupna, muszą swą okowitę taniej oddawać i to jest przyczyną, dla której na razie ceny okowity u nas się nie podnoszą. Ponieważ jednak zapasy te już są nieznaczne, więc po ich wyczerpaniu, co wkrótce nastąpi, ceny dalszej powinny uledz zwyżce. — W Hamburgu notowania pod d. 20-ym b. m. były następujące: na maj $24\frac{7}{8}$ m. płacono, $24\frac{7}{8}$ m. w żądaniu, $24\frac{5}{8}$ m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec $24\frac{7}{8}$ m. płacono, $24\frac{7}{8}$ m. w żądaniu, 24[illegible]/8 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $24\frac{3}{4}$ mar. płacono, $24\frac{7}{8}$ mar. w żądaniu, $24\frac{5}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień $25\frac{1}{4}$ mar. w żądaniu, 25 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień $25\frac{5}{8}$ mar. w żądaniu, $25\frac{3}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik $25\frac{7}{8}$ mar. w żądaniu, $25\frac{5}{8}$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna $24\frac{7}{8}$ mar.

---

— ***RUDOLF GRAF*** właściciel instytutu gimnastycznego wyjechał do Ciechocinka. 2221

---

— Dr ***Witold Szumlański*** wyjechał na dwa tygodnie. 2276

---

— Dr ***S. Grosglik***, Graniczna 10, przyjmuje z chorobami chirurgicznemi, specjalnie ***organów moczo-płciowych.*** Od 4—6. 2075

---

***Zarząd Zakładu Naukowo-Rękodzielniczego***

# Hr. C. Plater-Zyberkówny,

***przy ul. Pięknej nr 24,***

zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina wstępne przedwakacyjne i zapis uczennic na rok szkolny 1893/4 odbywać się będą codziennie do dnia 15-go czerwca od godziny 10—2-ej po południu. 2265

---

# OBWIESZCZENIE.

## Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż za listy zastawne w zwyczajnem ciągnieniu w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b. wylosowane, w ilości ograniczonej funduszem umorzenia na półrocze wyrachowanym oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) czerwca r. b. kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa, przy potrąceniu od tych wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie, zaś od kuponów takiegoż procentu ekscontowego oraz opłaty na rzecz skarbu w ilości 5% tytułem podatku dochodowego.

Prezes radca tajny ***A. Tołoczanow.***

559r Naczelnik kancelarji ***Ignacy Górski.***

---

# OGŁOSZENIE.

# DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

uprzedza posiadaczy kuponów z półrocza 2-go 1883 r. od Listów Zastawnych 5% serji I, II i III-ej płatnych do 10 (22) grudnia 1893 r., że kupony te wymieniane będą na gotowiznę w kasach Towarzystwa tylko do dnia 10 (22) grudnia r. b.

Po upływie tego terminu stosownie do artykułu 163 Najwyżej zatwierdzonej pod dniem 9 czerwca 1888 roku ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, kupony te utracają swoją wartość i nie będą przyjmowane do wypłaty.

Prezes, Radca Tajny **A. Tołoczanow.** 816r

Naczelnik Kancelarji **Ignacy Górski.**

---

# Dentysta F. Ziemiański

przeprowadził się do domu własnego ul. ***Lipowa nr 5,*** przyjmuje od 10-ej r. do 5-ej po poł. 1958

---

Dr ***Jakób Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 2181

---

# OGŁOSZENIE.

Zawiadamiając pp. zajmujących się przedsiębierstwami, przemysłem i handlem w m. Warszawie, że rejestry bierczo składki kwaterunkowej na rok 1893 przesłane zostały kasie miejskiej pomocniczej do poboru tejże w miesiącu bieżącym, magistrat m. Warszawy uprzejmie prosi pp. kontrybuentów, aby pospieszyć raczyli z uiszczeniem przypadającej od nich składki podług awizacyj drukowanych, jakie otrzymają bezpłatnie od służby gospodarczej miejskiej.

---

# OBWIESZCZENIE.

## Dyrekcja główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne 5% w zwykłem półrocznem ciągnieniu w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b. wylosowane, w ilości ograniczonej funduszem umorzenia na półrocze wyrachowanym, jak niemniej za kupony w 1-em półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za te papiery Towarzystwa, o ile przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 3 (15) czerwca r. b., tj. przed terminem 10 (22) czerwca t. r., w którym należności o jakich mowa wymagalnemi się stają.

W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak wspomniane listy zastawne wylosowane jak i kupony bieżącego półrocza a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi aż do włącznie 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Objaśnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych dnia 20 maja v. st. 1885 roku przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrącaną będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Prezes radca tajny ***A. Tołoczanow.***

558r Naczelnik kancelarji ***Ignacy Górski.***

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— (—e—).—Kiedy cię ujrzę?

2266 „Praca".

---

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji „Listy Zwrotne" ***Kurjera warszawskiego.***

---

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31 maja 1993 r.

| Weksle. | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krót. term. | 46.95 | 46.80 |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 95.34 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 38.10 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 77,60 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 duże | —.— | —.— |
| „ „ „ małe | —.— | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 102.50 | —.— |
| „ „ „ II | 102.50 | —.— |
| „ „ „ III | 102.50 | —.— |
| „ „ „ IV | 102.50 | —.— |
| „ „ „ V | 102.15 | —.— |
| „ „ „ VI | 102.15 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I-ej | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 98.50 | —.— |
| „ „ małe | 98.40 | 98.20 |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | —.— | —.— |
| II „ „ „ 100 | 102.— | —.— |
| III „ „ „ 100 | 103.25 | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . . | 95.35 | —.— |
| Listy wileńskie długotermin. | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy . | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej . | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. . | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. $139^{0}$

Od Listów zast. m. Warszawy kop. $9^{2}$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. $207^{1}$

Od Listów likwidacyjnych kop. $134^{1}$

Od Obligów m. Warszawy $230^{8}$

## Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO**

Dnia 31 maja 1893 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. . | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 540 | 570 |
| „ „ biała . . . | — | — | 585 | 600 |
| „ „ wyborowa . | — | — | 605 | 620 |
| Żyto wyborowe 232 funt . | — | — | 450 | 460 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | 420 | 435 |
| „ wadliwe . . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . 142 f. | — | — | 285 | 335 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . . | — | — | — | — |
| Kasza gryczana . . . . | — | — | — | — |
| Kasza jaglana . . . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . . | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na urządzenie nowych drewnianych tamborów przy budkach policyjnych i inne reparacje w cyrkule pragskim, od summy anszlagowej rs. 702 kop. 51.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 70, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 693r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na reparację lokali II części warszawskiej straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 1649 kop. 13.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 165, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 692r



# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na dostawę w r. 1894, dla umundurowania niższej służby warszawskiej straży ogniowej sukna, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.—Ogólna summa dostawy wynosi rubli 2984 kop. 20.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 299, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, wykaz cen i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 645r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** pzzez opieczętowane deklaracje,

## na reparację IV-ej części straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 2,600.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 260, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 660r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na dostawę w r. 1894 dla niższej służby warszawskiej policji sukna:

1) ciemno-szarego 2132 arsz., od rs. 1 kop. 85 za arszyn;
2) ciemno-zielonego 3694 arsz., od rs. 1 kop. 80 za arszyn;
3) szaro niebieskiego 1793 arsz., od rs. 2 kop. 10 za arszyn.
4) oranżowego 111 arsz., od rs. 3 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 1470, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie, o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 691r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej, w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na dostawę w r. 1894 dla niższej służby warszawskiej policji, czapek sukiennych z daszkami 978 sztuk, od rs. 1 kop. 15 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym,, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem z kasy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 113, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzór, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 690r

# RYMANÓW,

**Zakład zdrojowo-kąpielowy,**

***ze źródłami silnie słonemi, jod, brom i lit zawierającemi.***

**Pora kąpielowa rozpoczyna się z dniem 20 Maja i dzeili się na trzy okresy, tj. I. od 20 Maja do 19 Czerwca. II. od 20 Czerwca do 19 Sierpnia, III. od 20 Sierpnia do 20 Września.**

W I. i III. okresie mieszkania w domach będących własnością Zakładu o 20% tańsze. Od taksy zdrojowej uwolnieni być mogą tylko w I i III okresie ubodzy, zaopatrzeni w świadectwa ubóstwa, przez odnośne c. k. Starostwo zatwierdzone.—2 restauracje, muzyka zakładowa, sklepy, piekarnia, rzeźnia itp. w Zakładzie.

Stacja „Rymanów" c. k. kolei państwowej, odległa od Zakładu o 8 kilometrów; poczta, telegraf i apteka w miejscu.

Lekarzem zakładowym ***Dr. Józef Dukiet*** z Przemyśla; oprócz niego ordynują i inni lekarze.

Zakład rozsyla **wodę mineralną** ze wszystkich trzech źródeł, która na każde zamówienie bywa świeżo napełnianą: **sól leczniczą** do kąpieli i do użytku wewnętrznego, tudzież **ług bromo-jodowy.** 666

Wszelkich objaśnień udziela i broszurki rozsyła **Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.**

---

**WINA KRYMSKIE**

czerwone, w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

# REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", po cenach fabrycznych, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

## Braci Kempnerów,

**DŁUGA № 5,**—TELEFONU № 772.
**oraz w sklepach „Merkury".** 8r

---

## Pracownia Gorsetów



## pod firmą „HELENA",

istniejąca dawniej pod № 23 na Lesznie, na nowo otwartą została pod № 16 przy ulicy Chmielnej i poleca gorsety gustowne i trwałe na fiszbinach, od 2 rs.

Również wykonywa wszelkie obstalunki wchodzące w zakres pracowni, po cenach umiarkowanych.

**Helena.**

Tamże potrzebne są zaraz **panny**, za dobre wynagrodzenie. 726r

---

**Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach**

## Kartki z życia kobiety

przez 5r

**ESTEJĘ.**

**Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.**

**Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41**

---

Opuściła prasę broszura

# O cholerze

## przez Księdza Kneippa.

Cena kop. **10.**

**Do nabycia u S. Orgelbranda Synów,** Krakowskie-Przedmieście № 66. 966
oraz we wszystkich księgarniach.

---

Świeżo wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Duch i materja

**pogląd filozoficzny,**

przez 1015

***F. WIŚNIEWSKIEGO.***

Cena kop. 50, z przesyłką 60 kop.

---



## „Maison Ormonde"

W WARSZAWIE,
**17 Aleje Ujazdowskie 17.**

# ROWERY

**Znakomitej Angielskiej Fabryki**

## The Ormonde Cycle Comp.

Leicester & London,

na których wykazano 104 najlepszych

**Wszechświatowych Rekordów.**

Dnia 30 Kwietnia 1893 r., na szosie Mokotowskiej w biegu 50 wiorstowym, zdobytą została **pierwsza nagroda medal złoty,** w godz. **2** min. **6,** na półwyścigowym welocypedzie **Mod. C.**

Otrzymał świeże transporty wszystkich nowych modeli na rok 1893-ci na obręczach pneumatycznych. 971

## Ceny przystępne

**ponieważ z pierwszej ręki.**

---




---

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Czerwca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na dostawę w r. 1894 dla niższej służby policji warszawskiej materjału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami, podeszwami i przyborem 2050 par, od rs. 4 k. 80 za parę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 984, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrocone.

Warunki i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 709r

---

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1894:

## a) dla warszawskiej straży ogniowej:

1) nafty do oświetlania latarń, znajdujących się w zabudowaniach straży ogniowej, w przybliżeniu 30890 funtów:
2) świec łojowych około 8260 funtów.

## b) dla warszawskiego aresztu policyjnego:

1) nafty do oświetlania, w przybliżeniu 9,900 funtów;
2) świec łojowych około 320 funtów, od cen: za funt nafty kop. 4;
za funt świec kop. 18.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 318, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 711r

---

# Wyroby gumowe

**Kiszki do polewania** ulic i ogrodów.
**Kiszki do spirytusu, piwa, wina, nafty, olejów i t. p.**
**Kiszki ssące** do wody i płynów gęstych.
**Płyty, Krążki** i sznury na pakunki, do pary, wody i innych płynów.

na składzie u firmy

# H. SOMYA,

**Dom Handlowy i Biuro Techniczne**

***w Warszawie, Bracka Nr 25.*** 728R

---

# IWONICZ,

## Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

**Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe**, skuteczne w chorobach skrofulicznych, skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych. Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaziebnych, borowinowe, igliwiowe,, tuszowe, basenowe, rzeczne.

Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje, mleko, żentyca, kefir.

Lekarze ordynujący: **dr. Kl. Dębicki** lekarz zakładu, prof. **dr. Łukasiewicz, dr. Kaz-Kaden, dr. Rościszewski** (operator).

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Położenie zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Pora lecznicza od 20 Maja do końca Września. W czasie do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia 827R

**Dyrekcja.**

---

Ponieważ dochodzą mnie wieści, że znajdują się w rękach nie znanych mi osób weksle z moim podpisem, wzywam przeto wszystkich, którzy weksle z moim jakoby podpisem posiadają, aby się zgłosili w przeciągu dni ośmiu pod Nr 4 przy ulicy Hożej do mego kantoru w godzinach od 11 do 3 po połud. i posiadane weksle mi okazali dla ich sprawdzenia, gdyż od daty dzisiejszej podpisywać się będę Józef Ignacy Rybiński i weksli, które się następnie z innym podpisem okażą, jako nie będące w porządku, płacić nie będę. 1029

## Józef Rybiński.

---

Zgubiono 25 Maja r. b. w Łodzi **3 weksle** 1) na rs. 200, wystawca H. Konkel, ordre D. M. Friede, blanco żyro J. Lewi, M. Holender, płatny 5/6 w Łodzi; 2) na rs. 100, płatny 25/6, wystawca A. Strowas, ordre S. Kerszbaum; 3) na rs. 55 k. 50, płatny 26/8, wystawca S. B. Prizand, ordre S. Kerszbaum i przekaz S. Pułkowicz, blanco żyro S. Kerszbaum, płatny w Warszawie 1/6, na rs. 90.—Ostrzega się przed nabywaniem tychże. Znalazca raczy za nagrodą zwrócić u A. Chęcińskiego w Łodzi. Nowomiejska № 17/20. 722r

---

# W Zakopanem, 1028

w lasku przy ulicy Chałubińskiego, są dwie wille po dziewięć pokoi umeblowanych, z kuchniami, lodowniami, stajniami, do najęcia. Wiadomość u Riegelhaupta w Zakopanem.




Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.
**Przygotowanie Kakao kuracyjnego** fabr. J. et C. Blooker w Amsterdamie, **wymaga jednej minuty czasu.** Sprzedaje się we wszystkich główniejszych składach kolonjalnych i aptecznych.—Skład główny na Królestwo Polskie u ***Józefa Kleinadel,*** w Warszawie, Królewska Nr 39. Telefonu № 280.
**Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako kuracyjny i**

**bardzo pożywny napój.**

84R




Proszek z roślin wschodnich. Powszechnie znany i wypróbowany na Wschodzie „Zacherlin" wytępia natychmiastowo wszelkie robactwo domowe: **pchły, pluskwy, karaluchy, mole, muchy** i t. p.; zupełnie nie szkodliwy dla zdrowia ludzkiego; 5% oszczędności w porównaniu z innemi środkami. Skład główny „Dezynfekcja", **Królewska 39**, wprost giełdy, również w składach aptecznych i mydlarskich, 891

Cena 20 i 30 kop.

# Biuro Techniczne „GUDRONIT,"
## Budowniczego A. CISZEWSKIEGO i S-ki
***w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 44.***

Osuszanie mieszkań. Tępienie grzyba drzewnego. Najlepsza warstwa izolacyjna na fundamenta. Nowy sposób tynków wapiennych na drzewie. Główna fabryka wentylatorów najnowszych systemów. 904




„KAPRYS NEWY"

„Musc" Perfumy

PERFUMY — WODA KOLOŃSKA MYDŁO — Ostatnie Nowości St.-Petersburskiego

„Kaprys Newy"
„Kaprys Newy"
„Kaprys Newy"

„Musc" Mydło i Woda Kolońska

# TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY" wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICACO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.
„ MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietjewa. 376r
„ WARSZAWA, Nowy-Świat 37, oraz w znaczn. Skład. Perf. w Cesarstwie.

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

**na dostawę w r. 1894:**

1) papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, wielkości 90×58 centymetrów 4350 ryz, albo 143550 funt, od kop. 10 za funt.
2) białego papieru na dodatki do tejże Gazety, około 9 ryz, od rs. 12 za ryzę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 1,447, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby papieru, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 656r

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

## „St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

***Izmajłowski Prospekt Nr 27, w St.-Petersburgu.***

**Medal złoty,** Paryż r. 1889.




Cecha Fabryczna.

**Woda Kolońska** podwójna, doskonała.
**Woda Kolońska** potrójna, najwyższy gatunek.
**Woda Kolońska Nr 4** (Ekstrakt).

Wartością swoją w niczem nieustępujące zagranicznym.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy: **„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."** Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejsych Perfumerjach, oraz w Składach Materjałów Aptecznych. 256r

# Instytut Wód Mineralnych
sztucznych i naturalnych
## Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego
W WARSZAWIE,
**róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Ogrodu Saskiego,**

zawiadamia WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność leczącą się, że w lokalu wyżej wymienionym, rozpoczął się od dnia 29 Kwietnia (11 Maja) w bieżącym sezonie **Abonament picia wód mineralnych, sztucznych i naturalnych.—Abonament trwać będzie do 15-go Września, od 6-ej rano do 10-ej przed południem.**

**Wody mineralne sztuczne przysposobione podług najnowszych analiz chemicznych.**

**Wody zaś naturalne najświeższego wiosennego czerpania,** Instytut bowiem jest w bezpośrednich stosunkach ze wszystkiemi Zarządami Zdrojowisk zagranicznych i krajowych i co kilka tygodni odbiera nowe transporty wód.

Instytut oprócz powyższych — przyrządza różne Kąpiele mineralne, jak np.: **Kreuznach, Teplitz, Ciechocińskie** i t. p.—Za serwatkę, mleko i sól Karlsbadzką, dodawane do wód dla pijących w Instytucie, nic nie dolicza się. Procent 25% odstępuje się osobom należącym do stanu Duchownego, Nauczycielskiego oraz Studentom, Uczniom, Urzędnikom i Artystom teatru, jeżeli będą tego żądać i przedstawią poświadczenie lekarza.

Wszystkie preparaty przygotowane na wodzie dystylowanej. 646R

**DO POTRZEB TOALETOWYCH DLA DAM.**



## BALSAM BRZOZOWY
**D-ra Lengiela w Wiedniu.**

Używa się do mycia skóry, twarzy i rąk.

W przyrządzaniu tego balsamu zwrócono główną uwagę na to, ażeby nie zawierał w sobie żadnego pierwiastku szkodliwie działającego na skórę. Cena za flakon rs. 1 k. 65. **Mydło Benzoesowe**, po k. 35 i 50 za kawałek; **Opo-Pomada** (lepsza niż Cold-Crême) rs. 1.—Opakowanie i przesyłka do Rossji Europ. rop. k. 70, do Azjatyckiej rs. 1.—Skład główny dla całej Rossji u B. Auricha, w St.-Petersburgu, Kołokolnaja, 18—19.

Do sprzedania we wszystkich Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych oraz w niektórych Aptekach w Rossji. 373r

## W Zakopanem
istniejący od lat paru
## „Bazarzakopiański"
poleca Szanownej Publiczności Konfekcje męzką i damską, towary galanteryjne, norymberskie, artykuły toaletowe i t. d. 717r

**Skład PŁÓCIEN krajowych z Korczyny.**

## Ekstrakt orzechowy
do farbowania siwych włosów, wynalazku
**Juljana Józefowicza,**
perfumiarza. Jest to najlepsza roślinna farba, włosom i zdrowiu nieszkodliwa, którą można w przeciągu 10ciu minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szatyn i blond.** Flakony po rs. **1.35** óop i rs. **2.**— Główny Skład **Nowo-Senatorska 2.** 982

## W ODESSIE
do sprzedania lub wydzierżawienia
## Pralnia chemiczna,
w środku miasta z liczną klijentelą.—Bliższe szczegóły: Odessa, ulica Preobrażeńska, dom Rosse, u Pani Gartman. 1009

Zaraz do sprzedania
## CUKIERNIA
w m. Łodzi.

Wiadomość przy ulicy Piotrkowskiej Nr 744|131, lub w Warszawie: Elektoralna 23, u panów Riese et Piotrowski. 724r

W d. 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godz. 10-ej zrana, odbędzie się w III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ul. Miodowej, sprzedaż przez licytację w drodze działów

## Nieruchomości
**w m. Nowym Dworze.**

№ 152 A., 152 B., 166, po u. Auguście Hornie pozostałych, a składających się z placu po zgorzałych domach i kawałku łąki nad Narwią, a także z 3-ch kawałków łąki przy plancie kolei Nadwiślańskiej. Licytacja na każdy z nich odbędzie się oddzielnie, poczynając od summ: rs. 500, rs. 200, rs. 80 i rs. 70.—Bliższe szczegóły u kierującego działami Adwokata Przysięgłego Skurzyńskiego (ulica Hr. Berga № 3). 1022

## Kawior „Wiślany",
znany i należycie oceniony przez WW. PP. Kupców, otrzymuję co drugi dzień świeży.—Handlującym rabat.—Senatorska № 22, mieszk № 49. 1031

### Nauka i wychowanie.

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1582r

**Artystyczno**-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla przyjezdnych specjalne pośpieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Ceny przystępne. 18529

**Angielka** posiadająca niemieczczyznę, świadectwa, szuka posady. Świętokrzyzka 27. Biuro Dąbrowskiej. 17502

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 17005

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej wyucza metodą uproszczoną dyplomowany nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 14428

**Nauczycielka** z patentem, russka, poszukuje lekcyj. Solna № 5, m. 14. 17977

**Realista** szóstej klasy, przysposabia do niższych klas, pożądanym jest wyjazd na wieś, warunki nader umiarkowane. Złota № 34, mieszkania 24. 17984

**Student** russki, filolog, udziela lekcyj przez czas wakacji, może i wyjechać. Nowogrodzka № 17, m. 15. 18038

**Szkoła** kroju i szycia Leontine, Hoża 14, mieszkania 1. Wyucza najpiękniejszego kroju Worth'a za rs. 8. 18012

**Szkoła** rzemiosł dla kobiet Aleksandry Krycińskiej, Krakowskie - Przedmieście 17. Tamże zakład gimnastyki szwedzkiej. 16659

**Student** uniwersytetu, poszukuje kondycyj na wyjazd, zaraz. Widok 20, m. 14, od godziny 9—12 w połud. 17474

**Udzielam** francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Krucza 38, mieszkania 11. 17492

**Zakład** froeblowski z ogrodem Marji Keller, Senatorska № 11, przyjmuje także wychowawczynie. 18084

### Doniesienia osobiste.

**„Ideał"** ma list od Czarnookiej 19. 18087

**List** dla „Etheliny" Warszawa poste-restante wysłany. 17990

**Przemysłowiec** handlowy, z dobrej rodziny, lat 30, mający dochodu rocznie 1,000 rs., pragnie się ożenić z panną przystojną, charakteru łagodnego, z dobrej rodziny, najwyżej lat 26 mającą, z posagiem najmniejszym rubli srebrem dwa tysiące. Adresować: poczta Pułtusk dla „Szatyna." O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 17811

**Panna** lat 28, katoliczka, sympatyczna, praktyczna, brunetka słuszna, w dodatku kilka tysięcy rubli, życzy poznać w celach matrymonjalnych człowieka wzrostu słusznego, blondyna, lat do 40, mającego byt niezależny.—Adresować: poste-restante dla „Krakowianki." 1636r

**Właściciel** cukierni, kawaler, lat 32, poszukuje tą drogą towarzyszki życia z posagiem od 10,000 rubli. Szanowne panie, traktujące rzecz poważnie, raczą przesyłać oferty pod adresem „Cukiernia" poste-restante w Warszawie, za okazaniem kwitu Kurjera. 17832

### Posady i prace.
#### a) Poszukiwane.

**A) Uzdolniona** wszechstronnie gospodyni do zarządu domem, przytem dobra krawcowa, poszukuje miejsca samodzielnego na wyjazd. Kantor komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 18088

**Bona** francuzka, chlubne świadectwa, poszukuje miejsca. Oferty: Kurjer Warsz: dla „Laure." 18023

**Chemik** wykwalifikowany, z praktyką, zajmujący posadę przy cukrowni, pragnie zmiany miejsca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Chemik." 18037

**Człowiek** młody, kawaler, poszukuje miejsca w gospodarstwie, na co złoży świadectwa wiarogodnych osób. Hotel Dziekanka № 56. 18033

**Człowiek** młody, inteligentny, umiejący pisać kaligraficznie w polskim, russkim i niemieckim języku, poszukuje odpowiedniego miejsca. Hoża № 7, m. 52. 18001

**Ekonom**, kawaler, może zastąpić pisarza, młody, lat 27, posiada świadectwo z 7 lat, prosi sz. obywateli o łaskawe złożenie ofert do Kurjera Warsz. dla „Podlasiaka." 18005

**Ekonom** w średnim wieku, pojedyńczy, na specjalnych bywał folwarkach, posiada chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku. Ludwik Chlupka w Mogielnicy, powiat grójecki. 18036

**Francuzka** z niemieckim życzy wyjechać podczas wakacyj lub na stałe. Elektoralna 47, na pensji, od 6-ej wieczorem. 17965

**Francuzka** wykształcona, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Żórawia № 11, m. 15. 17497

**Inteligentna**, młoda, przyjemnej powierzchowności osoba, godna zaufania, pracowita, energiczna, wybornie znająca gospodarstwo wiejskie i domowe, poszukuje miejsca zarządzającej. Świadectwa, rekomendacje chlubne. Adres: Nowolipie № 29, mieszk. 12. 18082

**Kucharka** uzdolniona poszukuje miejsca na wyjazd. Chmielna 73. Wiadomość u rządcy. 1648r

**Młoda** izraelitka, znająca francuski, niemiecki, polski, russki, metodę Froebla, szuka zajęcia się dziećmi lub gospodarstwem w Warszawie albo na wyjazd. Świadectwa chlubne. Oferty: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego „Jadwiga." 1641r

**Młodsza**, niemka, poszukuje miejsca w dużym domu. Mokotowska № 55, mieszkania 28. 17966

**Młody** człowiek, pracujący 20 lat w zawodzie handlowym, znający buchalterję i obce języki, posiadający chlubne świadectwa, ostatnio był kasjerem w fabryce, poszukuje posady. Uprasza o złożenie łaskawych ofert w kantorze Kurjera dla Z. S. J. 17995

**Młody**, bardzo inteligentny człowiek, wysoko wykształcony muzykalnie, życzy sobie przyjąć miejsce na wyjazd do Cesarstwa.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami A. H. B. 1000. 18020

**Młody**, wolnopraktykujący lekarz życzy sobie przyjąć miejsce do pielęgnowania chorej osoby na wyjazd do Cesarstwa lub zagranicę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami Ż. Ż. № 500. 18021

**Młody** człowiek, znający się na rachunkowości, jakoteż na gospodarstwie rolnem, poszukuje jakiego zajęcia. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod znakiem „Seul." 17062

**Mężczyzna** w średnim wieku, posiadający języki russki, polski i niemiecki, pragnie przyjąć obowiązek magazyniera, ekspedytora lub t. p., ze świadectwami. Łaskawe oferty prosi składać w kantorze administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Ekspedytor P." Kaucja może być złożoną. 17443

**Młody** człowiek, wykształcony, muzykalny, znający obce języki, poszukuję zajęcia mentora, towarzysza i t. p. Wilcza 15—8. 17467

**Młody** człowiek, z dobremi świadectwami, obznajmiony z branżą sukienną, przeważnie z chrześcjańską klijentelą, znajdzie posadę. Wiadomość: Plac Teatralny № 11, mieszkania № 10. 17891

**Osoba** lat średnich, znająca się na gospodarstwie i kuchni, poszukuje zajęcia. Ul. Śliska № 27, m. 8. 18060

**Osoba** znająca szycie, gospodarstwo domowe wiejskie, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Ogrodowa № 4, mieszkania 24. 17967

**Osoba** inteligentna poszukuje miejsca gospodyni. Trębacka 9, m. 8. 18083

**Subjekt** (chrześcjanin), fachowo obeznany, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do handlu win w Warszawie lub na prowincji zaraz. Oferty dla Stanisława M., Złota № 55, m. 51. 17194

**Ślusarz** mechanik, energiczny, trzeźwy, posiadający języki polski, russki, gruntownie rachunkowość, który od kilku lat pełnił obowiązki jako majster w fabrykach żelaznych, poszukuje miejsca. W-ni panowie raczą składać swoje oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Praca U. M." 17971

**Uczeń** 5-ej klasy gimnazjum filologicznego poszukuje kondycji na wyjazd przez wakacje. Twarda 50, m. 8. 18056

**Uczeń** 15-letni, znający polski, russki i rachunki, poszukuje miejsca w kantorze, sklepie, fabryce lub drukarni. Złota 8, mieszkania 1. 17799

**Wykształcona** niemka, z dobremi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na czas wakacyj na wsi lub jako towarzyszka zagranicę.—Wspólna 37—2. 18069

**Znam** dobrze krój i szycie, poszukuję zajęcia w domach prywatnych. Krucza 48, mieszkania 28. 18104

### b) Zaofiarowane.

**Chłopiec** od 13—15 lat do nauki drukarstwa litograficznego potrzebny jest w litografji, Królewska 29. 18029

**Dom** ekspedycyjno-ajentur. Maksa Strumpfman poszukuje praktykanta. Ulica Nowolipie 14. 17943

**Do siedmiowłókowego** folwarku potrzebny rządca z kaucją od trzech tysięcy rubli. Właściciel mieszka w Rosji. Wiadomość: Złota 44, mieszkania 6, od 4 do 6-ej po południu. 18080

**Do fabryki** D. Weilera, Bielańska № 8, potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do składania krawatów. 18062

**Francuzka** wykształcona potrzebna podczas wakacyj na wieś. Świętokrzyzka 16, mieszkania 16, od 10—1-ej. 1647r

**Kucharka** zdolna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: Włodzimierska № 15, w maglach. 18086

**Materjalista** wykwalifikowany, czyli mający pozwolenie władzy na samodzielne prowadzenie składu aptecznego, lub prowizor farmacji potrzebny jest. Kaucja rs. 1,000. Oferty: kantor Kurjera „Materjalista 1,000." 17499

**Niańka** w wieku lat około 40, dobrego pochodzenia, z rekomendacją, potrzebna od 1-go lipca. Wiadomość: Warecka № 12, od 2 do 4-ej, stróż wskaże. 17869

**Ogrodnik** żonaty, wszechstronnie umiejętny i energiczny, potrzebny do gub. mińskiej natychmiast za pensję od 250—300 rs. i ordynarję. Codzień w południe, Krucza 34, mieszkania 7. 18081

**Pomocnik** buchaltera, znający gruntownie języki polski i russki, potrzebny. Oferty dla A. S. Z. w kantorze Kurjera Warsz. 17484

**Potrzebna** zaraz zdolna staniczarka, rs. 20 pensji. Nowolipie 3, parter, front. 17695

**Potrzebna** podręczna do pracowni sukien.— Ulica Książęca № 1, m. 9. 17775

**Potrzebna** bona francuzka na wyjazd. Dzika № 19. 17769

**Potrzebne** zaraz panny do krawieczczyzny.— Sliska № 7, m. 32. 17759

**Panienki** podręczne potrzebne są zaraz do pracowni sukien Marji Schesz, Nowy-Świat № 44. 17942

**Podręczna** zaraz potrzebna za obiad i małą dopłatę. Złota 44, m. 22. 17892

**Potrzebna** maszynistka do bielizny i do dziurek. Ulica Kościelna domu № 9, mieszkania 9. 17410

**Potrzebna** jest maszynistka do bielizny. Nowolipie № 17, m. 28. 17261

**Potrzebna** jest podręczna i do nauki. Pracownia sukien, Mokotowska № 57, mieszkania № 23. 17449

**Potrzebna** panna do bielizny, do maszyny Whelera-Wilsona. Chmielna 60, mieszkania 18. 18068

**Potrzebny** subjekt do sprzedaży pieczywa za kaucją rs. 50. Zgłaszać się do sklepu z pieczywem, róg Złotej i Wielkiej 16/18, od 9 do 10-ej zrana. 18052

**Potrzebna** dziewczynka piętnastoletnia do dzieci na letnie mieszkanie. Chmielna 112, m. 28, do 12-ej. 18047

**Potrzebne** zaraz panny do staników. Marszałkowska 135—11, Chełmicka. 18046

**Potrzebna** bona niemka zaraz. Bednarska 9, mieszk. 16, od 11 do 3-ej. 18035

**Potrzebna** szwaczka do domu prywatnego, znająca krój i krawieczczyznę. Krucza 3, m. 8. 18027

**Potrzebna** jest krawcowa do domu prywatnego. Marszałkowska 99, m. 6. 18018

**Potrzebne** panny do sukien, zaraz. Solna № 9, parter. 18016

**Potrzebna** bona francuzka do jednej dziewczynki na wieś. Krucza 3, mieszkania 8, od 10 do 1-ej. 18026

**Potrzebna** jest zdolna podręczna i uczennice. Marszałkowska № 91, mieszk. 31. 18000

**Potrzebne** są panny podręczne do krawieczczyzny. Elektoralna 33, mieszk. 7. 18002

**Potrzebny** inkasent z kaucją rs. 1000 za pensję i prowizję oraz zdolni ajenci na Warszawę za dobrą prowizję. Wiadomość: Marszałkowska 44—7, od godz. 2—3-ej. 18003

**Potrzeba** panien podręcznych i uczennic do fabryki kwiatów. Orla № 10, m. 10. 17986

**Potrzebne** zdolne staniczarki i spódniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Glass, ul. Długa № 28, m. 18. 17996

**Potrzebne** zdolna staniczarka i spódniczarka, zaraz. Królewska 45, m. 5. 17994

**Praktykantów** ogrodniczych zaraz przyjmie ogrodnik. Wiadomość: ul. Leszno № 20, ogród. 17964

**Potrzebny** czeladnik ślusarski. Ogrodowa 27, m. 41. 17968

**Potrzebne** panny kompletnie zdolne do staników. Marszałkowska 132, m. 4. 18118

**Panny**, uzdatnione staniczarki i do spódnic, potrzebne zaraz do magazynu B. Karasińskiej. Plac Teatralny, nad E. Makowskim. 17975

**Potrzebny** tokarz drücker. Wiadomość: Nalewki 23, mieszkania 7. Tamże potrzebni bronzownik i blacharz. Od 4-ej po poł. do 9-ej wieczór. 17978

**Potrzebna** sklepowa do składu wędlin. Krucza № 26. 17976

**Potrzebny** cyzeler, specjalista form łyżkowych ma pierwszeństwo. Wiadomość: Nalewki 23, m. 7, od 4-ej po poł. do 9-ej wieczór. 17979

**Potrzebne** zaraz podręczne do krawieczczyzny. Graniczna № 11, parter. 18070

**Potrzebne** uzdolnione pończoszarki do cienkich maszyn. Tamże do sprzedania maszyna № 8, systemu Lamba. Dzielna 30, mieszkania 4. 1644r

**Potrzebne** panny podręczne do staników.— Elektoralna 31, m. 11. 18106

**Prasowaczka** zdolna potrzebna na wyjazd. Wiadomość: Elektoralna 14, mieszk. [illegible] 12-ej w południe codziennie. 181[illegible]

**Potrzebna** podręczna spódniczarka. Marszałkowska 109, m. 4. 18092

**Rękawiarka** bardzo zdolna oraz wykwalifikowana spódniczarka potrzebne do pracowni Leokadji Sandeckiej, Niecała 5, mieszkania 8. 17997

**Retuszerka** umiejąca kopjować, satynować, nakiejać i t. p., potrzebna jest zaraz do jednego z większych miast powiatowych w Królestwie Polskiem. Wiadomość u p. Lebiedzińskiego, Krak.-Przedm. 65. 17998

**Staniczarki** i podręczne potrzebne zaraz.— Dzielna 9, m. 30. 18019

**Uczniów** potrzeba do cukierni. Przejazd № 9. 17972

**Uczeń** do apteki miejscowej potrzebny jest. Adresy zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod tytułem „Apteka S. P." 18061

**Uczniów** i praktykanta potrzeba do zakładu mechaniczno-ślusarskiego. Ul. Pawia № 3, J. Drzewiecki. 17154

**Zaraz** potrzebne są kobiety do falcowania i roznoszenia Dziennika. Zgłaszać się do kantoru „Warszawskiego Dziennika", Miodowa № 20, od 10 do 3-ej po południu. 16786

### Kupno i sprzedaż.

**A. Sprzedaję** garnitur francuski, 2 stoły, stoliczek, 3 adamaszkowe portjery 135 rs., suknię buduarową pluszową, pyszną toaletę, biurko męzkie, maszynę do szycia, srebra, bibelots, książki, umeblowanie z 6-iu pokojów. Miodowa 8—25 a, do 12-ej. 17260

**Amerykan**, karetka, uprząż, liberja do sprzedania. Jasna 10, u doktora. 16717

**A) Bardzo** tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 16124

**Ariston** nowoczesny z nutami sprzedam tanio. Pańska 10—34. 17921

**Amerykan** w dobrym stanie do sprzedania Chłodna 19. 1643r

**Bicykl** w dobrym stanie do sprzedania tanio. Żelazna 79, m. 2. 18066

**Bilard** najnowszego systemu do sprzedania i bawarja. Piwna № 29. 17546

**Bardzo** tanio! Garnitur mebli, komoda, biurko, umywalka, stolik, wszystko machoniowe, szeslong, zegar ścienny i inne rzeczy.— Marszałkowska 129, m. 18. 17999

**Dębowe** meble składane, stoły, krzesła, taburety, fotele, kanapki, łóżka, tace, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 16543

**Do sprzedania** kwiaty w doniczkach, portjera, serweta, kapa, dywanik i słupki. Warecka 15—8, 2-ie piętro. 17155

**Do sprzedania** sofa mogąca służyć do spania, świeżo pokryta. Wiadomość u stróża, Bielańska № 2. 17498

**Do sprzedania** bryczka resorowa i powóz czteroosobowy nowy. — Ulica Miedziana № 15. 18103

**Do sprzedania** kilka letnich sukien, szlafrok nowy i mundur filologiczny ucznia 1-ej klasy. Krucza 3, m. 8, od 11-ej. 18028

**Do sprzedania** tanio całkowite urządzenie sklepowe urzędowej roboty oraz duże znaki. Senatorska № 22, mieszkania № 49. 18074

**Faetony** nowe, używane, wolanciki, bryczki do wsi, miasta, sprzedaję. Leszno 52. 17750

**Fortepiany**, pianina reparuję z gwarancją, strojenia. Nowy-Świat 56, m. 2. 12274

**Fortepiany**, pianina krajowe, zagraniczne, pierwszorzędnych fabryk, od rs. 220 — 500 z poręczeniem. Ulica Królewska 3, Tarnowski. 17654

**Fortepian** Seidlera czarny, piękny ton, rs. 275, wózek dziecinny Gostyńskiego rs. 8 do sprzedania. Ciepła 4, mieszkania 12, do siódmej. 17201

**Fortepian** Kralla prawie nowy rs. 260. Nowogrodzka 22, m. 8. 18050

**Fortepian** Kralla mało używany rs. 260.— Szeroka Freta 18, m. 7. 18097

**Fortepian** o 7-iu oktawach Kralla i Seidlera, z przyjemnym tonem, do sprzedania z powodu braku miejsca za rs. 180. Pałac Brühlowski, mieszkania № 10. 179[illegible]7

**Faetony** nowe i używane, wolanty różne, amerykan, szaraban, brek na 8 osób, chomonta angielskie parokonne do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 17725

**Firanki** od rs. 1.80 okno. Wielki wybór odpasowanych i łokciowych z najlepszych fabryk. Sprzedaż podług cennika fabrycznego.— Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 982r

**Jest** do sprzedania żyrandol elegancki gazowy o 5-iu płomieniach oraz kufy paryskie różnej wielkości. Ulica Marszałkowska 151, mieszk. 3. 17495

**Jest** do sprzedania żyrandol elegancki gazowy o 5-iu płomieniach oraz kufry paryskie różnej wielkości. Ulica Marszałkowska 151, mieszk. 3. 17495

**Jest** do sprzedania urządzenie sklepu kolonjalnego stare, w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Róg Tamki i Aleksandrji № 4. 17974

**Kupuję** fortepiany, pianina używane, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10. 17920

**Kto** ma do zbycia parę koni roboczych i wóz, raczy zostawić adres: ul. Świętojańska 15, stróż. 17756

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

**Kto** ma do sprzedania wazę fabryki (Baranówka), zechce zgłosić się na Saski Plac 5, do B. Bolcewicza. 17599

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Chłodna 40, a z dniem 1-ym lipca przeniesiona będzie do domu własnego, Grzybowska 62. 16495

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

**Karety** używane: podwójna, potrójna, poczwórna, kocz z fordeklem tanio do sprzedania. Nowy-Świat 37, mieszk. 6. 17336

**Kupuję** fortepiany, pianina. Królewska 3, Tarnowski. 18049

**Krowa** świeżo ocielona, mleczna, do sprzedania za 85 rubli. Hortensja 2. 18078

**Lankastrówka**, lufy Le Page'a, bogate wykończenie, do sprzedania za połowę ceny.— Wiadomość: Bekker, Krakowskie-Przedmieście № 40. 18091

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 18093

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16758

**Meble** używane tanie, szafy, stoły do sprzedania. Jerozolimska 70, stróż wskaże. 17960

**Meble** tanio. Garnitur czarny, orzechowy, otomany, szafy, kradensy, stoły, krzesła, łóżka, biura i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 16816

**Meble**, garnitury, garniturki fantazyjne, otomany, szeslong, stoliki, szafy do rzeczy, bielizny, bibljoteka, łóżko. Robota dobra, ceny niskie. Krucza 49, tapicer. 18031

**Meble** z kilku pokojów z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgoda 6, m. 14. 17970

**Mebli** garniturek gustowny, dwie otomany urzędowej roboty, krzesła, fotele wyściełane sprzedam bardzo tanio. Marszałkowska 91, parter. 17724

**Nowe** szkolne ławki tanio sprzedam. Nowy-Świat 15, m. 7. 18040

**Nr. 114** Marszałkowska № 114, róg Złotej.— Pudełka drewniane do posyłek pocztowych w składzie papieru N. Breslera. Tamże wielki wybór marek zagranicznych używanych. 18085

**Otomana** dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna № 23, m. 19. 18045

**Otomana**, garnitur salonowy, gabinetowy bardzo tanio. Ulica Bracka 10, stróż wskaże. 18112

**Otomana** do sprzedania bardzo tanio. Ulica Żórawia № 24, stróż wskaże. 17747

**Proszę** skorzystać! Kapelusze oraz staniki trykotowe w wielkim wyborze i najtaniej u K. Mantey, Świętokrzyzka 15. 18008

**Po** Maksymiljanie Rubinsteinie do sprzedania księgozbiór w całości lub częściowo oraz sztychy Pinellego. Świętokrzyzka № 27, 1-sze piętro, między 3—5-tą. 17958

**Pomniki** granitowe w wielkim wyborze, w różnych kształtach i kolorach, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych zakład artystyczny A. Pruszyńskiego, Wolska 14. 1642r

**Rowerów** nowy transport angielskiej fabryki otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewski, Królewska 25. 15824

**Rower** pneumatyczny prawie nowy za pół ceny do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 30. 18055

**Rowerów** i przyborów do rowerów zupełna wyprzedaż po cenach zaofiarowanych. J. F. Skiba. 18054

**Rower**, kwit lombardowy sprzedam. Nowolipki 79, mieszk. 6. 17507

**Rower** pneumatyczny i masywny tanio sprzedam. Nowy-Świat 16—11. 18102

**Rower** pneumatyczny do sprzedania bardzo tanio, Nowy-Świat 43, w strzelnicy. 18101

**Rowerów** kilka pneumatycznych dętych, męzkich, damskich, nowych, używanych mało (do rs. 100) lub kwity lombardowe kupię. Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. „Rower." 17985

**Serwis** ładny sprzedam. Zielna 17, mieszkania 16. 17311

**Sprzedaję**: dynamo-maszynę do elektryczności, lustra, stoły marmurowe, bufet rzeźbiony, zegar, żyrandole bronzowe, beczkę do pomyj hermetyczną metalową. Wierzbowa 7, m. 3. 17070

**Siano** z dostawą na zamówienie. Zielony Plac № 1, u szwajcara. 17711

**Sofa** ceratowa za rs. 10 do sprzedania. Kozia 5, mieszk. 115. 17949

**Srebrne** nakrycie na 12 osób, używane, chcę kupić. Ul. Żórawia № 34, m. 5. 17981

**Tokarnię** małą pokojową, pedałową, mało używaną, ktoby miał do sprzedania, raczy w kantorze Kurjera złożyć oferty „Tokarnia." 17995

**Tanio** sprzedam maszynę w dobrym stanie do wyszywania dziurek w kołnierzykach i mankietach. Senatorska № 22, mieszkania № 49. 18075

**Urządzenie** sklepowe do sprzedania. Wiadomość: kiosk przy kościele karmelitów, Krak.-Przedm. 17401

**Wałach** lat 6, kary, bardzo silnej budowy, do sprzedania. Wiadomość: Lux, Erywańska 7. 18059

**Wielki** wybór kapeluszy damskich podług modeli paryskich. Wspólna 13—1. 18043

**Wolant** w guście amerykana, parokonny, mało używany, elegancki, do sprzedania. Chmielna № 70, u stróża. 14943

**Wózki**, welocypedy dziecinne tanio w nowootworzonej „Warszawskiej Fabryce", Krakowskie-Przedmieście 2. 1602r

**Wskutek** śmierci meble, lustra etc. do sprzedania. Służąca upoważniona. Ulica Orla № 6, mieszkania 28. 17541

**W zakładzie** stolarskim Ignacego Ślaskiego są do sprzedania krzesła dębowe maskarony. Ul. Pańska 66. 18114

**Z powodu** wyjazdu zaraz do sprzedania różne meble i sprzęty domowe. Nowowielka 5, m. 4. 18025

**2 okrycia** czarne koronkowe, serweta aksamitna ręczna, słupek z kwiatami, kwiaty po 15 kop., kapa, dywanik. Warecka 15—8, drugie piętro. 18058

**12 dubeltowych** okien z okiennicami i oberlichtami oraz kilka mniejszych, 5 podwójnych drzwi, kilka pojedyńczych, w doskonałym stanie, do sprzedania zaraz przy ulicy Wspólnej 19 (u stróża). 1598r

### Interesa handl. i majątk.

**Chcę** wynająć siłę jednego konia parowego i miejsce 2 kwadrat. sażenie dla pomieszczenia maszynki. Paweł Wollenberg, Śliska № 42. 18096

**Dom** przy placu św. Aleksandra na dogodnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Wspólna 14, mieszkania 5. 17961

**Dom** murowany z oficyną, z placem frontowym do budowy, ogrodami owocowym i warzywnym i zabudowaniami gospodarskiemi, do sprzedania w mieście powiatowem, przy stacji dr. żel. warsz.-wied. Wiadomość: Bielańska 4, mieszkania 22. 1566r

**Fabryka** tkacka tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 17663

**Fabrykę** mydła, dom, dwa składy wydzierżawię, sprzedam. Targówek pod Warszawą, Szpakowski. 17356

**Kupujący** zrobi świetny interes, jeżeli nabędzie w Pułtusku dwa sklepy rzeźnicze, egzystujące od lat 10, a sprzedawane z powodu działów familijnych. Bliższa wiadomość: Grzybowska 45, restauracja. 17988

**Mam** do ulokowania rs. 1,800 na hypotekę. Żelazna № 87, m. 20. 18006

**Kupię** folwark 3—8 włók dobrej ziemi, z łąkami, lasem, blisko miasta handlowego.— Oferty pozostawić w kantorze Kurjera „Rolnikowi." 17686

**Magazyn** kapeluszy damskich, towaru na 1,000 rubli, czysty zysk roczny przeszło 3,500, do sprzedania z firmą zaraz. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 16635

**Na bardzo** dogodnych warunkach do sprzedania majątek ziemski włók 28, niedaleko Warszawy. Wiadomość: hotel Europejski, magazyn mebli „Wojciechów." 17983

**Poszukuję** kupna lub dzierżawy apteki z obrotem 5—8,000 rs. Oferty pod „Dzierżawa apteki" przyjmuje Kurjer. 16871

**Pralnię** bielizny sprzedam tanio, klijentela wyrobiona. Śliska 11. 17341

**Poszukuje** się pośrednika do sprzedaży sklepu. Wiadomość: Marszałkowska № 143, mieszkania 10. 1587r

**Poszukuje** się wspólnika z kapitałem 1,200 rs. do interesu dającego 100%. Wiadomość: Składowa 1, codziennie od 5 do 8-ej wieczorem. 17550

**Potrzeba** rs. 600 na rok, 10% i odpowiednia gwarancja niehypoteczna. Oferty w Kurjerze dla „Jotwu." 17767

**Przedsiębiorstwo!** Ktoby z panów przedsiębiorców podjął się swoim kosztem budowy oficyny czterdzieści pięć łokci frontu, zechce złożyć swój adres w kantorze Kurjera pod „Plan gotowy." 17710

**Potrzebna** jest suma od rs. 16,000 do 20,000 na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem, na dom dwupiętrowy, położony w środku miasta, dzielnica handlowa. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod lit. L. P. P. Pośrednicy wyłączeni. 17216

**Potrzebne** jest zaraz na hypotekę 5,000 rs. Wiadomość: Leszno 69, m. 39, od 4 do 6-ej po południu. 18032

**Plac** w środku miasta, około 2,000, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń. 1645r

**Przy** stacji Mława kolei nadwiślańskiej z powodu interesów familijnych sprzedaje się dom z zakładem restauracyjnym, handlem win i towarów kolonjalnych, od lat wielu egzystujące i dobry procent przynoszące. Bliższa wiadomość: Złota 57, m. 26, od godz. 5—6. 18095

**Pralnię** sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Trębacka 9. 18079

**Rs.** 10,000 do 12,000 na 6 procent i rs. 1,000 do 2,000 do lokacji zaraz na dom w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Rutkowskiego, Miodowa № 493. 17782

**Rs.** 9,000 lub 5,000 potrzebne są zaraz na hypotekę 2 nieruchomości w m. Płocku, zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Tamże jest do sprzedania plac, mający frontu 80 łokci, przy jednej z pryncypalnych ulic, wraz z ogrodem mającym około 9,300 łokci kw. Wiadomość: Sosnowa 8, mieszk. 36, pomiędzy 1—3-ią. 1626r

**Rs.** 500 mający do wypożyczenia na miesięcy kilka, kobieta lub mężczyzna, może mieć w procencie życie i mieszkanie u jednych z wód zagranicznych, w pięknej miejscowości. Wiadomość: ulica Długa 51, m. 3, zrana od 8-ej do 10-ej. 17755

**Sklep** galanteryjno-dystrybucyjny na pryncypalnej ulicy, w dobrym punkcie, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w kiosku, przy rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej. 17471

**Sklepik** spożywczy do sprzedania. Ul. Piękna № 62. 17718

**Sklep** mączny do sprzedania. Świętokrzyzka № 29. 17741

**Sklep** spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Podwale № 28. 16859

**Sklep** spożywczy do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Wronia 31, mieszkania 34. 18067

**Sklepik** do sprzedania za 60 rs. zaraz. Ulica Solec № 66. 18022

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu oraz szyldy dla zakładu mlecznego. Żelazna № 27. 17962

**Szynk** do sprzedania dobrze procentujący.— Wiadomość: ulica Lipowa № 11, mieszkania 16. 18007

**Tanio** do sprzedania sklep spożywczy z powodu wyjazdu. Ogrodowa 42. 17683

**Tylko** z braku zdrowia! Sprzedaje się sklep z towarem i całem urządzeniem, zaraz, na dogodnych warunkach, gdyż pieniądze nie są wymagane zaraz; może być suma hypoteczna, ale № 1-szy i tylko w Warszawie; dom może być za rogatkami, pomiędzy ogrodami. Wiadomość: Marszałkowska № 139, w magazynie „Stella." 17439

**Willa** w Nałęczowie i dom w Lublinie do sprzedania, zamiany na folwark lub sumę hypoteczną. Wiadomość Złota 29, m. 14, od godz. 2 do 5-ej. 16560

**Z powodu** wyjazdu sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Podwale № 22. 1625r

**Z powodu** niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do odstąpienia magazyn ubiorów dziecinnych w bardzo dobrym punkcie i z wyrobioną stałą klijentelą. Dowiedzieć się można: Bielańska 21, mieszkania 4, od 11-ej do 4-ej. 17864

**Z wolnej** ręki wyjątkowe kupno majątku w całości lub folwarkami, z powodu prawa o cudzoziemcach i działów. Rozległość ogólna 80 włók, bez wyjątku w glebie pszennej, lasy starodrzew i 60-letni, bez służebności. Budynki murowane, inwentarze wyborowe. Wysoka kultura. Pałac i park, na folwarkach domy mieszkalne murowane w ogrodach. Dochody stałe znaczne. Od kolei mil 3. Dlug do przejęcia tylko Towarzystwo nowe. Osoby chcące nabyć raczą adresy i zapytania swoje złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami S. O. P. 17830

**Z 600 rs.** wstąpię do współki z piekarzem. Oferty przyjmuje Kurjer „Piekarz." 17963

**Z wędlinami** sklep do sprzedania. Róg Żelaznej i Łuckiej. 18039

**900 rs.** potrzebne na № 1-szy po Towarzystwie 7,000 rs. na spłatę, zaraz. Wiadomość: Nowolipki № 61, m. 10. 18053

**17,000** potrzeba od 1-go lipca po Towarzystwie 20,000, dom murowany w środku miasta, bez pośrednictwa. Oferty. Kurjer Warsz. pod K. A. S. 17861

**25,000 rs.** potrzebne, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń. 1646r

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowauia, przewóz mebli. 13976

**A) Kantor** przewozowy Konkurencja. Plac Zielony 11, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę i t. p. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po nizkich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17650

**Do wynajęcia** 6 komfortowych pokojów, 1-e piętro, również 2, 3 pokoje—dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 17730

**Dla osòb** przybyłych na kurację do odnajęcia na czerwiec, lipiec i sierpień, salon z dużą werendą, oraz dwa pokoje z meblami i usługą, razem lub pojedynczo, na parterze, obok zakładu hydropatycznego, przy Oboźnej 5, mieszk. 1. Dwaj lekarze na miejscu. 16724

**Do wynajęcia** w Alei Ujazdowskiej № 6, od 1-go lipca mieszkanie z 8-iu pokojów ze wszelkiemi wygodami, na parterze, z ogródkiem. 1606r

**Do wynajęcia** dla starszej osoby, która by chciała mieć spokój, wygody i opiekę, jest pokój z oddzielnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem, przy zacnej inteligentnej rodzinie. Oferty „Rodzinie" przyjmuje Kurjer Warsz. 18109

**Jest** do wynajęcia mieszkanie z czterech pokoi, werendy i ogródka z winogronami i morelami. Warecka № 9, m. 41. 17844

**Krakowskie**-Przedmieście № 29, obok cukierni p. Botta do wynajęcia od św. Jana sklep z pokojem, za rubli 1,000 rocznie. Punkt znakomity dla jubilera, zegarmistrza, rękawicznika i t. p. Wiadomość u stróża. 17093

**Każdego** czasu do wynajęcia sklep obszerny, narożny, o 4-ch otworach. Swiętokrzyzka, róg Włodzimierskiej № 1, wiadomość na miejscu. 18042

**Niecała** 12. Koło ogrodu Saskiego do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, wszelkie wygody. 17597

**Pokój** nieumeblowany, z osobnem wejściem, przy familji, z całodziennem utrzymaniem, dla kobiety potrzebnym jest od 8 czerwca. Oferty pod „Całodzienne" przyjmuje Kurjer Warsz. 17442

**Pokòj** umeblowany, usługa. Zielna 17, mieszkania 16. 17312

**Polna** 30. Pięć pokojów, werenda i trzy pokoje na dole, oraz trzy pokoje na drugiem piętrze, z kuchniami, przedpokojami, pralnia ogólna, ogród spacerowy wspólny, wprost wyścigów, tramwaje blizko. 17430

**Pokoik** z meblami dla osoby przyzwoitej, za rs. 6. Marszałkowska № 56, m. 29. 18063

**Pokoi 10**,—2 kuchnie i przedpokoje, samo w sobie mogą być rozdzielone, na pierwszem piętrze, od frontu, ulica Długa № 5; na jakie przedsiębiorstwo może być powiększone, zlewy, waterklozety, od 1 lipca. — Pokoi 5 z dodatkami jak wyżej może być zaraz. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela, Senatorska № 10, m. 4. 18024

**Pokój** umeblowany, może być z usługą i samowarem jest do wynajęcia od 1 czerwca. Świętokrzyzka № 43, m. 18. 18044

**Pokój** ładny, umeblowany, wszelkie wygody, Saski ogród blizko, tanio; tamże jadąc na letnie mieszkanie pragnę zabrać panienkę, chłopczyka lub inteligentnego mężczyznę. Zielna № 17, m. 16. 17969

**Pokój** zaraz do wynajęcia, ładnie umeblowany, usługa, samowar, wejście osobne. Nowy-Świat 38. 18057

**Pokój** z meblami do najęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. Tamże kaktusy kwitnące, oraz używane meble do odstąpienia. 18010

**Przedpokòj**, gabinet, salonik, sypialny, razem lub osobno, z meblami wynajmę komuś, zaraz. Włodzimierska № 6, m. 15. 17992

**Różne** mieszkania do wynajęcia, z meblami i bez. Niecała 9. Zaraz i za miesiąc. 18014

**Sklep** na szynk, bawarję, wędliny, dla felczera do wynajęcia Sienna 22. 17579

**Są do** wynajęcia trzy piętra, przy ulicy Bielańskiej № 20, na lombard, restaurację, chambres-garnies lub składy. Plac św. Aleksandra № 12, m. 4. 18013

**Salon** duży, frontowy, oraz pokój mały—umeblowane, z usługą, zaraz do wynajęcia. Krak.-Przedm. 9 m. 5. 17902

**Salon** o trzech oknach, z balkonem, meblami i usługą. do wynajęcia za 14 rs., lub pokój za 8 rs. Złota 26, m. 8. 18107

**Sklep** duży, narożny, z oknem wystawowem, przytem dwa obszerne pokoje frontowe, do najęcia od 1 lipca, Elektoralna 29, za 500 rs. rocznie. Bez mieszkania 360. 18009

**Trzy** i dwa pokoje z kuchniami, od 1 lipca r. b. do najęcia. Mokotowska 49. — Tamże pompokryt ozdobny żelazny do sprzedania. 17506

**Zaraz**, do 8 lipca r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, samowarem i usługą lub bez, tanio. Nowogrodzka 31. 17455

**Zaraz** dwa pokoje umeblowane. Od lipca trzy, można pojedynczo, kuchnia, usługa. Powietrza dużo, okna na Aleje, ogrody. Smolna 17. 17530

**5 pokoi** pierwszego piętra, za rs. 600 i trzeciego za 520 do wynajęcia. Hoża 21. 16574

**5 pokoi** na parterze, z kuchnią, waterklozetem, spiżarnią, do wynajęcia od 1 lipca r. b. za rub. 625. Ulica Hortensja № 7, wiadomość u stróża: 17899

## Letnie mieszkania.

**A. Kantor** komisowy, Nowosenatorska 6, ma wiele zleceń na letnie mieszkania bliżej i dalej Warszawy, wraz z całkowitem utrzymaniem lub bez tegoż. 16237

**A. Przeprowadzki** na letnie mieszkania najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36 (plac Resursy Kupieckiej), telefonu 679. 16217

**Cztery** wiorsty od Tłuszcza w Dębinkach, w pięknym parku: pokój z kuchnią 50; 2 pokoje 100; pałac całkowicie lub po połowie; 4 pokoje 200; 6 pokojów 300; las, ogród, łazieuka, lodownia, piwnica. Konie do dyspozycji. 16472

**Jabłonna.** Do wynajęcia letnie mieszkanie, składające się z 6-u pokoi 2 kuchen i werend, za przystępną cenę. Wiadomość u miejscowego restauratora. 18034

**Letnie** mieszkania, dwie wiorsty od Brwinowa. Wiadomość: Nowy-Świat № 29. — Potrzebski. 1594r

**Letnie** mieszkania blizko stacji Wołomin, kolei petersburskiej, doktora Koralkiewicza. Las sosnowy, rzeczna kąpiel, żywność, odstawa do kolei zapewnione. 17555

**Letnie** mieszkanie, umeblowane 4 pokoje, duża werenda i wszystkie dodatki w środku parku. Jeden pokój z kuchnią na Wilhelmowie pod lasem. Wiadomość administracja dóbr Brwinów przystanek kolei warsz.-wied. 1610r

**Letnie** mieszkania w lesistej okolicy, przy stacji Życzyn, kolei nadwiślańskiej, składające się z dwóch pokojów i kuchni po rs. 100, z trzech pokojów i kuchni po rs. 120 umeblowane, z werendami i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wiadomość Leszno 18, lub Aleksandrja 19, u rządców domów. 16167

**Letnie** mieszkanie w ogrodzie, kąpiele, produkty wiejskie, konie na żądanie, apteka, doktór, blizko od stacji Ostrowy, w majątku Kamienna. Wiadomość: Wilcza 21—5. 17122

**Letnie** mieszkanie w gminie Otwock, we wsi Kępa Nadbrzęska nad Wisłą, 1/4 część wiorsty od przystanku statku parowego, 4 pokoje pojedyńczo z kuchniami, u Hipolita Kanieskiego. Ceny nizkie, bardzo przystępne, produkty można dostać na miejscu. Wiadomość u Hipolita Kanieskiego. 17991

**Letnie** mieszkania z całodziennem utrzymaniem. Okolica lesista, piękny park, komunikacja statkiem. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 13, m. 3, od 1-ej do 3-ej. 17989

**Letnie** mieszkania w Szawocinie, trzy wiorsty od Płudów, w ogrodzie, kąpiel, las blizko. Cena przystępna. Wiadomość w sklepie p. Czerwińskiego, Trębacka 7. 18076

**Letnie** mieszkania w lesie, blizko Warszawy. Świętokrzyzka 13, m. 7. 17658

**Mieszkania** letnie Mienia do wynajęcia, okolica lesista, kąpiel, produkty na miejscu, kolej terespolska, przystanek Cegłów, dwie wiorsty. Wiadomość na miejscu. 16743

**Na lato** pojedyńcze pokoje, blizko lasu, 7 wiorst od Częstochowy. Całodzienne utrzymanie. Kantor komisowy, Nowo-Senatorska № 6. 18090

**Otwock.** Letnie mieszkania w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Krucza 40, m. 3, lub na miejscu. 18077

**Tylko** dwa letnie mieszkania: 2 i 3 pokoje z kuchnią, w pięknym pałacu z rozległym parkiem, w blizkości przystanku Włochy. Wiadomość: Ciepła 6. 18030

**W Mrozach** letnie mieszkania wynajmuje się osobom wszelkich wyznań. 17137

**W Starachowicach**, w Świętokrzyzkiem, są do wynajęcia letnie mieszkania. Okolica lesista, kąpiel z łazienką na miejscu, sklep spożywczy, doktór, apteka. Wiorsta od Wierzbnika stacji kolei Dąbrowskiej. Wiadomość: Nowomiejska № 20, m. 9. 18015

**W pięknym** parku pod Warszawą letnie mieszkania do wynajęcia: 1, 2, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Ciepła № 6, u właścicielki domu. 17907

## Doniesienia rozmaite.

**A. Chodowiecki**, Senatorska 22, fabryka albumów do fotografij. Specjalny oddział do reparacji i odnawiania zniszczonych albumów. 13.2r

**A. Chodowiecki.** Fabryka albumów do fotografij, nowy adres: Senatorska 22, róg placu Teatralnego i Bielańskiej, obok składu porcelany p. Schiffnera. 1353r

**Adres.** Henryk Juwiler w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej, biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 8642

**Akuszerka** ma pokoje z wszelkiemi wygodami, dla osób spodziewających się słabości. Elektoralna № 20, m. 27. 18017

**Fortepian** do wynajęcia rs. 2. Jerozolimska 84, mieszkania 12. 17701

**Grób** duży, familijny, na Powązkach obok pierwszej bramy do odstąpienia. Warunki przystępne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Powązki." 18073

**Kio-czi** na pluskwy, płyn na mole, środki niezawodzące, wypróbowane. A Nowakowski. Bielańska 3. 1522r

**Ktoby** się znalazł ze szlachetnych ludzi i dopomógł biednej wdowie, która potrzebuje na polepszenie swego losu 200 rubli i obiecuje oddać ratami. Oferty „Szlachetny" przyjmuje Kurjer. 18110

**Kapelusze** od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, mieszkania 10. 17370

**Można** się egzercytować na fortepianie. Nowy-Świat № 15, mieskania 14. 18004

**Najtaniej** mocne niewypieralne pończochy damskie, dziecinne, skarpetki, oraz nadrabianie od 25 kop. Marszałkowska 146. 18100

**Oszczędność.** Najpiękniej odświeża, przerabia, reparuje, farbuje, pierze chemicznie. wszelką garderobę męzką, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa, krój wyborny. Marszałkowska 143. — Jan. 17623

**Ostrożnie!** „Exsiccator" powinien mieć markę fabryczną i herb. Dostać tylko: Marszałkowska 117. 16293

**Omnibusy** na Bielany odchodzą codziennie z placu Krasińskiego, rano godz. 8, 12, 4, 11 w nocy i z powrotem. 17980

**Przyjmuje** suknie, bluzki, peleryny robię ładnie i tanio. Żórawia 26—9. 18108

**Wojciech** Osmański, przyjmuje zamówienia na orkiestrę, na wycieczki pozamiejskie. Freta 18, mieszk. 7. 18098

**Wygoda**, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

**W ogrodzie!** przy ulicy Długiej pod № 26, od jutra grać będzie muzyka doborowa. — Tamże można dostać codziennie od godz. 8-ej rano gospodarskiej kawy, mleka słodkiego, kwaśnego, śmietany i różnych potraw na gorąco. Ceny jak najprzystępniejsze. 18111

**Zgubiono** na Żórawiej w południowej godzinie 30-go we wtorek bransoletę. Proszę za nagrodą zwrócić na Żórawią № 28, m. 2, przy łańcuszku podkówka. 18011

**Zakład** mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno № 36, przyjmuje wszelkie reparacje welocypedów, oraz poleca rowery używane. 9139

**W drukarni** *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Мая 1893 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).**